

**Protokół Nr 7/19
z posiedzenia Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego
w dniu 30 maja 2019 r.**

1. Otwarcie sesji.

VII Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Maria Ilnicka – Mądry Przewodnicząca Sejmiku. Powitała wszystkich radnych oraz zaproszonych gości, i stwierdziła, że zgodnie z listą obecności, jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Na sekretarzy obrad Pani Przewodnicząca powołała Panów : Wojciecha Dorżynkiewicza i Michała Kamińskiego.

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1, lista osób zaproszonych jest załącznikiem nr 2.

2. Przyjęcie porządku obrad

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą jest załącznikiem nr 3 do niniejszego protokołu.

Drogą głosowania porządek obrad został przyjęty bez uwag.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 2

3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku

Protokół z ostatniego posiedzenia znajdował się w Biurze Obsługi Sejmiku, uwag do protokołu nie zgłoszono.

Drogą głosowania protokół został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 3

4. RAPORT O STANIE WOJEWÓDZTWA WRAZ ZE SPRAWOZDANIEM Z WYKONANIA BUDŻETU WOJEWÓDZTWA ZA 2018 ROK:

Przewodnicząca poinformowała, że Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego w ustawowym terminie przekazał:

- 1) Raport o stanie Województwa Zachodniopomorskiego
- 2) Sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2018 r.
- 3) Informację o stanie mienia Województwa Zachodniopomorskiego na dzień 31 grudnia 2018 r.

- 4) sprawozdanie finansowe Województwa Zachodniopomorskiego za rok 2018 wraz z opinią biegłego rewidenta z przeprowadzenia badania tego sprawozdania oraz
- 5) Sprawozdania roczne z wykonania planów finansowych za rok 2018:
 - a) Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Szczecinie oraz Zachodniopomorskiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Koszalinie
 - b) samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których organem tworzącym jest Samorząd Województwa
 - c) instytucji kultury, dla których organizatorem jest Samorząd Województwa

Sprawozdanie roczne uzyskało pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie.

Ww. dokumenty omawiane były na posiedzeniach wszystkich komisji stałych Sejmiku.

Komisją wiodącą w pracach nad ich analizą była Komisja Rewizyjna, która wystąpiła do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie o zaopiniowanie wniosku o udzielenie Zarządowi absolutorium, wniosek ten Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała pozytywnie.

Wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia Zarządowi absolutorium, wraz z uchwałą RIO, wszyscy radni otrzymali.

ww. dokumenty stanowią załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Olgierd Geblewicz marszałek województwa omówił ww. dokumenty przedstawiając prezentację, która jest załącznikiem nr 5.

4.1 debata nad Raportem o stanie Województwa Zachodniopomorskiego

Małgorzata Jacyna – Witt, przewodnicząca klubu radnych PiS: mamy dzisiaj przedstawiony przez zarząd województwa dokument, który nazywa się raport o stanie województwa za rok 2018 i w tej chwili przede wszystkim debatujemy nad tym raportem. Jest to pierwszy tego typu raport, sporządzony przez zarząd województwa, a dlatego, że jest to efekt zmian ustawy o samorządzie województwa. Myślę, że ten pierwszy raport, który otrzymaliśmy od pana marszałka, to powiedzenie że zawiera kilka błędów jest sporą delikatnością. Ten raport de facto jest z jednej strony dokumentem, który pokazuje z jednej strony propagandę sukcesu, funkcjonującą w naszym województwie przez już 12 lat funkcjonowania Platformy Obywatelskiej, jako partii zarządzającej województwem, przede wszystkim Platformy Obywatelskiej. Z drugiej strony ukrywanie 8 – letnich porażek rządu Platformy Obywatelskiej i jednocześnie cały czas atak na rząd Prawa i Sprawiedliwości, praktycznie przy każdym punkcie polityk przedstawianych przez pana marszałka. Nie możemy odchodzić od oceny naszego województwa nie uwzględniając działań naszego rządu. Możemy jasno powiedzieć, że te działania rządu w ostatnich latach dla naszego województwa były szczególnie sprzyjające. Wiemy dobrze, że zakres inwestycji, które zostały rozpoczęte lub które były kontynuowane lub będą kontynuowane w przyszłości jest ogromny. Zacząć powinniśmy przede wszystkim od stanu społecznego naszego województwa i od podstawowego programu Prawa i Sprawiedliwości, czyli od programu 500 +. Jest to program, który z jednej strony spowodował praktycznie wyeliminowanie tej najgorszej biedy, bo biedy dzieci, szczególnie na terenach wiejskich, na terenach popegeerowskich, czy w mniejszych miejscowościach, a z drugiej strony wbrew temu co publicznie się mówi, spowodował wzrost urodzeń w ostatnich latach w naszym województwie. Jeżeli na początku XXI wieku nastąpiło dramatyczne zmniejszenie przyrostu urodzeń, to pomiędzy 2015 a 2017 rokiem ten wzrost nastąpił z 8,80 na 1000 mieszkańców do 9,54. Wszelkie zakłamania medialne z tego tytułu chcielibyśmy bardzo mocno sprostować. Ten program znakomicie funkcjonuje także w naszym województwie. Program ten wyeliminował liczbę rodzin korzystających z opieki społecznej. Widać to zarówno w dużych miastach np. w Szczecinie, gdzie o wiele mniej ludzi korzysta z opieki społecznej i w mniejszych miejscowościach. W 2010 roku 10 rodzin, w tej chwili 6 na 1000 w naszym województwie. To jest ogromny spadek rodzin korzystających z opieki społecznej. Znakomitym projektem było także powrót do emerytur od 60 i

65 roku życia. Dało to możliwość zwiększenia elastyczności na rynku pracy dla osób 60+ i 65+. Po przejściu na emeryturę wiele osób, które do tej pory pracowały w zakładach pracy w pełnym wymiarze, mogło przejść na mniejszy wymiar godzin, ½ lub ¼ etatu, mogło pracować w wielu firmach i mogło też występować jako konsultanci, doradcy lub osoby, które podejmowały pracę, wymagającą mniejszych kwalifikacji, ale też i mniejszego zaangażowania czasowego, czy w ogóle życiowego. Ta elastyczność spowodowała z jednej strony polepszenie się poziomu życia osób powyżej 60 roku życia, ale także zwiększenie elastyczności rynku pracy przy zatrudnianiu osób będących na emeryturze. Ogromne wyzwania inwestycyjne, jakie mamy w naszym regionie, to chociażby tunel do Świnoujścia. Rozstrzygnięto przetarg na wykonanie tunelu do Świnoujścia, czyli sfinalizowano z jednej strony marzenia mieszkańców tego regionu, tego miasta o łatwiejszym dostępie do nazwijmy to „kontynentu”, ale z drugiej strony zwiększa to też potencjał Świnoujścia jako miasta. Przetarg jest rozstrzygnięty, przystępujemy do inwestycji w naszym regionie. Rozpoczęcie budowy drugiego terminala gazowego, to także inwestycja rządu Prawa i Sprawiedliwości, gdzie wiemy dobrze, że inicjatywa zabezpieczenia energetycznego Polski w gaz, wyszła swego czasu od pana prezydenta śp. Lecha Kaczyńskiego i ta inicjatywa poprzez budowę gazo portu została i jest kontynuowana. Mamy ogromny fundusz dla dróg samorządowych, fundusz rządowy dla dróg samorządowych. To jest 80 mln zł. W roku 2018. Mówię konkretnie o działaniach rządu w roku 2018, bo za chwilę wrócę do raportu, który przedstawił nam pan marszałek, gdzie w zasadzie tych działań dotyczących samorządu praktycznie nie widać. Rozpoczęliśmy remont trasy kolejowej Szczecin – Poznań. Przypominam, że o wiele szybciej i o wiele prościej byłoby wyremontować tę trasę, gdyby w poprzednim okresie wykorzystania środków unijnych nie zrezygnowano z ogromnej kwoty pieniędzy, przeznaczonych na remont kolei w Polsce. Gdyby wtedy wykonano remont trasy kolejowej pomiędzy Poznaniem a Warszawą, wtedy o wiele szybciej mogłyby pociągi docierać do Warszawy, a ten remont trasy pomiędzy Szczecinem a Poznaniem w sposób doskonały realizowałby politykę właściwego dotarcia do poszczególnych rejonów poprzez kolej. Realizujemy i rozpoczęliśmy inwestycję kolei metropolitalnej. Przypominam, że w 2018 roku zabezpieczenie w budżecie państwa to jest 518 mln zł na kolej metropolitalną. Skończyliśmy trasę pomiędzy Nowogardem a Goleniowem, trasę S6. Przypominam o rozpoczęciu inwestycji pogłębienia toru za 1,3 mld zł. To są wszystkie działania rządu w naszym regionie. Poprawiliśmy wynik przeładunków w porcie. Osiągnęliśmy w całym kraju historyczny wynik przeładunków 100 mln ton. W tej chwili w porcie Szczecin – Świnoujście 28 mln ton. W elektrowni Pomorzany zredukowaliśmy emisje tlenków azotu i w tej chwili elektrownia Pomorzany nie zatrafuwa już Szczecina. Rozpoczęliśmy inwestycję zachodniego obejścia Szczecina. Bardzo ważna inwestycja, od pokoleń była mowa o niej. Przypomnę, że ponad 10 lat temu tutaj w tym Sejmiku wielokrotnie wnioskowałam o to, żeby obejście zachodnie Szczecina było wpisane do rejestru dróg krajowych i wtedy rząd Platformy obywatelskiej nie chciał realizować tego projektu. Gdyby wtedy przez te 8 lat rządów Platformy obywatelskiej podjęto tę decyzję, to mielibyśmy już zachodnie obejście Szczecina. Na szczęście w tej chwili rząd Prawa i Sprawiedliwości realizuje ten projekt mamy też wiele mniejszych osiągnięć wydawałoby się w skali naszego województwa w skali finansowej, ale bardzo ważnych dla województwa, jeżeli chodzi o politykę społeczną. To są nowe komisariaty, które zlikwidowane były przez rząd Platformy Obywatelskiej i w tej chwili otwieramy nowe komisariaty w małych miejscowościach. Podobnie jest z obiektami straży pożarnej, dofinansowaniem funkcjonowania straży pożarnej, kupowaniem nowych wozów strażackich. To są niby drobne elementy polityki rządu, ale jakże istotne dla lokalnych społeczności. Z budżetu państwa wspierane są strefy aktywności, kluby seniora w poszczególnych gminach. Wsparcie otrzymują także domy opieki społecznej w ramach programów rządowych pani minister Elżbiety Rafalskiej. To jest o tyle istotne, że pan marszałek użył tutaj przy swojej prezentacji określenia, iż to niedobrze jest, gdy rząd próbuje rozwiązywać problemy lokalnych społeczności. Te inwestycje, te środki przekazywane do lokalnych społeczności przy jednoczesnej analizie całej sytuacji kraju w zakresie chociażby zabezpieczenia w odpowiednią liczbę komisariatów policji, pokazuje że bez współpracy samorządu do poszczególnego szczebla z rządem, nie ma możliwości racjonalnego zarządzania krajem. To nie jest tak, że każdy z samorządów może określać swoją politykę dowolnie. My musimy współpracować w ramach funkcjonowania samorządu, także samorządu województwa i pana marszałka. To były przykłady intensywnej polityki rządu Prawa i Sprawiedliwości w województwie zachodniopomorskim. Natomiast musimy przyznać, że kampania wyborcza w 2018 roku spowodowała, że polityka samorządu województwa pana marszałka i

całego zarządu była w zasadzie kontynuacją polityki „cieplej wody w kranie”. Znamy to założenie pana premiera Donalda Tuska, znamy to założenie działaczy Platformy Obywatelskiej i ciepła woda w kranie niektórym wystarczała. Nam na pewno nie wystarcza. Potrzebna jest nam silna, mocna polityka, która spowoduje, że będziemy bogatszym społeczeństwem. Tak naprawdę o to przecież chodzi, żeby każdy z nas był człowiekiem lepiej funkcjonującym w ramach danego państwa, żebyśmy byli po prostu bogatym społeczeństwem, szczególnie będąc krajem w UE, żebyśmy dorównali do poziomu „starych krajów UE”. Czy polityka pana marszałka w 2018 roku była właściwa i wspierająca wszelkie dziedziny życia zarówno społecznego, jak i gospodarczego w naszym regionie? Niestety nie. W jaki sposób funkcjonują politycy naszego zarządu, widać było na słynnym spotkaniu w Warszawie u Sowy. Słyszeliśmy z ujawnionych taśm takie knajackie dyskusje pana marszałka województwa zachodniopomorskiego z szemranym biznesmenem, gdzie ten sposób funkcjonowania niestety polityków wskazuje na słabość polityków Platformy Obywatelskiej, podkreślając jeszcze fakt, że osobą która posiada ogromne wpływy w dalszym ciągu i która jest sekretarzem Platformy Obywatelskiej w całym kraju jest pan poseł Stanisław Gawłowski. Osoba, która nie da się ukryć wpływy te w dalszym ciągu posiada i jednocześnie osoba, która posiada bardzo poważne zarzuty o korupcję i „pranie brudnych pieniędzy”, przypominam związane z funkcjonowaniem jednostek podległych panu marszałkowi. Dziwi tutaj rola polityków Polskiego Stronnictwa Ludowego, partii wydawałoby się tradycyjnych wartości. Może to wynika z faktu, że na czele tej partii w naszym regionie stoi praktycznie nie rolnik, nie osoba, która bezpośrednio współpracuje z ludźmi z rolnictwa, ale urzędnik. Rozumiemy, że jego rola w całym tym układzie politycznym nie jest zbyt silna, bo i nie wspierana własną autentyczną siłą człowieka, reprezentującego własne środowisko. Nasze województwo jest województwem o najmniejszej liczbie spółek giełdowych. W zachodniopomorskim jest 5 spółek giełdowych, gdzie chociażby w takim lubelskim, czy podkarpackim tych spółek giełdowych jest 9. Pan marszałek wspominał tutaj o wadze gospodarczej dużych przedsiębiorstw. Tylko podstawowe pytanie, w jaki sposób pan marszałek z tymi dużymi przedsiębiorstwami współpracuje? Ja nie wiem, ale może pan marszałek na może w dalszej części tej debaty odpowiedzieć. Odnosząc się do poszczególnych elementów prezentowanych przez pana marszałka, chciałabym może odnieść się do niektórych z nich, bo i niektóre z nich potrzebują szczególnej analizy i szczególnej oceny. Zaczynając od gospodarki, która jest dla nas najistotniejsza, dla mnie także, bo jak będąc przedsiębiorcą, doskonale rozumiem, jakie problemy gospodarcze mamy w całym kraju, jakie mieliśmy w naszym województwie. W związku z tym mówienie o pobudzaniu działalności i konkurencyjności sektora B + R, czyli badawczo – rozwojowego w naszym regionie, przez pana marszałka jest dosyć zabawny. Z jednej strony pan marszałek publicznie wypowiada się o tym, że najistotniejsze w naszym regionie są małe i średnie firmy, oczywiście one są bardzo istotne, ale z drugiej strony doskonale wiemy, że bez dużych przedsiębiorstw, dużego kapitału w tych firmach, projekty innowacyjne B + R nie mają szansy być realizowane. To jest proste i zrozumiałe, natomiast nie wiem na ile jest to zrozumiałe dla pana marszałka, który nie wykazuje żadnej inicjatywy w zakresie współpracy z dużymi firmami. Ja rozmawiałam z przedsiębiorcami szefami dużych firm jak chociażby Azoty, jak Zarząd Portu Szczecin – Świnoujście, sama funkcjonując w branży stoczniowej i żadna z tych osób nie przypomniała sobie, aby żeby pan marszałek, już nie mówiąc o roku 2018, ale w ciągu całej swojej kariery politycznej i w czasie kiedy rządzi w Polsce Prawo i Sprawiedliwość skontaktował się z kimkolwiek z dużych przedsiębiorstw i zapytał się: „przepraszam, czym państwu możemy służyć? W jaki sposób możemy państwu pomóc?” Oczywiście nie możemy państwu pomóc w ramach dofinansowania, doskonale to wszyscy rozumiemy, ale istnieje możliwość pomocy infrastrukturalnej, w zakresie wsparcia polityki zatrudnienia, itd. Żadnego kontaktu z tymi firmami, ale co za to zrobił pan marszałek? Pan marszałek zatrudnił pełnomocnika ds. gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej, zapłacił mu 6,5 tys. zł miesięcznie i nie żądał od niego i nie wymagał żadnych opracowań i żadnych dokumentów, które mogłyby pomóc panu marszałkowi przy ocenie tej szalenie istotnej branży w naszym regionie. Był sobie jakiś pełnomocnik, brał sobie jakieś pieniądze. tenże pełnomocnik prowadził politykę absolutnego podważania wiarygodności tych przedsiębiorstw, atakując te przedsiębiorstwa medialnie. Ja rozumiem, że w imieniu pana marszałka, bo skoro był pełnomocnikiem i w mediach było podpisane pełnomocnik ds. gospodarki morskiej, to rozumiem, że on wyrażał opinie pana marszałka, w której to pan marszałek twierdził, zresztą wynika to też z tego dokumentu polityki, którą tutaj mamy, że polityka gospodarcza naszego województwa stoi na straży wzmocnienia prywatnego charakteru gospodarki. Ja chcę

przypomnieć tylko, że bez dużego kapitału nie ma możliwości funkcjonowania duża firma. Nie byliśmy i nie jesteśmy krajem bogatym. Po transformacji w 1989 roku zlikwidowano bardzo wiele przedsiębiorstw i firm także w naszym województwie i te przedsiębiorstwa, które się zachowały i na które ma wpływ państwo, to są przedsiębiorstwa które mają możliwość funkcjonowania w ramach wysokiego kapitału. Tego nie ma w drobnych przedsiębiorstwach. Ja tylko podam jako przykład, że wszystkie przedsiębiorstwa funkcjonujące na terenie szczecińskiego parku przemysłowego stocznia szczecińska i ich potencjał, to jest mniej więcej połowa wydziału K2 swego czasu tej starej, dużej stoczni szczecińskiej funkcjonującej w naszym województwie. Przypominam stoczni zlikwidowanej przez Platformę Obywatelską. W tym dokumencie pana marszałka napisane jest tak, że działania pana marszałka, czyli powyższe konkretne rezultaty, o których wspominał w tym dokumencie nie korespondują z brakiem działań z strony rządu RP w sprawie odbudowy przemysłu stocznioowego, a w szczególności budowy serii promów stoczni szczecińskiej. Dobrze, że pan marszałek przyznaje się do tego, że odbudowujemy ten przemysł stocznioowy, który państwo zniszczyliście. Taka jest prawda. Ja rozumiem, że pan marszałek powinien „uderzyć się w pierś” i podkreślić mocno, że zniszczyliśmy przemysł stocznioowy w naszym regionie. Rząd odbudowuje, ma z tym oczywiście problem, bo jeżeli zlikwidowano część znaczących urządzeń stocznioowych, to niestety przy pewnych ograniczeniach prawnych, wynikających z nadzoru UE, niestety nie możemy przekazywać bezpośrednio pieniędzy w ramach działania rządu. Sami musimy te pieniądze wypracowywać i sami musimy gospodarnie funkcjonować w naszych stoczniach. To robimy, ale skąd wyzwanie do produkcji promów? Czy pan marszałek zamawiał jakieś promy? Ja sobie nie przypominam, oglądając wszystkie dokumenty, żeby pan marszałek zamawiał jakiegokolwiek promy. Budowa promu, to nie jest budowa stadionu w Szczecinie, gdzie obojętnie czy kosztuje 120 mln zł, 250 mln zł, 450 mln zł, to te pieniądze muszą się znaleźć. Pan prezydent wykląda środki, koalicja PO z Bezpartyjnymi przyklaskuje i można budować. Budowa promu i działalność gospodarcza w ramach stoczni, to jest działanie oparte na racjonalności i na gospodarności i to musi się spinać. To nie jest tak, jak budowanie obiektów publicznych. Jak ktoś nie miał do czynienia z działalnością gospodarczą, to rzeczywiście trudno jest to zrozumieć. W 2018 roku, zgodnie z informacją pana marszałka wydano 8,5 mln zł na tzw. politykę gospodarczą. Chciałabym się dowiedzieć w jaki sposób i na jakiej zasadzie osiągnięto efekty tych wydatków? W jaki sposób jest przeprowadzany monitoring tego działania? Jeżeli wydajemy 8,5 mln zł, to chcielibyśmy wiedzieć, jaki jest efekt tych wydatków. Niestety nie ma tego. Bardzo interesujący punkt dotyczący rynku pracy. Pan Marszałek chwali się tym, że wyeliminował bezrobocie w województwie zachodniopomorskim, czy zmniejszył je do bardzo niskiego poziomu. To bezrobocie zmniejszyło się dzięki polityce rządu PiS i jego właściwym działaniom, także oddziaływującym na region zachodniopomorski, pomimo polityki pana marszałka. Pomimo archaicznej, kontynuacyjnej polityki, bo przecież w 2018 roku nic takiego wielkiego jeśli chodzi o działania dot. rynku pracy w wykonaniu pana Marszałka się nie wydarzyło. To były zawsze te same działania, czyli pompowanie pieniędzy w Wojewódzki Urząd Pracy w różnego rodzaju kursy, doksztalcenia itd. Które de facto nie przynosiły żadnych efektów, bo tak naprawdę tylko i wyłącznie mądra i gospodarcza polityka spowodowała, że przedsiębiorcy zatrudniali pracowników, a część zakładała swoje firmy. Mogę zapewnić, że ci ludzie którzy korzystali w ramach różnego rodzaju kursów tak szybko rozpoczynali swoją działalność, jak ją kończyli. Natomiast ci, co podchodzili do tego rynku w sposób naturalny na bazie pozyskiwania wiedzy z rynku, dalej na tym rynku funkcjonują. Pan marszałek bardzo ubolewa nad faktem zmniejszania się bezrobocia, bo to też powoduje że brakuje rąk do pracy. Czy pan marszałek wykonał jakikolwiek gest w stosunku do firm, które potrzebują zwiększenia pracowników w swoich firmach? Czy to jest gest, wynikający z pomocy przy sprowadzaniu pracowników z zagranicy, takich pracowników, którzy chcą dobrze współpracować i pracować w tych przedsiębiorstwach? Ja o czymś takim nie słyszałam, ale może pan marszałek ma jakieś dokumenty. Trudno jest z tego raportu wyciągnąć jakiegokolwiek wnioski. Czy my mamy w tym dokumencie określoną specjalizację naszego województwa? Ja tego nie doczytałam. Nie wiem, czy mamy firmy, które produkują meble, czy płyty podłogowe, czy parapetowe. Są takie firmy duże w naszym województwie. Jest ich ogromny potencjał. Tylko, czy pan marszałek o tym napisał? Czy przedstawił nam informację na temat prywatnych, Firm, tego kapitału prywatnego, o którym pan marszałek tutaj mówił? Czy pan marszałek wystąpił do tych firm, nie tylko w Szczecinie? Nie tylko mówię tu o tych firmach państwowych, których pan marszałek tak bardzo nie lubi. Nie wiem, może chciałby je zlikwidować, zresztą to państwo robiliście przez 8 lat. Czy pan marszałek wystąpił do tych dużych firm

prywatnych ze swoją ofertą współpracy i pomocy? Z informacji, jakie otrzymaliśmy w Szczecinku wiem, że nie. Czy możemy powiedzieć, że w województwie zachodniopomorskim prowadzone są działania aktywizujące młodych ludzi w zakresie podejmowania pracy konkretnie, technicznej, wyspecjalizowanej takiej, z której byłby zadowolony pracodawca? Też nie. Cały czas nie mamy dyskusji na temat polityki szkolnictwa zawodowego w naszym regionie. To jest szalenie istotny temat i cały czas namawiam do podjęcia takiej bardzo istotnej debaty, bo wprowadzić my tego szkolnictwa nie organizujemy, mimo tego, że pan marszałek zapewniał, że państwo pracujecie nad tym zakresie. Z drugiej strony bez takiej polityki jednoznacznej, wskazującej jakie tak naprawdę zawody są nam potrzebne, jakie firmy dominują, jakie mamy specjalizację gospodarczą w województwie? Bez takiej debaty my jako pracodawcy, przedsiębiorcy będziemy borykać się na co dzień. Polityka edukacyjna zarządy opiera się przede wszystkim na szkoleniu nauczycieli. Wiemy dobrze, że mamy z tym problem, niestety, o tym pan marszałek mówił i się przyznał, nasi absolwenci szkół średnich osiągają najłabsze wyniki, jeśli chodzi o matury. Nasze województwo jest najłabsze w tym zakresie. Co to znaczy? To znaczy, że nauczyciele nie uczą w sposób odpowiedni. Nie jest to wina dzieci, że się nie nauczyły. To jest w jakimś sensie nieprzygotowanie nauczycieli do właściwego nauczania. Mamy dwa ośrodki w naszym województwie. Ja obserwowałam ośrodek ZCDN w zeszłym roku. Skala działań politycznych tego ośrodka była porażająca. Liczba spotkań działaczy PO na terenie tego ośrodka była porażająca. Liczba projektów i programów, które były oparte na polityce PO była porażająca. Niestety, jeżeli chodzi o szkolenie nauczycieli, jak jest każdy widzi po efektach i wynikach zdawalności matur. Cała polityka samorządu i rządu to jest jedność, wiemy dobrze i bez tej współpracy nie będzie mądrej polityki i nie będzie efektów. Tutaj widać, że pan marszałek nie był zainteresowany. Jeżeli chodzi o wyszukiwanie tych kierunków nauczania i wskazywanie współpracy z odpowiednimi powiatami w zakresie przygotowywania nauczycieli i przygotowania miejsc dla uczniów w poszczególnych szkołach przy współpracy z UMWZ, przy finansowaniu pewnego zakresu działania tych szkół. Jeśli chodzi o ochronę środowiska, to chyba wszyscy mamy mieszane uczucia. Z jednej strony nasze środowisko w naszym województwie jest niezbyt mocno zanieczyszczone, mamy dobre powietrze, mamy czyste wody, mamy piękne lasy, ale niestety wynika to z tego, że nie mamy gospodarki. Tam gdzie jest rozwinięta gospodarka, tam trochę inaczej wygląda to środowisko. Teraz po to, żeby ta gospodarka mogła funkcjonować, to dosyć intensywnie musi w to środowisko wchodzić. Myśmy zabezpieczyli sobie, chyba największe, albo prawie największe w Polsce obszary NATURA 2000. To spowodowało, że wiele firm które mogłyby funkcjonować w naszym województwie, niestety nie mogą tego zrobić, dlatego że są tak wielkie obostrzenia dot. ochrony środowiska, że niestety nie możemy wydawać różnego rodzaju pozwoleń. Może należałoby wystąpić do UE, żeby finansowała nam te tereny zielone. Skoro mamy być „zielonymi płucami Europy”, to za pieniądze, bo to jest bardzo wymierne. Można stworzyć program w UE i mam nadzieję, że przy współpracy z Euro parlamentarzystami z naszego regionu zarówno z PO, jak i PiS, wystąpić państwo o sfinansowanie „zielonych płuc Europy „w naszym województwie. To jest oczywiście bardzo nowatorskie, ale dla czego tego nie realizować w ramach UE, skoro dla te UE zabezpieczony obszary NATURA 2000 i inne działania dotyczące ochrony środowiska w naszym regionie. Kuriozalne jest stwierdzenie w tym dokumencie, że uruchomiony we wrześniu 2018 r. rządowy program czyste powietrze nie spełnia zamierzonych oczekiwań. Ten projekt ma funkcjonować przez 10 lat. Od września 2018 roku do grudnia 2018 to są trzy, cztery miesiące. To pan marszałek po tym czasie chce oceniać zasadność tego programu? To jest żenujące panie marszałku, bo z drugiej strony ja mam informacje od przedsiębiorców, którzy włączyli się w ten program, że on znakomicie funkcjonuje i nie ma żadnego problemu z realizacją wniosku w ramach składanych projektów. Chyba ktoś pana wprowadza w błąd. Może kolejny pełnomocnik. Jest w ochronie środowiska kolejny wstydlivy temat, o którym mówiłam wiele lat w Szczecinie i będą mówiła również w sejmiku. W Szczecinie 5 tys. mieszkań jest pozbawionych toalet, w województwie 40 tys. Państwo mówicie o znakomitym skanalizowaniu naszego województwa, a ja mówię że 40 tys. domostw nie posiada toalet. To jest hańba XXI wieku i to my powinniśmy być właśnie w ramach całego kraju, takim województwem, który ten problem zauważy i które przygotowuje program dla sfinansowania powstawanie toalet w poszczególnych gminach, przy współpracy z gminami. To może być 50 % do 50%, a może być mniej Se strony gminy, więcej ze strony samorządu województwa, ale nie można nie zauważać tego problemu. Te pozbawione jakichkolwiek urządzeń ślawojki zanieczyszczają nasze środowisko; wody gruntowe, glebę. My nie robimy nic w tym zakresie. Jest to temat bardzo wstydlivy, ale nie

bójmy się tematów bardzo wstydlivych, problematycznych dotyczących nie tylko Szczecina, ale dot. całego województwa. Jeżeli mówimy o polityce turystycznej, to znowu nie możemy oderwać się od tematów ekologii. Z jednej strony chcielibyśmy mieć taką intensywną turystykę, a z drugiej strony pewne ograniczenia ekologiczne powodują, że nie możemy budować większej liczby ośrodków wczasowych, obiektów turystycznych, bo sami sobie to ograniczamy. Dodajmy do tego, że nie stworzyliśmy programu, który wspierałby funkcjonowanie naszej bazy turystycznej w okresie pozasezonowym. Dwa miesiące trwa sezon w Polsce. Hiszpanie stworzyli sobie taki program dofinansowywania osób 60 + oraz ich opiekunów, którzy korzystają z ich obiektów turystycznych poza sezonem. Mówiłam już o tym przy debacie na temat budżetu. Nie widzę problemu, żeby stworzyć taki projekt. Szkoda, że pan marszałek nie wykorzystał tego typu pomysłów, albo sam nie wpadła na nie w okresie 2018, bo wiemy dobrze, że właściciele tych obiektów mają z tym bardzo duży problem. Te obiekty przez kilka miesięcy trzeba utrzymać, cenami z okresu sezonu. Czy zainteresowaliśmy inne kraje naszymi obiektami turystycznymi i w ogóle naszym atrakcyjnym regionem? Ja śmiem twierdzić, że nie. To że mamy świetnie wykorzystane hotele, ale mamy je wykorzystane przede wszystkim w okresie sezonu. Natomiast baza turystyczna jako taka znakomita do uprawiania aktywnej turystyki tj. jazda konna, rowery, kajaki, bieganie. Ta forma spędzania wolnego czasu, którą przyjmują ludzie w Europie, często już na emeryturze, nie jest wykorzystana w naszym województwie. Zainteresowanie naszym regionem jest często tutaj wewnątrz kraju, ale brak jest umiejętnej ekspansji na zachód i to jest wielkie zaniedbanie pana marszałka i jego służb w tym zakresie. Polityka kulturalna naszego województwa jest absolutnie młda. Mamy oczywiście obiekty i jednostki kultury, które tu funkcjonują. Tylko czy one oddziałują ze Szczecina na cały region? Niestety nie. Premierzy w naszej operze są koszmarnie drogie i niestety po premierze liczba prezentowanych przedstawień jest bardzo mała. To jest działanie absolutnie bezsensowne bo nie mamy przedstawień, które byłyby kanonem naszej opery. Przede wszystkim polskich przedstawień, bo my mamy znakomitych twórców opery i w naszym repertuarze niestety nie posiadamy takich przedstawień. Nie uczymy dzieci, młodzieży polskiej kultury. Wydajemy pieniądze na często uduziwione przedstawienia zamiast zainteresować naszych obywateli jak największym udziałem w tego typu przedstawieniach. Ta liczba dlatego jest niewielka, bo nie ma zainteresowania tymi przedstawieniami. Przychodzą ludzie na premierę, często dostając bardzo tanie bilety, potem nie korzystają z tych biletów, bo one są po prostu trudne do przyjęcia dla osoby będącej na przedstawieniu. Nie mamy też właściwego wsparcia kultury amatorskiej, tej kultury, która tworzy tą społeczność obywatelską, która powoduje, że wkoło różnego rodzaju zespołów amatorskich powstaje to społeczeństwo obywatelskie, o którym mówił pan marszałek. Kultura amatorska jest szalenie istotna dla mieszkańców mniejszych miejscowości. Liczę na to, że pan marszałek szczególnie zwróci na to swoją uwagę, bo tego nam bardzo w ramach działania i współpracy z gminami, brakuje. Służba zdrowia w naszym województwie funkcjonuje całkiem nieźle, o czym mówią dyrektorzy szpitali, spotykający się z dyrektorem NFZ tutaj w regionie, moglibyśmy stanowić pewien wzór dla pozostałych regionów. Nie wiem też więc dlaczego pan marszałek twierdzi, że polityka rządu prowadzi do pogorszenia polityki finansowej placówek w wyniku niepohamowanego wzrostu kosztów. To pan marszałek ten niepohamowany wzrost kosztów tworzy i twierdzi, że to jest pogorszenie kondycji tychże jednostek służby zdrowia? To jest nielogiczne, bo sam sobie pan marszałek podwyższa koszty, a potem twierdzi, że wynika to z polityki rządu. W innych regionach istnieją programy dofinansowania szpitali powiatowych. Dlaczego w ramach naszego budżetu takiego dofinansowania dotychczas nie było? Jest to bardzo ważne pytanie dla tych szpitali, które funkcjonują w powiatach i które często mają problemy. My mamy bardzo dużo pieniędzy w budżecie i spokojnie moglibyśmy w sposób odpowiedni te jednostki w powiatach dofinansować. Będziemy oceniać w ramach klubu PiS jeszcze inne działania pana marszałka. To co przedstawiłam, to jest dopiero początek, ale ta „ciepła woda w kranie”, ten brak intensywnej polityki pana marszałka w 2018 roku, ta propaganda sukcesu, to wydawanie pieniędzy na promowanie siebie przede wszystkim przedwyborczo w ramach wystąpień, wykupywanych artykułów w prasach, brania udziału w konkursach, imprezach, czyli cały czas dryfowanie zamiast aktywności i myślenia o bogaceniu się społeczeństwa, przewiduje że nie jesteśmy w stanie niestety udzielić panu marszałkowi naszego poparcia z tytułu przedstawionej przez pana Marszałka sytuacji województwa zachodniopomorskiego.

Olgierd Kustosz, przewodniczący klubu radnych PSI-SLD: chciałbym tu nadmienić, bo usłyszałem taką piękną laurkę jeżeli chodzi o nasz rząd, taka małą dygresję, bo na sercu mi leżą drogi lokalne nasze gminne, powiatowe. Premier stwierdził publicznie, że 6 mld zł na drogi lokalne będzie przeznaczony z funduszy naszych i unijnych (nie wiem jaki będzie montaż finansowy), ale uważam, że 176 mln zł, które są zaplanowane tylko na województwo zachodniopomorskie, to stawia nas w takim złym miejscu, dlatego że jeżeli rząd chce 6 mld zł podzielić na 16 województw, to jest 375 mln zł. Gdzieś mi te 200 mln zł uciekło. Reasumując te wszystkie pochwały, chciałbym stwierdzić, że my jako województwo zachodniopomorskie z WPROW lata 2017 – 2018 wydaliśmy 120 mln zł na drogi lokalne, łącząc te środki, które są przyobiecane rządowe. Jesteśmy jak najbardziej jako województwo za montażem finansowym, kraj, województwo, gmina, powiat i tą kwotę byśmy o wiele zwiększyli, gdyby rząd przychylniej kierował te środki do województwa zachodniopomorskiego. Dlatego apelowałby tu do przedstawicieli strony rządowej, żeby te środki były uczciwie podzielone na cały kraj. Wracając do województwa, to jest bardzo dobra sytuacja naszego województwa w stosunku do innych województw. Wskaźnik realizacji dochodów majątkowych w budżecie województwa w roku 2018 w 97,6 %, co plasuje nas na 5 miejscu w skali całego kraju. Wzorcowo ocenić należy program Społecznik, z budżetu 3,6 mln zł dofinansowano 663 inicjatywy, Granty Sołeckie, Granty Strażackie, Piękna Zachodniopomorska Wieś, finansowanie zakupu wozów strażackich. Należy podkreślić wsparcie na drogi gminne i powiatowe, dojazdy do gruntów rolnych z FOGR wsparcie 6 mln zł. Dofinansowanie 18 inicjatyw inwestycji drogowych o łącznej długości 30 km. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na 2014 – 2020 działanie lidera i dofinansowanie 44,5 mln zł. 166 umów w zakresie wdrażania operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność, wdrażanie lokalnych strategii rozwoju na kwotę 21 mln zł. To co pani radna mówiła 45 mln zł na gospodarkę wodno – ściekową, jesteśmy jednym z najbardziej skanalizowanych województw w kraju. Nadwyżka operacyjna osiągnięta po raz kolejny, rekordowo wysoki poziom 85 mln zł, stanowiąca ponad 9 % dochodów ogółem świadczy o bardzo dobrej kondycji województwa. Dlatego w imieniu klubu radnych PSL i SLD będziemy głosowali za podjęciem uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego województwa zachodniopomorskiego oraz sprawozdania z wykonania budżetu województwa zachodniopomorskiego.

Artur Wezgraj, przewodniczący klubu radnych bezpartyjnych: ponieważ będę mówił w imieniu klubu, to wszystko co będę chciał powiedzieć, jest oczywiście wynikiem naszych wewnętrznych dyskusji i wspólnego stanowiska. Zastanawialiśmy się nad tym, jak traktować funkcje tego raportu? Czy potraktować to bardzo szeroko jako taki dokument, który jest podstawą do dyskusji i trochę takiej, jak zaprezentowano tu przed chwileczką, co rząd zrobił i kto za co odpowiada? Czy może ograniczyć się do tego, co tam jest napisane i spróbować ocenić zawartość tego raportu i ewentualnie wskazać na braki informacyjne tak, żeby doprowadzić do celu końcowego, a mianowicie do głosowania nad absolutorium. My przyjęliśmy oczywiście ten wariant drugi, wychodząc z założenia, że to jest właśnie ta funkcja, która miał na myśli ustawodawca. Ustawodawca, określając ten obowiązek wprowadzenia takiego raportu dla samorządów wszystkich szczebli, nie zdefiniował żadnych standardów, dla tego raportu, zostawiając to oczywiście każdemu samorządowi do decyzji. Każdy z radnych miał inne wyobrażenie o tym, co ten raport powinien zawierać i jak powinien być skonstruowany, żeby niósł informacje do tego, by świadomie głosować za udzieleniem lub nie udzieleniem absolutorium zarządowi. Pan marszałek przyjął taką konstrukcję w której znalazły się trzy takie istotne części w tym raporcie. Pierwsza statystyczna, pokazująca pewien punkt wyjścia, tzn. zobiektyzowany zestaw danych, który właściwie nie podlega ocenie, bo trudno dyskutować z faktami. Jest jedynie informacją o tym z czego wychodziliśmy na koniec roku 2017. Jak się popatrzy jak to jest skonstruowane i myślę, że taki był zamiar, to co pokazuje ten raport w tej części, to jest informacja o tym, jaki stan osiągnęliśmy do końca 2017 roku. Ja zrozumiałem, czytając ten raport, że ten raport, że kolejne jego części są pokazaniem tego, co się wydarzyło w 2018 roku i jak się zmienił ten stan w stosunku do roku 2017. Te kolejne części, to jest oczywiście organizacja pracy województwa, która właściwie jest informacją o sposobie administrowania i z punktu widzenia funkcji tego raportu, nie specjalnie istotną, bo ją znamy. Funkcjonujemy w samorządzie i ją znamy. Natomiast trzecia dot. działań w ramach sektorowych polityk rozwoju, jest jakby najistotniejsza z punktu widzenia oceny działalności zarządu województwa, ale również efektywności organu uchwałodawczego, jakim jest

sejmik. Chciałbym, żebyśmy tutaj sobie uświadomili, że to wszystko co się wydarzyło w województwie, wydarzyło się w wyniku prowadzenia działalności nie tylko przez zarząd województwa, ale również w wyniku decyzji, które podejmował sejmik w ramach uchwał, a więc też w ramach takiej odpowiedzialności każdego z radnych z osobna. To nie ma znaczenia, czy ktoś był w poprzedniej kadencji radnym, czy też nie był, bo to dotyczy funkcji raczej niż osób. Ważnym elementem jest również załącznik, który specyfikuje stan realizacji uchwał sejmiku. Ważny, chociaż ja odczuwam pewien niedosyt, bo tam chciałbym się dowiedzieć, co się dzieje szczegółowo, ale rozumiem, że też należało zachować pewien rozsądek w objętości tego dokumentu tak, żeby dawał się przeczytać w rozsądnym czasie i zdołał skupić naszą uwagę. W części statystycznej otrzymaliśmy informację o zmianach, które następowały w kolejnych latach. Myślę, że jest to informacja rzetelna, która pozwala wskazać na pewne tendencje, ale też wyznacza nam jakby kierunki działania w ramach tych kolejnych polityk na następne lata i pokazuje czy w 2018 te kierunki, wynikające z tamtych tendencji, zostały rzeczywiście przyjęte. Mówiliśmy tu o tendencjach demograficznych. Oczywiście wszyscy mamy poczucie zagrożenia w tym zakresie, dlatego że spada liczba ludności. To jest proces od wielu lat. Mieliśmy nawet ostatnio ujemny przyrost naturalny i tutaj prowadzenie sporu takiego o to, czy 500 +działa jest chyba drugorzędne, dlatego że nie potrafimy pokazać żadnego racjonalnego dowodu, że jakkolwiek czynnik osobno mam decydujący wpływ na to, co się dzieje z naszą demografią. Nikt nie potrafi tego zrobić. Pewnie przyczyn tych zmian demograficznych jest bardzo dużo i one oddziałują razem, a nie każdy z osobna. Oczywiście samorząd województwa ma tutaj parę narzędzi, którymi może oddziaływać, ale to nie są te narzędzia, jak rządowe. To są różnego rodzaju programy np. program pewnej kompensacji demograficznej, który nie tak dawno przyjmowaliśmy, a dotyczący pewnej asymilacji ludzi, którzy osiedlają się w województwie zachodniopomorskim, a są pochodzenia zagranicznego, głównie wschodniego. Rozmawialiśmy o tym, jak powinniśmy się zachowywać wobec tych ludzi, ale również wobec ich rodzin. Nasze wskaźniki wskazują na konieczność intensyfikacji tych fragmentów. Dobre tendencje obserwujemy oczywiście, jeśli mówimy o bezrobociu. To nie ulega wątpliwości. Jak również zwiększającej się liczbie miejsc pracy przy wskaźniku ubóstwa. To są takie trzy społeczne wskaźniki, które pokazują dobre tendencje. Teraz próba doszukiwania się autorów sukcesu, którzy spowodowali, że tak się stało, to jest chyba też trochę nieporozumienie, ponieważ czynników jest znowu bardzo dużo. Jeśli mówimy o spadającym bezrobociu, to jest między innymi efekt demografii tak naprawdę. To nie tylko przybywające miejsca pracy. Gdybyśmy to porównali z rokiem 2002, w którym na rynek pracy wchodziło młodzieży w setkach tysięcy w Polsce, bo maturzystów było np. 500 czy 600 tys., a dzisiaj w skali kraju mamy 300 tys., a w skali woj. Zachodniopomorskiego 9 czy 10 tys. To są te rzeczy, które również wskazują na przyczyny stanu rzeczy i nie koniecznie związane z działalnością rządu, samorządu, tylko po prostu tak jest. To są procesy społeczne. Bardzo dobry wskaźnik to jest coś, co dotyczy transportu. Ja nie będę tego rozwijał dlatego, że tu w pełni zgadzam się z tym, co pokazywał pan marszałek dot. dróg i remontów i nakładów, które są czynione. Zwłaszcza, że te nakłady w ostatnich latach mają taki charakter, którego nie miały jeszcze kilka lat temu. Są bardziej równomiernie rozłożone geograficznie w obszarze województwa. Nie najlepiej jest w obszarze kultury. Tu mówimy o wskaźnikach i one nie zostały zrekompensowane przez 2018 rok. Mamy tu na myśli liczbę ludzi w kinach, w teatrach, czy liczbę odwiedzających w muzeach wystawy, która jest zdecydowanie niższa od średniej krajowej. Ja myślę, że jest to efekt pewnego skupienia instytucji kultury tych najważniejszych, które są instytucjami marszałkowskimi, na skraju województwa, czyli w Szczecinie. A zatem, dostępność do tych najważniejszych instytucji kultury jest po prostu niższa dla wszystkich pozostałych obszarów województwa. To, moim zdaniem, wskazuje na konieczność trochę zmiany tej polityki i również sytuowanie instytucji kultury marszałkowskiej, mówimy o teatrach, muzeach i o szeroko rozumianych salach koncertowych, które powinny być również sytuowane również w innych miejscach niż Szczecin. Cały czas działając w obszarach niby dla obszaru woj. Zachodniopomorskiego, działamy w tej części tak naprawdę na Miasto Szczecin. Dostarczamy te produkty kultury Szczecinianom, a nie mieszkańcom zachodniopomorskiego, a jesteśmy samorządem województwa. Pewna trudność w ocenie efektywności działania zarządu stanowi na pewno przemieszczenie kompetencji i odpowiedzialności państwa i samorządu. Nie chciałbym tu używać słowa rządu i samorządu, bo to sugerowałoby podział polityczny, a chciałbym żebyśmy rozmawiali tutaj o oddziaływaniu państwa niezależnie od tego, co się wydarzyło rok temu, dwa lata temu, czy 10 lat temu. Zarówno rządy i samorządy zmieniają się i politycznie i personalnie. Ta

trudność dotyczy takich obszarów jak, np. ochrona zdrowia, kiedy to mamy taki podwójny sposób oddziaływania. Jeden to jest oddziaływanie przez państwo poprzez politykę państwa, również politykę finansową, poprzez NFZ, który jest głównym finansującym. Z drugiej strony jest to oddziaływanie samorządu wojewódzkiego, który jest organem założycielskim dla szpitali różnego rodzaju w województwie, czyli ma wpływ na politykę personalną, ma wpływ trochę na zarządzanie poprzez oddziaływanie na ludzi. To przemieszanie nie pozwala na właściwą ocenę, kto tak naprawdę powoduje, że jest albo bardzo dobrze, albo bardzo źle. Podobnie jest trochę w tej części edukacyjnej, która dot. szkolnictwa wyższego. Jak się popatrzy na różnego rodzaju dokumenty wojewódzkie, które dot. zadań województwa np. na kontrakt wojewódzki. Taki piękny dokument, który jest unikalny w skali kraju. To tam na samym początku wymieniane jest zadanie, które nazywa się szkolnictwo wyższe. Również w obszarze zadań ustawowych województwa znajduje się szkolnictwo wyższe. Oczywiście to jest znowu taka sytuacja, w której to państwo decyduje o polityce kształceniowej, naukowej, a nie województwo. Natomiast województwo może mieć narzędzia, jeśli będzie chciało, stymulowania rozwoju. Jeśli państwo zwróci uwagę na tę pierwszą część danych statystycznych w tym zakresie, to okazuje się, że liczba studiujących absolwentów na 10 tys. mieszkańców w woj. zachodniopomorskim jest o 1/3 mniejsza niż średnia w Polsce. To znaczy, że nie kształcimy sobie kadr. Jeśli była mowa już dzisiaj podczas jednego z wystąpień o kształceniu zawodowym, to rozmawiamy o kształceniu, które nie mówi o prostych czynnościach na najniższym szczeblu technicznym, czy organizacyjnym, ale rozmawiamy o kształceniu zawodowym w obszarze szkół wyższych. Nie wiem, czy państwo zdajecie sobie sprawę, że w województwie zachodniopomorskim jest specjalny komponent w ramach RPO, który dotyczy kształcenia zawodowego na poziomie szkół wyższych i on tak naprawdę obejmuje tylko i wyłącznie wyższe szkoły zawodowe, czyli jest skierowany do dwóch szkół, bo tylko dwie takie mamy w zachodniopomorskim. Podczas kiedy większość kształcenia zawodowego na poziomie wyższym robią szkoły akademickie, które mają zarówno kształcenie akademickie, jak i zawodowe. One są wyłączone w ogóle w tym zakresie z tej polityki województwa zachodniopomorskiego. To pewnie trzeba zmienić. Ten program już jest, tego w tej chwili nie zmienimy. Na pewno w przyszłości trzeba zrozumieć, że kształcenie zawodowe dzisiaj, mimo że brzmi tak prosto, to jest ogromne wyzwanie dla przyszłości. To nie jest tak, że my musimy ocenić, jakie zawody będą potrzebne za 5 czy 10 lat. My musimy ustalić, co to w ogóle znaczy to kształcenie zawodowe? Jaki będzie ten świat w perspektywie 15 lat? Jeżeli państwo chcecie wykształcić dzisiaj ślusarza, to trzeba pamiętać, że jeżeli on dzisiaj wyjdzie z tej szkoły, czy za dwa lata, to on będzie czynny zawodowo następne 40 lat. W ciągu tej jego aktywności zawodowej ten świat się tak zmieni, że on tego zawodu nie będzie miał i nie będzie potrzebny tak samo, jak zniknęło całe mnóstwo zawodów, które wydawało nam się, że gwarantują funkcjonowanie przez całe życie i byt. Zrozumienie tego faktu i dyskusja nad tym jest dość podstawowa dla polityki edukacyjnej województwa zachodniopomorskiego. Niezłe i nawet bardzo dobrze wygląda rozwój turystyki, jako gałęzi gospodarczej regionu. Wykorzystywany jest i wspierany bardzo silnie rozwój pasa nadmorskiego, bo on jest jakby naturalnie w tej aktywności turystycznej, pożądaną przez potencjalnych przybyszy z reszty kraju, czy z zagranicy. Natomiast my mamy jeszcze ogromne pokłady atrakcyjnych terenów. Mówimy tutaj o południowej części województwa i o wszystkich pojezierzach w tym pojezierza drawskiego. Uważam, że temu należałoby się przyjrzeć. Dzisiejsze programy dotyczące szlaków kajakowych i ścieżek rowerowych w tym obszarze bardzo dobrze wróżą przyszłości tych terenów. To do nas należy stymulowanie systemu gospodarczego w ten sposób, że budujemy infrastrukturę. Jeśli będzie infrastruktura, będą ludzie chcieli przyjeżdżać. Prywatny biznes będzie budował wszystko to, co turystom będzie potrzebne. musi być ta infrastruktura publiczna, czyli ta przez nas sterowana. Rozwój transportu, o którym mówiliśmy jest rzeczywiście świetny. Natomiast teraz chciałbym się zatrzymać przy kolejach. Mamy nowoczesną bazę, jeśli mówimy o pociągach. To nie ulega wątpliwości. Mamy mniej nowoczesną bazę jeśli chodzi o szlaki kolejowe, dlatego że tych szlaków, po których można się szybko poruszać nie jest tak dużo. Mamy też lotnisko, które województwo inwestuje. Teraz z punktu widzenia mieszkańców województwa, nie mieszkańców Szczecina. Przepraszam, że tak zawsze wyłączam tych mieszkańców Szczecina, ale to tylko dlatego, żeby pokazywać pewną opozycję sposobów funkcjonowania społeczeństwa w tej aglomeracji i poza tą aglomeracją. Z punktu widzenia np. Białogardu, Wałcza. Szczecinka tak naprawdę to lotnisko jest zupełnie nieistotne, dlatego że nie da się dotrzeć tam sensownie. Z punktu widzenia Koszalina, Darłowa za chwilę będzie tak, że S6 zapewni nam dojazd szybki do lotniska, a więc ta podróż może być

efektywna, ale z punktu widzenia tych miast na południu nic się nie zmienia. Tu można by pomyśleć o tym, że jednak współdziałać oczywiście z państwem w tym zakresie, dlatego że to nie należy do samorządu. Można by pomyśleć o wieloletnim programie budowy szybkich linii kolejowych, które pozwolą za pomocą tych świetnych impulsów szybko dotrzeć do lotniska z różnych miejsc w województwie. Taki odcinek, który aż się prosi to jest odcinek od Runowa w kierunku Goleniowa, który jest po prostu pusty i tam nie ma jak się przedostać. W trzeciej części tego raportu, wtedy kiedy pokazywane są te polityki, jest coś co mnie się bardzo podoba, taki bardzo krótki fragment tego raportu, który zawiera dwie strony. To jest chyba rozdział 3.2.2, który mówi o zachodniopomorskim modelu programowania rozwoju. To jest taki dobry, prosty model, który pokazuje jak programujemy. Ja się nawet dopytywałem, czy to jest takie autorskie zachodniopomorskiego, czy to jest tylko jakaś implementacja? Dowiedziałem się, że jest to autorskie i bardzo chciałem to tutaj z tego miejsca pochwali i uzgadniałem to również z klubem, że to jest obszar naszej dobrej oceny. Nie będę tutaj mówił o wszystkich politykach i ich skuteczności. Ponieważ mówiłem trochę o transporcie, trochę o ochronie zdrowia, o szkolnictwie i edukacji. Natomiast coś czego brakuje w tym raporcie, to brakuje takiego dokumentu, albo opisu, który ma charakter horyzontalny. Mamy te polityki każdą jakoś nazwaną, natomiast jak się przyjrzyć tym politykom od gospodarki aż do spraw społecznych, to okazuje się, że w każdym z tych polityk są elementy z innych polityk, np. jak mówimy o innowacyjności, o której chcemy rozmawiać, to ona pojawia się i w gospodarce, przy ochronie zdrowia, również przy edukacji. To wszystko jest powiązane i tak naprawdę ta horyzontalność jest tutaj niezbędna, bo ona wyznacza to trochę strategiczne działanie i trochę poza strategią, o której mówimy. Jeżeli chodzi o strategię, to jest tu bardzo ciekawa sytuacja, bo ponieważ mamy rok 2019, to strategia, która została zmodyfikowana w zeszłym roku przesunęła z 2020 ten horyzont czasowy na 2030 rok, ale fajnie byłoby jakby odnieść się do tego, jakie myśmy osiągnęli cele w tej strategii do 2020, która dopiero co była modyfikowana, a już właściwie jest dokumentem historycznym, który pozwala tylko na ocenę tego, co wykonaliśmy. Te wszystkie polityki, które zostały przyjęte podlegają różnemu stopniowi oddziaływania ze strony samorządu, od bardzo dużych jakim jest kultura, transport, turystyka do zupełnie minimalnych, jakim jest np. energetyka. Mimo, że jest tu pokazany szereg działań, to one zawsze są związane z działalnością wielkich przedsiębiorstw energetycznych, które inwestują i które możemy wspomagać jako województwo, albo z działalnością inwestycyjną państwa w ogóle. Tutaj warto by też w tym raporcie chyba pokazać ten poziom zdolności oddziaływania, przyjęć jakiś wskaźnik po to, żebyśmy przyjmowali właściwą miarę do efektywności, którą się osiąga. Efektywność, która nas najbardziej interesuje, to ta efektywność gospodarcza. Tu była mowa wcześniej o kapitale, którego brakuje, o wielkich przedsiębiorstwach. Rzeczywiście jest tak, że w woj. zachodniopomorskim mamy głównie małe i średnie przedsiębiorstwa. Mamy też i duże przedsiębiorstwa, które są dwojakiego rodzaju i jedne są publiczne, ale w sensie, że są własnością spółki akcyjnej, która jest własnością skarbu państwa. Tymi daje się sterować i politycznie i gospodarczo jednocześnie. Są też takie, które rzeczywiście nie uzyskują pomocy ani od państwa, ani od samorządu wtedy, kiedy chcą się rozwijać tutaj. Pani przewodnicząca przytoczyła rozmowy w Szczecinku, dot. przemysłu meblarskiego. Mamy firmę o wielkim kapitale w Szczecinku, który od lat dobija się o to, żeby z nią rozmawiać i to dotyczy kolejnych rządów, żeby była jasność, o polityce wobec tego rodzaju firm. O tym żeby samorządy rozmawiały, dlatego że takie firmy przy takiej skali działania, zderzają się z barierami rozwoju, które już dotyczą prawa i ustawodawstwa na poziomie państwa i tutaj samorząd powinien to mocno wspierać. Na uwagę i docenienie zasługują działania z obszaru społeczeństwa obywatelskiego. Pomijając karty dużej rodziny, karty seniora i te wszystkie oddziaływania, to mnie się wydaje, że takim narzędziem, które jest niezwykle w swoim oddziaływaniu, a punktu widzenia jednostki niekosztowne, to są wszelkiego rodzaju projekty, które mimo, że są w różnych obszarach np. w rozwoju obszarów wiejskich Granty Sołeckie, czy program Społecznik, to te programy, które nie dotyczą wielkich pieniędzy indywidualnych, są tak niezwykle stymulujące. Ja nawet nie miałem takiej świadomości dopóki nie zacząłem być radnym województwa i jeździć po tych miejscowościach, gdzie okazuje się, że dla sołectwa grant 10 tys. zł, to jest coś wielkiego, co powoduje, że następuje ogromna integracja ludzi wkoło takiego projektu. My przyzwyczajeni do projektów, nad którymi poważnie się pochylamy, jak zaczyna się od 10 mln zł, to wtedy nie czujemy tego narzędzia, jakie zostało wygenerowane w ramach tego projektu, jakim jest Społecznik, czy Granty Sołeckie. Klub Radnych Bezpartyjni Samorządowcy nie ma w swoich dokumentach zapisanej dyscypliny głosowania, w związku z tym jeśli głosujemy, to zgodnie

z własnym sumieniem, ale zostałem upoważniony do tego, żeby powiedzieć, że wszyscy mamy takie samo zdanie i mimo mankamentów, które znajdujemy w tym raporcie, oceniamy go pozytywnie i będziemy głosowali za udzieleniem absolutorium panu marszałkowi.

Artur Łacki, przewodniczący klubu radnych PO. Nowoczesna: próbowałem się przygotować do tego, żeby bronić budżetu i wystawić laurkę zarządowi, ale wystarczy, że powiem naszym koalicjantom, że dziękuję bardzo za wasze wystąpienie, bo pewnie nasze słowa będą zawsze odbierane jako tych, którzy rządzą tym województwem, więc nie mogą inaczej mówić, niż sobie życzy zarząd. Tu proszę koalicjanci, PSL i ci którzy nie są w koalicji bezpartyjni wystawiają bardzo dobrą opinię, ocenę zarządowi i temu budżetowi. Przyjmujemy również tą krytykę, może nie tyle krytykę, ale pouczenia dot. i tego dokumentu, nad którym debatujemy i całej polityki, która prowadzimy. Będziemy się starali zrobić wszystko przy współpracy i koalicjantów i bezpartyjnych, żeby te mankamenty wszystkie zostały wyeliminowane lub żeby je zmniejszać, żeby poszczególne pola naszej działalności gospodarczo – politycznej były akceptowane dla nas wszystkich i dla większości mieszkańców woj. Zachodniopomorskiego. Jeżeli chodzi o krytykę ze strony PiS, to jej nie przyjmujemy w ogóle, bo nie jest to żadna krytyka konstruktywna, tylko zwykła krytyka polityczna, której będziemy słuchali przez najbliższe 4,5 roku do następnych wyborów samorządowych. Ja to rozumiem, więc nie mam zamiaru polemizować. Może tylko takie dwa suche fakty. Tak ten źle zarządzany region, według PiS, a może tylko według pani przewodniczącej, a według wstępnych danych GUS – u mamy 43 tys. dochodu na jednego mieszkańca, co plasuje nas na 8 miejscu, czyli całkowicie po środku i z roku na rok coraz wyżej. Jeżeli już mówimy o pieniądzach, które zostają w kieszeni naszego obywatela, te którymi może dysponować, to jesteśmy na 2 miejscu. Tak źle zarządzany region, a jednak najlepiej zarabiający. Co za tym idzie? Polityka klimatyczna nasza; jesteśmy najlepiej podłączeni, skanalizowani, mamy większy niż średni poziom podłączeń do wody, do gazu, co pozwala żyć lepiej i godniej w tym województwie i to jest również nasza w tym praca. Pani przewodnicząca powie, że to jest wszystko efekt 500 +. Gdyby tak było, to byłoby tak w całym kraju, bo rozumiem że dotyczy on całego kraju, a jednak nie jest tak w całym kraju, nawet w tak hołubionym województwie podkarpackim. Gospodarkę w tym województwie głównie ciągną średnie i małe przedsiębiorstwa, czyli osoby prywatne, nie związane ani z rządem, ani z niczym. I niech tak będzie, bo tylko one mogą prowadzić gospodarkę naprawdę dobrą, racjonalną i nie powiązaną w ogóle z polityką. Ja jestem w ogóle przeciwnikiem jakichkolwiek dotacji dawanych za nic. To nie jest dobra rzecz. Trzeba pomagać przedsiębiorcom, ale trzeba to robić sektorowo. Pomagać wszystkim sektorom danego przedsiębiorstwa, a nie tylko powiedzmy jakiemuś Kowalskiemu, czy komuś innemu. Jeżeli np. pomagamy hotelarzom, to pomagamy hotelarzom od Świnoujścia do Darłowa, jeśli pomagamy producentom mebli, to producentom wszystkich mebli. Dotacje dostają niestety tylko niektórzy i to zawsze wtedy powoduje, że ktoś zawsze jest lepiej traktowany. To jest moje zdanie, będę o tym rozmawiał z zarządem i z kolegami, że może trzeba będzie tak robić. Przypomnę tylko tu, jeśli chodzi o przemysł stoczniowy, tak rozwijany przez rząd PiS, rozwijany od kiedy PiS zaczął rządzić w tym kraju, czyli wtedy pan minister Macierewicz zaczął budować statki podwodne w Szczecinie. Bałem się, że się skończy na kosmicznych, ale jednak nie wyszło nic. W kraju, w którym mamy 60 – letnią tradycję w budowie statków i okrętów wojennych, nie potrafiono wybudować (za tego rządu) kadłuba statku podwodnego. Przypomnę, że w tym samym okresie takie Indie, które nie mają żadnej tradycji budowy statków budują 7 okręt podwodny typu skorpen i jakoś im to wychodzi. Mówi pani przewodnicząca, że tylko państwo i rząd dobrze gospodarzy pieniędzmi i dlatego to się wszystko spina, a Miasto Szczecin źle gospodarzy i nic się nie spina. Gdyby tak było, to pewnie CBA, prokuratura i wszystkie inne służby siedziałyby pana prezydenta w gabinecie. A jeżeli się tak spina, to pytam, gdzie jest te 500 mln zł na ten prom, które zostało wydane? Jakoś się spięło, tylko nie wiadomo komu? Dużo można by mówić, ale to będzie znowu politycznie. Można się przekrzykiwać i mówić różne rzeczy niesprawdzone. Podaje pani nie fakty, ale coś co chciałby pani, żebyśmy uznali za fakt. Tak nie jest. W niektórych przypadkach się z panią zgodzę. Program 60 + dla emerytów, który już funkcjonuje trochę w tym kraju finansowany nie przez rząd, tylko przez samorządy lokalne. Dobrze funkcjonuje, ale gdyby rząd się do tego przyłączył, a nie przyłącza się, to naprawdę można by z tego zrobić fajny program ogólnokrajowy. Kultura amatorska, zgadzam się z panią, też powinna być inaczej finansowana, ale proszę przyjechać do tych gmin mniejszych i zobaczyć, że ona na ile jest możliwa np. w kamieniu Pomorskim w Gryficach i na ile jest możliwe na tyle jest finansowana. Gdyby

państwo zrobiło program lepszy, to można by dofinansować o wiele lepiej. Pani mówi, że jest nieprawdą, że jest spadek urodzeń. Wystarczy kliknąć jakikolwiek portal urodzeniowy i każdy mówi o tym, że 500 + i niestety ja też ubolewam nad tym, nie miał żadnego wpływu na to, czy się dzieci rodzi więcej, czy nie. Wręcz przeciwnie, w tym roku, czy poprzednim spadek urodzeń był największy od kilkunastu lat w tym kraju. Tu zgadzam się z kolegami z Nowoczesnej i z naszym koalicjantem, że żeby to powstrzymać, to musi być współpraca rządu z samorządami, a wy nie chcecie współpracy. Wy chcecie polityki, za każdym razem. Jeszcze co do 500 +. Ciekawostka. Przyjechaliby państwo na moje zaproszenie do powiatu gryfickiego, np. do gminy Płoty. 450 rodzin, to jest około 2000 ludzi, czyli 25 % populacji tej gminy jest zarejestrowanych i bierze zasiłki z OPS. Pytam, czy przed 500 + było mniej? Nie, było tyle samo. Dlaczego? Wróć do tego, każda dotacja, każde dawanie pieniędzy za nic, nic nie robi, demoralizuje. Trzeba dać ludziom, ja jestem za tym, żeby ludzie korzystali z tego. *(krzyki z sali)* Proszę mi nie przeszkadzać, bo ja nie odezwałem się jak pani mówiła ani razu. Każdy z nas, a przynajmniej ja, jestem za tym aby ludzie partycypowali w dobrej gospodarce tego kraju, czyli żeby dostawali pieniądze, ale czy można było pomyśleć o tym, żeby jednak powiązać to z jakimś obowiązkiem, chociażby z takim prostym obowiązkiem pracy. Demoralizujecie tych ludzi! Nie robicie im dobrej rzeczy, krzywdę im robicie! Robicie to samo, co robiły kiedyś PGR – y za komuny! One też demoralizowały ludzi i wy to robicie też! Dziękuję bardzo, a teraz wróć do budżetu. Bardzo dobra sytuacja naszego województwa w stosunku do innych województw (w zał. mapki, które pani oglądała) to jest fakt. Budżet był zmieniany w ciągu roku tylko 6 razy. Bardzo duży udział wydatków majątkowych w wydatkach ogółem, wynosiły one 45,5 %, co dało woj. zachodniopomorskiemu 4 miejsce w kraju. W 2018 roku największą część wydatków budżetu, wzorem lat ubiegłych zresztą stanowiły wydatki w dziedzinie transportu, łączności, zaopatrzenia w energię aż 63 %. Mamy najlepszy tabor i tu powtórzę to, co mówili koledzy, o budowie i remontach dróg, jesteśmy samotnym liderem w tym kraju, jeżeli chodzi o województwa. Planowany w kwocie 85,5 mln zł na dzień 31 grudnia deficyt budżetowy uległ zmniejszeniu do kwoty 10, 8 mln zł. Złe zarządzanie według PiS. W roku 2018 wypłacono I transe kredytu zaciągniętego w Europejskim Banku Inwestycyjnym w wysokości 75 mln zł na finansowanie przedsięwzięć ujętych w WPF województwa, w tym głównie z zakresu budowy i modernizacji dróg, zakupu kolejowego taboru pasażerskiego o napędzie elektrycznym, budowy sieci tras rowerowych, budowy morskiego centrum nauki. To są wszystkie fakty do sprawdzenia dlatego jeszcze raz dziękuję koalicjantom, dziękuję bezpartyjnym. My jako Klub Platformy obywatelskiej będziemy głosowali za udzieleniem absolutorium obecnemu zarządowi. Jeszcze chciałem podziękować wszystkim pracownikom urzędu marszałkowskiego za ich ciężką, dobrą pracę i dobrą współpracę z radnymi. Dziękuję bardzo.

Paweł Mucha: pierwsze słowa do kolegi Artura Łackiego. To są skandaliczne wypowiedzi. To jest pytanie do wszystkich państwa, którzy jesteście z klubu PO, czy ci, którzy popieracie zarząd, czy się utożsamiacie z tym że 500+ demoralizuje ludzi, czy się utożsamiacie z tym, że zasiłek dla bezrobotnych demoralizuje ludzi, czy się utożsamiacie z taką pogardą dla bezrobotnych, tych, których w Zachodniopomorskiem mamy długotrwale bezrobotnych, którzy ponad 12 miesięcy nie potrafią, nie mogą, znaleźć pracy, mają kłopoty, tych o niższym wykształceniu, czy ta pogarda dla zwykłego mieszkańca, dla wszystkich którzy są beneficjentami programów społecznych, to jest tylko kolega Artur Łacki, czy to jest pogarda którą państwo chcecie sygnować jako członkowie klubu PO? Artur, te słowa o demoralizowaniu ludzi, czy tego rodzaju wypowiedzi, to są słowa za które powinieneś przeprosić., bo jeżeli intencja twoja było wypowiedzieć jakiś pogląd, to ta intencja znalazła odwzorowanie w haniebnych słowach, wypowiedzi, która na sesji sejmiku, gdzie powinniśmy reprezentować interes mieszkańców nigdy nie powinna mieć miejsca. Bardzo proszę koleżanki i kolegów, zarząd województwa, żeby się od tego rodzaju wypowiedzi odciąć. Jeżeli chodzi o Raport o stanie województwa, to począwszy od pierwszej strony tego raportu już widzimy, że jeżeli chodzi o kryterium rzetelności, to jest to kryterium, które nie zostało spełnione, i wtedy kiedy mówimy, i tutaj też mieliśmy w wykonaniu przewodniczącego Łackiego pokaz zarazem ignorancji i arogancji, bo mówił o pracownikach urzędu wojewódzkiego, mówił o tym, że będzie głosował za absolutorium, a my mówimy o nowej instytucji prawnej, mówimy o raporcie o stanie województwa. Najpierw mówimy o wotum zaufania. W tym zakresie powinniśmy się wypowiadać a nie przesądzać głosowania nad wykonaniem budżetu, które dopiero jest przed nami, w kolejnym punkcie. Wracając do raportu, pierwsza strona, drobna rzecz, zarząd

województwa postanawia przyjąć raport celem odbycia debaty przed głosowaniem nad udzieleniem zarządowi wotum zaufania, Wotum tutaj państwo piszecie przez „v”, gdyby ktokolwiek zajrzał do ustawy o samorządzie województwa, to stwierdziłby, że dokument który jest przedkładany ma dotyczyć wotum zaufania, które jest pisane przez „w”. Podpisuje pan marszałek, mnie jako prawnika razi taka nierzetelność od pierwszej strony. Nie nazywa się instytucji prawnych, które są wyrażone w języku prawnym w sposób odmienny od treści tego języka prawnego. Następnie, jak sięgniemy do treści merytorycznej tego dokumentu, to ja mam naprawdę dużą wątpliwość czy którykolwiek z panów przeczytał ten dokument w całości, bo rozmaitych błędów rzeczy nielogicznych, czy takich, które wskazują, że nie było żadnej weryfikacji tego dokumentu jest bardzo wiele. Mówiliśmy o problemach związanych z edukacją, mówiliśmy, że jest tak, że wiele jest do poprawy, merytorycznie do tego też się odniosę, ale sięgam do raportu o stanie województwa i czytam na stronie 9 o osobach z „wykształceniem gimnazjalnym”, dalej także literówki, na stronie 24 mamy powtórzenie dwa razy tego samego tekstu. Nikt tego nie czytał, nie zadał sobie trudu, żeby usunąć obiektywne błędy. Dalej str. 48 czytam o kadencji sejmiku 2018 – 2020, może liczyście państwo na zmianę, ale jeżeli jest kadencja 2018-2020 to naprawdę nie jest to dokument, który można uznać za dokument rzetelny. A jednym z kryteriów, o którym będziemy rozmawiać przy absolutorium to jest rzetelność działania, nie tylko rozumiana w sensie sprawozdawczym, finansowo - księgowym, ale także rzetelność rozumiana tak jak ją definiuje język polski. Mieszkańcy województwa mają prawo oczekiwać od zarządu województwa, że on będzie wykonywał swoje obowiązki sumiennie i starannie, a państwu nie chce się przeczytać najważniejszego dokumentu i usunąć ewidentne błędy merytoryczne, językowe. To jest rzecz, która świadczy źle o wszystkich członkach zarządu. Moim zdaniem niestety, wszyscy panowie, którzy tę uchwałę zarządu poparliście, tego dokumentu nie przeczytaliście w całości, i to jest informacja bardzo przykra. Taka rzecz zupełnie fundamentalna, która jest punktem wyjścia naszej dyskusji, strategia rozwoju województwa. Jeżeli państwo sięgniecie do podstawowych zadań samorządu województwa, to mamy tak, że tym dokumentem, który powinien określać jak my realizujemy także zadania, które są przez ustawę o samorządzie województwa czy ustawę o zadaniach polityki określone, powinna być strategia rozwoju województwa. Tylko, że my mamy problem od wielu lat z przyjęciem strategii rozwoju województwa, czy też bardziej precyzyjnie mówiąc, z jej aktualizacją. I to są rzeczy, które zupełnie dezawuuują też raport o stanie województwa, bo jeżeli my bazujemy na dokumencie, który wiele lat temu został przyjęty i który przez lata nie potrafi być skutecznie przez państwa znowelizowany, to nie możemy mówić, że ten raport w ogóle zawiera treści adekwatne do aktualnego stanu wiedzy. W tzw. międzyczasie została przyjęta nowa średniookresowa strategia rozwoju kraju. Nie ma odwzorowania tej strategii w treści strategii rozwoju województwa, dlatego że jest to dokument wcześniejszy. Od trzech lat trwa praca nad aktualizacją strategii rozwoju województwa i ta praca nie widzi żadnego końca. Tutaj jest zapowiedź, że być może w czerwcu będzie dokument przedłożony, ale polityki szczegółowe, do których się państwo odnosicie, one są też datowane na rok 2016, jak my możemy mówić na gruncie dyskusji o tym, że zarząd województwa spełnia te zadania, które są na nim nałożone, jeżeli nie jest w stanie przygotować w sposób porwany strategii rozwoju. Proszę też zwrócić uwagę jakie jest uzasadnienie tego procesu. Mamy taką tabelę na str. 55-56, i tutaj m.in. wyjaśnieniem tego, że te prace się opóźniają o przeszło rok jest to, że marszałek województwa nie zgadzał się z decyzją prezesa Wód Polskich, tylko że WSA w Warszawie oddalił skargę marszałka, czyli, pamiętam taki wywód na sesji sejmiku, że nie ma racji podmiot, który wydał decyzję i to jest wina Polskich Wód, że my nie jesteśmy w stanie przyjąć strategii rozwoju województwa. Tylko, że w Raporcie o stanie województwa piszecie państwo powołując się na opis stanu faktycznego, że wynika to z decyzji, która została uznana za trafną w postępowaniu sądowo – administracyjnym przez WSA. Absolutnie nie możemy poważnie mówić o działaniach związanych z realizacją polityki rozwoju jeżeli najważniejszy dokument planistyczny wymieniany jako pierwszy w ustawie o samorządzie województwa nie jest dokumentem zaktualizowanym, przedstawionym sejmikowi i rzecz ta jest skutkiem wieloletnich zaniechań. Jeżeli analizy wszystkie są analizami, które są nieaktualne jeżeli chodzi o polityki sektorowe, to ta dyskusja nie jest dyskusją poważną, merytoryczną. Chcę też do kilku rzeczy szczegółowo się poodnosić. Zupełnie niezrozumieniem zadań samorządu województwa jest wypowiedź też pana przewodniczącego Łąckiego, kiedy on się odnosi do problematyki kreowania rynku pracy. Ktokolwiek sobie zada trud przeczytania ustawy wie, że samorząd prowadzi politykę rozwoju województwa, na którą składa się między innymi tworzenie warunków rozwoju gospodarczego, w

tym kreowanie rynku pracy. To jest podstawowe zadanie samorządu województwa. Trzeba sobie postawić pytanie, jakie działania w zakresie tych kompetencji, które posiada samorząd województwa są podejmowane na rzecz tworzenia warunków rozwoju gospodarczego, poza tym, że uzyskaliśmy informację, która polegała na tym jak jest realizowany RPO, ja nie znajduję w tym raporcie ani jednego słowa jak państwo realizujecie ten główny swój obowiązek. Podobnie nie znajduję jednego słowa w jaki sposób państwo kreujecie sytuację na rynku pracy. Dowiedzieliśmy się co prawda od kolegi A. Łackiego, że na rynku pracy to jest tak, że trzeba by zlikwidować zasiłek dla bezrobotnych, ale merytorycznie co do kreowania rynku pracy także nie ma żadnego wyводу moim zdaniem jest to rzecz zupełnie niedopuszczalna jeżeli chodzi o konstrukcję tego dokumentu, chyba że przyjąć, że żadne realne działania przez samorząd województwa nie są tutaj prowadzone. Jeżeli chodzi o programy szczegółowych polityk mamy wykaz tych wszystkich polityk, które są zawarte i omówione potem w strategii na stronie 59 i 60, ja tutaj czytam wywód zupełnie niepoważny, ustawowy wymóg nakłada zgodność strategii rozwoju województwa ze średniookresową strategią rozwoju kraju. Polityki są z roku 2016, strategia rozwoju województwa jest niezaktualizowana a państwo mówicie o perspektywie do roku 2030. Ja się zaczynam obawiać czy my do roku 2030 w ogóle tę strategię przyjmujemy. Czy to nie będzie tak, że będziemy podejmowali uchwałę historyczną, która będzie odnosić się do tego, jak ta polityka miała być prowadzona w tym okresie. Rzecz, która zupełnie dezawuuje ten raport to w rozdziale II mógłbym powiedzieć oczywiście o tym, że niepoważnym jest to, że macie państwo opisanie wskaźników natomiast nie macie żadnego wskazania jak te wskaźniki są realizowane. To jest nierozumne tworzenie dokumentu, natomiast to co zupełnie dezawuuje to jest to co się dzieje w rozdziale III, była o tym mowa. Wszystkie prawie rozdziały szczegółowe, które kończą się stwierdzeniem wnioski i podsumowanie to jest wywód, który w mniejszej części odnosi się do realizacji zadań samorządu województwa, w większej części jest marną publicystyką, odwołująca się do realizacji zadań ogólnokrajowych przez rząd RP. Tutaj bądźcie państwo spokojni, bo suweren rozlicza. Będą w tym roku wybory, jedne się właśnie odbyły, będą kolejne. To nie tak powinno być skonstruowane, to nie jest dokument w którym państwo powinniście uprawiać politykę. Tutaj mieszkańcy województwa powinni mieć raport i sprawozdanie dotyczące realizacji działań właśnie przez ten zarząd województwa na gruncie ustawy o samorządzie województwa. Tego tutaj nie ma. Ale mamy też zupełnie nonsensy. Otwieram ten raport na stronie 114, pamiętam zasadę konstytucyjną, art. 7 "organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa". A tutaj czytam sobie tak: „w skutek niezgodnych z konstytucją RP zmian ustawy prawo ochrony środowiska przeprowadzonych w 2017..” i zaczynam się zastanawiać kiedy ci panowie, ta piątka, zasiadła w T.K., czy zamiast TK, który ma określone kompetencje w art.188 Konstytucji RP, teraz panowie będą nam rozstrzygać czy coś jest zgodne z Konstytucją czy nie. Są jakieś granice absurdu, w dokumencie, który przedstawicie Sejmikowi stajecie się zastępczym TK. Rozumiem, że można popełniać blendy, ale tego rodzaju przygotowanie tego dokumentu narusza konstytucyjną zasadę, organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Jeżeli natomiast chodzi o obowiązki samorządu województwa, to mamy w tym dokumencie mnóstwo takich stwierdzeń, które są absolutnie bulwersujące i które wzajem sobie przeczą, chociażby w sferze innowacyjności. Mieliśmy w miarę grzeczne wystąpienie pana marszałka, po raz kolejny wychodzącego z sali w trakcie przemówienia. Ja rozumiem, że ważniejsze obowiązki służbowe niż debata, dotyczące problemów województwa, jeżeli chodzi o sferę wydatków województwa na innowacje i badania i rozwój, mamy to stwierdzenie także na str. 80, kiedy mówi, że dotyczy to zwłaszcza innowacyjności sektora BR i jest stwierdzenie ogólne, że samorząd województwa podejmuje działania na rzecz wzmocnienia działalności inwestycyjnych dużych przedsiębiorstw i wspierania budowania przez nie powiązań kooperacyjnych, natomiast ileś stron dalej w tym dokumencie znajduje się stwierdzenie dotyczące właśnie sfery innowacji, gdzie podnosi się, że to jest jedna z najbardziej efektywnie wykonywanych dzisiaj sfer jeżeli chodzi o politykę skuteczną zarządu województwa. Nikt nie zadał sobie trudu, żeby przeczytać dokument w całości i stwierdzić, czy wnioski podsumowania przygotowane, rozumiem, czy to przez urzędników czy przez osoby, które państwu doradzają w sferze marketingu politycznego, czy może będące własną twórczością zarządu województwa, czy one nawzajem są zgodne, czy korespondują ze sobą, czy sobie nie przeczą. Tak jest wprost w sferze innowacji. Najpierw jest obiektywna informacja GUS oparta o dane statystyczne, że jest poważny problem, że nie jesteście w stanie obudzić tutaj odpowiedniego poziomu jeżeli chodzi o wydatki na sferę badań o rozwoju, jeżeli chodzi o sferę innowacyjności,

później to stwierdzenie zupełnie państwu ucieka. Jeżeli chodzi o kwestie szczegółowych podsumowań, ja mam pytania konkretne dotyczące sukcesów związanych z programem e-administracja i e-turystyka, ze strony 106. Pamiętam debatę sejmikową, pamiętam ogromne korzyści, które miał region wynieść z funkcjonowania obu tych programów, pamiętam milionowe wydatki na te programy, jako mieszkaniec zapytam, czy państwo jesteście w stanie wskazać, w jaki sposób do rozwoju województwa przyczyniły się wielomilionowe programy, które się nazywają e-administracja i e-turystyka. Na czym polega postęp i na czym polega ten sukces. Chwalicie się trwałością projektu, to pytam, gdzie jest ta zmiana jakościowa? Ja tego zupełnie nie dostrzegam. Wiele jest takich rzeczy, które zupełnie zaskakują, a nawet w pewne oszołomienie wprowadzają. Słucham wystąpienia pana marszałka jeżeli chodzi o energetykę, o odnawialnych źródłach energii, słucham o działaniach, które są podejmowane w tym zakresie, widzę jakiś komentarz publicystyczny dotyczący ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych, natomiast nie pamiętam jakiegokolwiek reakcji jeżeli chodzi o sytuację Zespołu Elektrowni Dolna Odra. Odwrotnie, pamiętam wtedy, kiedy konstruowaliśmy w WPF i także odnosząc do to środków UE, listę inwestycje kluczowych dla regionu, wtedy kiedy mówiliśmy o kontrakcie terytorialnym, kiedy mówiliśmy o RPO, że panowie nie podjęliście tego co wprost było zawarte w stanowisku klubu PiS, żeby wspierać ZEDO i żeby szukać środków na innowacyjność, na badania, rozwój, właśnie przez wsparcie dużych przedsięwzięć, tutaj o tym była mowa. Ten dokument nie zauważa tego wszystkiego, co jest związane ze sferą potrzeby działań samorządu województwa także w sferze wsparcia naszych sztandarowych dzisiaj przedsięwzięć jeżeli chodzi o energetykę. To tak jakby dzisiaj polska energetyka nie była oparta na węglu tylko była oparta o odnawialne źródła energii. Tak nie jest, ten dokument w tym zakresie jest wadliwy. Uważam, że z perspektywy mieszkańca, także z perspektywy tego co się dzieje jeżeli chodzi o inwestycje w energetykę uważam, że tutaj powinniśmy mieć nie tylko sprawozdanie z tego jakie działania podejmuje czy to spółka PG czy administracja rządowa, bo to w którejś części jest zawarte, ale pokazanie jak państwo reagowaliście wtedy, kiedy był plan wygaszania ZEDO, jakie działania podejmowaliście w tej sferze i co zrobicie, żeby taki plan w przyszłości nigdy nie był możliwy. Nie ma tutaj żadnego współdziałania. Mówiliśmy o sukcesie jakim jest ruch turystyczny na Pomorzu Zachodnim. Można sobie o tym mówić o tym sukcesie bo on statystycznie jest uzasadniony w tym sensie, że mówimy, że jesteśmy takim województwem, które jest najchętniej odwiedzonym w kraju, i cieszymy się z tego. Tylko jeśli na to spojrzemy obiektywnie, od wielu lat nic się nie zmienia, że beneficjentami tego ruchu turystycznego są 4 nadmorskie powiaty, te które są położone nad Bałtykiem, tam, gdzie są plaże. Proszę mi pokazać działania Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego, żeby ludzie przyjeżdżali na pojezierza: Myśliborskie, Drawskie, budowana infrastruktura, gdzie są te słynne inwestycje na Międzyodrze? To miały być projekty przygotowywane w ramach RPO, mówimy o działaniach samorządu województwa, bo to że region się zmienia przez działania administracji rządowej, bardzo trafnie i długo wymieniała pani przewodnicząca Małgorzata Jacyna-Witt, ale sprowokowana treścią tego raportu. Gdzie jest ten plan rozwoju, państwo macie ogromne możliwości jeżeli chodzi o potencjał tego regionu, jego położenie. Ja tego nie widzę, ja o tym słucham od roku 2006 i nie widzę realnych działań, które by prowadziły do tego, żeby ktoś kto tu przyjeżdża na piękne plaże przyjechał do Szczecina. Zobaczcie państwo gdzie jest Szczecin jeżeli chodzi o ten ruch turystyczny, już tego turysty nie ma w Szczecinie. Nie chodzi mi o to, żeby teraz opowiadać jak państwo oceniacie działania administracji rządowej, jak to wygląda z perspektywy waszej publicystycznej, tylko mówię o obowiązkach i zadaniach samorządu województwa. Takim zdumiewającym rozdziałem i wnioskiem jest to co się dzieje w sferze ochrony zdrowia. Ja rozumiem, że ktoś się dobrze czuje i chce jakby o sobie dobrze pisać, i lubi czytać o sobie dobrze, ale my czytamy w tym rozdziale o ochronie zdrowia i ja tu nie widzę szpitala na Arkońskiej, ja tu nie widzę tych wszystkich debat, które dotyczą kondycji tych szpitali za które wprost odpowiadamy. Ja nie widzę sytuacji przejścia szpitala w Zduńowie przez szpital na Arkońskiej, a pamiętam polemiki senatora z PO z marszałkiem województwa też z PO. My dzisiaj podejmujemy dalej rozstrzygnięcia związane z ograniczaniem naszego budżetu, kierowaniem środkami jeżeli chodzi o wspieranie po to, żeby ten szpital mógł funkcjonować. Ewentualnie absolutny to jest plan połączenia tych szpitali, który zakładał do roku bodaj do 2021 i 2022 ujemny wynik finansowy, stratę. Myślimy o tym na tych dyskusjach w ramach komisji, posiedzeniach komisji zdrowia czy na sesjach wielokrotnie rozmawiali. Ja bym oczekiwał, żeby tutaj cokolwiek było takiego, żeby ja mógł się poczuć spokojny, że tu ktoś ma pomysł na zachodniopomorską służbę zdrowia. A tu nie ma tego, co dziś

interesuje mieszkańca, z perspektywy ROP, możliwości czy brak możliwości, wsparcie szpitali powiatowych, to mieszkańców interesuje. Mamy publicystykę ale nie mamy ani autorefleksji jeżeli chodzi o nasze placówki, ani wskazania jeżeli chodzi o wsparcie. Problematyka rolna, patrzę na strony 177-78 na podsumowanie, jeżeli chodzi o realizowaną politykę rozwoju obszarów wiejskich. Przepraszam, ale tutaj merytorycznie nie ma żadnej treści. Wypisujecie państwo zadanie i piszecie, że się wszystko poprawiło. Mnie się przypomina taki dokument, który pamiętam z biblioteki, który polegał na tym, że w epoce Gierka przewidywano jak Polska będzie wyglądać w roku 2000. Pisano, ile to n stali i innych, i wszystkiego było więcej, i była prognoza jakie będziemy mieli wyniki. To gdzieś tak 1975r., takie wydanie na trzydziestolecie PRL. To jest tego rodzaju dokument, poprawa jakości, ludziom się żyje lepiej i dostatniej, czy to mają być wnioski i podsumowanie? Czy to jest poważne jeżeli chodzi o diagnozę, rozwój województwa, czy to jest poważne jeżeli chodzi o działania, które państwo zamierzacie przedsięwziąć? Czy to jest propozycja dla mieszkańców, to sierdzenie, że żyje się lepiej? Ja na tej sali wysłuchałem już tylu nonsensów, przepraszam za ten emocjonalny ton wystąpienia ale chcę państwa pobudzić do jakiejś refleksji, do tego żebyśmy się nawzajem traktowali poważnie. Ja sobie zdaję sprawę, że wy tego raportu dzisiaj nie poprawicie, zdaję sobie sprawę też z tego że macie arytmetyczną większość i rozumiem, że dla zachowania władzy ten raport będzie poparty, natomiast patrząc w oczy teraz panu marszałkowi Wziątkowi, apelując też do pana w szczególności jako też pewnej nowej siły w zarządzie, ja oczekuję, że ten raport w roku 2019 to jest zupełnie jakiś wypadek przy pracy i że w roku 2020 państwo biorąc też pod uwagę rap[orty opracowane w innych województwach, przedstawicie nam dokument do poważnej dyskusji, bo to w założeniu ustawodawcy miała być najpoważniejsza dyskusja , raz do roku bierzemy wszystkie dane, bierzemy działalność zarządu i bez ograniczeń czasowych dyskutujemy tak długo jak trzeba dla dobra województwa, bo po to te mandaty wykonujemy, a nie żeby czytać tego typu dokumenty, w których samo i sobie piszemy dobrze, bo jeżeli takie było założenie tego dokumentu, to jest to rzecz z którą się głęboko nie zgadzam.

Artur Łącki ad vocem: tak dużo informacji pan przewodniczący Mucha powiedział, że już zapomniałem, ale jednak dwa zdania. Panie przewodniczący, ja mówiłem, że to wy demoralizujecie ludzi, wy PiS a nie 500+, nie żadne pieniądze, które ludzie dostają, bo im się to należy, ale wy, formą i tym jak to robicie demoralizujecie ludzi, i nie będę was za to przepraszał, i trzeba słuchać ze zrozumieniem. Tak się zastanawiałem dlaczego dajecie pieniądze nic nie żądając w zamian, żeby zwiększyć rynek pracy, żeby ludzie poszli do pracy, dlaczego mówimy o bezrobociu w Polsce, kiedy w tym kraju na dziś ok. 1.200 tyś Ukraińców pracuje. W naszych gminach małych, z których pochodzę zawsze po wyborach samorządowych następuje taki okres dziwnych rozliczeń, ktoś kogoś posądza o to, że kupuje głosy, jeden za piwo, że dał teraz, a drugi za piwo że będzie dawał co miesiąc. Na tym skończę.

Zbigniew Bogucki: mając na uwadze to, że faktycznie dzisiejsza dyskusja powinna być tą najpoważniejszą dyskusją w roku, obok dyskusji budżetowej, to nie sposób tej dyskusji prowadzić, kiedy na sali nie ma marszałka województwa, który usprawiedliwił się toaletą, to się przedłuża. Więc ja w tym nie będę tak łaskawy jak pan radny Mucha i nie będę mówił do pustego miejsca, więc ja będę prosił, żeby pan marszałek jednak wrócił na salę i uczestniczył w tej debacie i nie ignorował wyborców, bo to nie chodzi o nas tylko chodzi o tych ludzi, którzy nas wybrali w październiku, albo zarządzić faktycznie przerwę kilkuminutową po to, żeby zarząd województwa był w pełnym składzie a nie w składzie okrojonym. Pan marszałek już jest, więc zacznę od tego o czym mówił już pan Paweł Mucha, trzeba to nazwać wprost, bylejakości tego dokumentu. Tych bylejakości jest mnóstwo, część została już przez Pawła Muchę wymieniona, ale ja pragnę zwrócić uwagę, że państwo nie tylko nie przeczytaliście tego dokumentu, wy nawet go nie przejrzeście, bo gdyby doszło do przejrzenia dokumentu, to proszę spojrzeć na strone36, tam jest taka mapka, odsetek korzystających z oczyszczalni ścieków Polska i województwo. Mamy województwo podkarpackie, które charakteryzuje się procentem 110,5. Ja na to zwracałem uwagę na jednej z komisji, że to jest fizycznie niemożliwe. W tamtym czasie przedstawiciel urzędu, czy urzędnicy marszałkowscy nie odpowiedzieli na to pytanie, następnego dnia, czy na kolejnej komisji okazało się, że te mapki zostały przestawione, tzn. że ta mapka na dole powinna być na górze i na odwrót, taka drobna zmiana, mieliśmy dostać erratę, ja tej erraty nie otrzymałem. Więc dalej uznaję, że w województwie podkarpackim więcej osób korzysta niż jest. To pierwsza rzecz. Teraz przechodząc

do kwestii konstrukcji raportu, on faktycznie jest raportem o stanie województwa, ale w takim bardzo mocno publicystycznym ujęciu. Intencją ustawodawcy było to, żeby ten raport był raportem o działaniach podejmowanych przez województwo samorządowe, a nie tylko opisem rzeczywistości, i to opisem bardzo ułomnym, gdzie polemizuje się bardzo często z tym co robi rząd albo czego nie robi, chociaż w tym raporcie o czym będę mówił za chwilę, także polemizuje się z tym co robił poprzedni rząd, i także wykazuje się tam błędy. Warto też zwrócić uwagę, jeżeli patrzy się na te mapki w pierwszej części raportu i dokonać takiego porównania, bo ono jest z wielu względów uzasadnione, tzn. takiego porównania, gdzie patrzymy z jednej strony na północno – zachodnią część Polski a z drugiej strony na południowo – wschodnią część Polski czyli na województwo, które od dłuższego czasu jest zarządzane samorządowo przez PiS i właściwie w większości tych porównań i statystyk wychodzi na to, że województwo podkarpackie stoi zdecydowanie lepiej, jest w zdecydowanie lepszej sytuacji niż województwo zachodniopomorskie. I tutaj ja przypominam sobie te wypowiedzi o ścianie wschodniej, jak tam się żyje, ten raport wprost temu przeczy. Rzecz kolejna, przechodząc do tych kwestii zasadniczych, ja mam świadomość tego, i żałuję, że ten raport nie poszedł w tym kierunku, że samorządowe województwo odpowiada za te polityki w bardzo różnym stopniu, tzn. inaczej jeżeli chodzi o ochronę zdrowia, gdzie mamy udział województwa i odpowiedzialność również województwa w bardzo wysokim stopniu, a inny będzie np. jeżeli chodzi o kwestie chociażby szkolnictwa, czy zdawalności matur. Z jednej strony są instrumenty, są pieniądze i możliwości żeby oddziaływać na stan danej sfery życia województwa, z drugiej strony one są faktycznie ograniczone. Do tych sfer niewątpliwie, które są absolutnie zasadnicze jeżeli chodzi o obszar działalności samorządowego województwa, jest właśnie ochrona zdrowia. Przechodząc do tej ochrony zdrowia, odwołując się do tego co państwo napisaliście w tym raporcie: sprawozdawczy rok 2018 był bardzo trudny dla ochrony zdrowia. Szczególnie wyraźnie zaznaczyło się pogorszenie dostępności do świadczeń zdrowotnych pomimo zapowiedzi rządu o prowadzonych działaniach na rzecz skrócenia kolejek medycznych. Rozumiem, to jest jakiś przedruk z Gazety Wyborczej, bo jeżeli spojrzeć na to jak wygląda sytuacja w ochronie zdrowia to, mówiliśmy o tym w Szczecinku, ja wtedy dziękowałem panu posłowi Hokowi, który w przeciwieństwie do pana posła Arłukowicza, opisał ten stan w sposób obiektywny i w sposób pozytywny. To jest zupełnie wyssane z palca, przypomnę, że w latach 2015-2018 nakłady na służbę zdrowia wzrosły ponad 30%, to znaczy budżet NFZ tak wzrósł i na przykładzie znowu konkretnym czyli szpitala w Szczecinku, to były konkretne miliony złotych, które stanowiły wzrost o 1/3 nakładów. Trzeba zapytać się jak te pieniądze są wykorzystywane, to znaczy jaki jest gospodarz, jak one są zarządzane. Bo my oczywiście do służby zdrowia w ramach działania rządu RP możemy dokładać cały czas, tylko pytanie jak te pieniądze są wykorzystywane. Następną rzeczą, jeżeli chodzi o te trudności czy uwagi do sposobu rozliczania i wskazanie, że wartość ryczałtu ustalono dla szpitali na poziomie 2015 roku, co okazało się dla wielu jednostek niewystarczające, to ja pragnę przypomnieć, że w momencie, kiedy rząd PiS obejmował właśnie rządy, to w 2016 roku zapłacił, i to był pierwszy tego rodzaju przypadek w historii, zapłacił wszystkie nad wykonania i dlatego został przyjęty ten rok 2015 z zapłaconymi wykonaniami jako podstawa obliczania ryczałtowania dla szpitali, że pokazywał pełną zdolność, moc szpitali na tamten czas. Poza tym jeżeli spojrzeć na to co się dzieje w ostatnich latach, tzn. przez ostatnie 3 lata, mówiłem już o tym 35% wzroście, to przecież nawet w ostatnim czasie kolejne miliardy są do służby zdrowia dorzucane. I z jednej strony skoro rząd RP prowadzi taką politykę, gdzie dorzuca pieniądze do tego sektora działalności, to z drugiej strony musi być odpowiedź i w tym wypadku odpowiedź zarządu, jak te pieniądze, które są zdecydowanie wyższe wykorzystywać i dlaczego one nie wystarczają. Wskazuje się w tym raporcie, strona 156, że nastąpił znaczący wzrost wynagrodzeń na które Rząd nie wskazał źródeł finansowania. Panie marszałku rozumiem, że to jest o tzw. „zembalowym”, to znaczy wtedy kiedy faktycznie rząd jeszcze wówczas PO-PSL przewidział podwyżki dla pielęgniarek, ale faktycznie nie przewidział w budżecie państwa finansowania tych podwyżek, i to musiało być sfinansowane w dużej mierze przez samorządy, ale to nie rząd PiS, to nie jest problem, który my wywołaliśmy. Jeżeli chodzi o kwestie związane z turystyką, z jednej strony możemy powiedzieć, że jesteśmy potentatem patrząc na te mapki, tylko to jest tak, że my mamy to szczęście, że większość czy część powiatów leży nad morzem i dzięki budowie drogi S3 ten transfer turystów jest łatwiejszy. Ale jaka tutaj zasługa zarządu województwa? To są często indywidualne działalności gospodarcze, ludzi prowadzą pensjonaty, i żadna zasługa w tym zarządu województwa. Wracając do tego o czym wspominał radny Paweł Mucha, to przecież mamy Szczecin i Szczecin tak

naprawdę, każdy kto tutaj przyjeżdża w lipcu, w sierpniu widzi, że Szczecin jest pusty, tu się nic nie dzieje. Więc nawet ci ludzie, którzy jadą z południa na północ naszego województwa nie mają ochoty, żeby zatrzymać się, to bardzo dobrze widać w tej sferze, o której mówił pan Wezgraj, to znaczy korzystanie z różnego rodzaju instytucji kultury, ono jest na bardzo niskim poziomie, chociaż w sytuacji kiedy mamy do czynienia z województwem, nazwijmy to, turystycznym, to to korzystanie z instytucji kultury powinno być bardzo wysokie. Dlaczego tak się dzieje, bo niema żadnego działania ze strony samorządu województwa, albo te działania są bardzo nikłe. Następna rzecz jeżeli chodzi o tą charakterystykę dotyczącą turystyki, to tutaj ewidentnie brakuje takich informacji, które by wskazywały, oprócz podziału narodowościowego, który tutaj był, to znaczy obcokrajowcy i Polacy, to nie wiemy, kto z tego korzysta, ludzie w jakim wieku z tego korzystają a to jest, moim zdaniem, dla pewnej strategii rozwoju, wspierania tej turystyki, absolutnie rzecz podstawowa. Bo inna będzie oferta dla osób starszych a zupełnie inna dla młodzieży. Tego w tym raporcie również nie ma. Mówiąc o kwestii innowacyjności, faktycznie jest tak, że w województwie zachodniopomorskim mamy bardzo wysoki odsetek zarejestrowanych podmiotów gospodarczych, ale to wynika z tego o czym już mówiłem czyli bardzo dużo tych pojedynczych działalności w obszarze turystyki, natomiast to o czym pan marszałek mówił, że nie mamy dużych firm, faktycznie to jest fakt. Tylko te duże firmy zostały zamknięte w czasie państwa rządu, bo te duże firmy faktycznie są i takim mocnym sercem, gdzie wzrastają inne małe firmy ale z drugiej strony są takim naturalnym miejscem gdzie ta innowacyjność może powstawać, bo po to, żeby była innowacyjność potrzebne są pieniądze. Tego nie zrobi ktoś, kto prowadzi latem działalność turystyczną. Z czego ten duży odsetek korzystania, bo państwo tego nawet nie tłumaczycie, tego trzeba się domyślać, z czego wynika ten duży odsetek osób czy przedsiębiorców korzystających z Internetu. Znowu bardzo proste, bardzo dużo mamy podmiotów zarejestrowanych jaklo jednoosobowe działalności, które ogłaszają się w Internecie i korzystając dzisiaj z tego najlepszego źródła kontaktu z klientem jeżeli chodzi o turystykę, korzystają z tego Internetu. Ale to nie jest rzeczywisty obraz wykorzystywania przez firmy prowadzące. pan radny Łącki też raczył zauważyć oprócz tych rzeczy, które powiedział w przyływie szczerości, i bardzo dziękuje panie radny, że pan uczciwie mówi, co pan o tym myśli, chociaż z tym się głęboko nie zgadzam, powinien za to przeprosić i cały czas oczekuje jakie będzie stanowisko klubu i zarządu województwa co do tej wypowiedzi. Jeżeli chodzi o kwestie budżetu, mówiłem w styczniu o tym, wtedy okazało się, że jest 90 tys. złotych przeznaczonych na stypendia dla młodzieży, przypomnę na obchody 15-lecia przystąpienia Polski do UE państwo w ostatniej chwili przeznaczyliście 0,5 miliona. Ok., my byliśmy za tym, żeby te 0,5 miliona przeznaczyć, tylko co robicie państwo dla młodzieży Korzystając z takiego bardzo prostego instrumentu, który pozwala spojrzeć, wysortować, w dokumencie elektronicznym, słowo młodzież w tym dokumencie pojawia się 29 razy. Można powiedzieć wcale nie mało, ale w 99% to słowo młodzież nie jest używane w kontekście programu dla młodzieży, pomysłu na młodzież, ono jest używane w celach opisowych. Strona 162 raportu, główne zadania za rzecz wdrażania zapisów kierunkowych polityki rozwoju. Zapis brzmi: w ramach paradygmatu zwracania uwagi na grupy o szczególnej istotności społecznej: młodzież i osoby starsze. Te rozważania kończą się na następnej stronie, przed jej połową. Tyle zostało poświęcone młodzieży o osobom starszym. przy czym jeżeli chodzi o młodzież, to faktycznie to się zamyka na takich działaniach, skądinąd słusznych: na rzecz młodzieży w pieczy zastępczej, opracowano nowe regionalne standardy pracy z młodzieżą, uruchomiono 11 miejsc mieszkalnych w trzech powiatach, 50 osób młodych usamodzielnionych z pieczy zastępczej objęto warsztatami samodzielności życiowej. I to wszystko. To jest działanie na rzecz młodzieży. Ja przypominam sobie panie marszałku, jak pana pytałem o to co samorząd województwa robi ku temu aby zatrzymać tę migrację ludzi z naszego regionu do innych regionów, pan powiedział wtedy, też w przyływie szczerości, że pan nie będzie murów budował. Nie chodzi o budowanie murów, tylko chodzi o stworzenie programów, które będą zachętą by ci ludzie zostawali tutaj. Jeżeli my mamy, o czym mówił pan przewodniczący Wezgraj, ilość młodzieży studiującej na poziomie 1/3, jeżeli nic się nie robi, jeżeli młodzieży w raporcie o stanie województwa poświęca się niespełna pół strony, to to jest sytuacja nie tylko nie zrozumiała, ale wręcz niedopuszczalna. Ona pokazuje, że państwo nie macie żadnego pomysłu, żeby zachęcić młodzież żeby zostawała. Następna rzecz, jeżeli chodzi o seniorów, ja również w styczniu tego roku w imieniu Klubu PiS zaproponowałem taki ramowo przynajmniej, projekt programu dla osób starszych, który z jednej strony wspierałby wypoczynek osób z naszego regionu w naszych powiatach, i do dnia dzisiejszego można powiedzieć, że ta sprawa, jakieś ruchy są wykonywane, ale

ja żadnej konkretnej odpowiedzi na ten temat nie uzyskałem. A ten program miałby dwojakie znaczenie, bo z jednej strony dawałby możliwość wypoczynku osobom starszym, z drugiej strony zachęciłby czy pobudził aktywność samorządów do tego ażeby współdziałać z samorządem województwa, bo tego współdziałania w wielu aspektach brakuje, wreszcie to by była odpowiedź na to, co jest problemem dużym, to znaczy tą sezonowość turystyki w naszym województwie, przecież można by te miejsca wykorzystać lepiej. Jeżeli chodzi jeszcze o służbę zdrowia, to z tego raportu wynika, że podjęto w 2018 roku dziesięć uchwał dotyczących służby zdrowia, przy czym dwie dotyczyły in vitro a dwie dotyczyły Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Panie marszałku, póki co to jest zadanie marszałka województwa, zarządu województwa. Ja pytam, dlaczego w tym budżecie po raz kolejny jest zabudżetowanych 4,5 miliona złotych na rozbudowę, przeniesienie siedziby pogotowia. Pan przy okazji bardzo często mówi, że panu obiecano pieniądze z rządu i rząd z tego się nie wywiązał, natomiast prawda jest taka, że nigdy nie wpłynął wniosek o to, żeby te pieniądze zostały przeznaczone, aż te pieniądze faktycznie zostały przeniesione w budżecie państwa na inne cele. Pytanie jest takie, czy zarząd województwa cały czas będzie czekał, aż ten ciężar zostanie z was zdjęty i przeniesiony na Wojewodę? To pytanie jest cały czas zasadne, a jest to jedna z najważniejszych sfer, chodzi o bezpieczeństwo mieszkańców Pomorza Zachodniego, nic w tym kierunku nie robicie. Być może odpowiedzią jest to, jak dobrze pamiętam, bo widziałem takie fotografie, jest to, że pan poseł Arłukowicz widniał na płotach Wojewódzkiej Stacji Pogotowia w Łobzie. Nie wiem co to miało oznaczać. Uważam, że nie powinien pan panie marszałku dopuszczać do takiej sytuacji, aby w takich miejscach prowadzić kampanię wyborczą. To tak ogólnie o tym raporcie, o sprawach które są, a właściwie ich niema, myślę, że dobrze by było, żeby ten kolejny raport o stanie województwa skupiał się nie na tym co zrobił rząd, nie na dyskusji politycznej, tylko na tym, gdzie samorząd województwa zadziałał, jakie tych działań są wymierne efekty, a nie tylko właśnie publicystyka. Jeszcze jedna rzecz, o tym powiedział pan przewodniczący Łącki, po co my się w ogóle zajmujemy bezrobociem, skoro brakuje rąk do pracy. Panie przewodniczący, proszę spojrzeć jak wygląda, w tych grafikach, które przedstawił pan zarząd województwa, jak wygląda kwestia bezrobocia chociażby w powiecie Łobeskim czy Białogardzkim, myślę że to jest odpowiedź dlaczego. To, że w Szczecinie jest wielu cudzoziemców, głównie Ukraińców, to nie znaczy, że w całym województwie jest tak dobrze, a marszałek województwa jest odpowiedzialny za całe województwo, a w tym zakresie nie ma polityki. To jest państwa wada, że wy widzicie tylko to, co się dzieje wokół państwa, najbliżej, a to jest sposób myślenia, który mnie i moim koleżankom i kolegom jest obcy.

Maciej Kopeć: w zasadzie odniosę się tylko do kilku elementów, które są w tym raporcie, o kilku kwestiach zresztą była już mowa. Jeden to jest oczywiście kwestia jakości tego dokumentu i prawidłowości jego konstrukcji, bo to budzi uzasadnione wątpliwości. Zresztą mówił o tych wątpliwościach pan radny Paweł Mucha. Chociażby patrząc na te dane statystyczne, które zostały zawarte na stronie 22-23, które są pod hasłem edukacja, można oczywiście zastanawiać się na ile faktycznie żłobki zapisywać w dziale edukacja czy opieka, natomiast idąc tym tropem, skoro skupiono się na żłobkach i egzaminie maturalnym, to brakuje jakby tego co jest pośrodku, to znaczy szkół podstawowych, gimnazjów, ponadgimnazjalnych, bo w zasadzie trudno powiedzieć dlaczego nie ma przedszkoli a są żłobki, dlaczego nie ma jednych placówek, czy instytucji a inne zostały uwzględnione. To samo zresztą dotyczy egzaminu maturalnego. Dlaczego akurat ten egzamin a nie egzamin gimnazjalny, itd. Tworzy pewną wątpliwość, trudność odniesienia się merytorycznego do tego dokumentu, bo właściwie nie wiadomo do czego. Druga rzecz, patrząc nawet na ten sam egzamin maturalny można by zwrócić uwagę, że tak naprawdę, nie wiem czemu służy to zestawienie statystyczne od roku 2010 i taka jego prezentacja, skoro tak naprawdę egzamin maturalny zmienił się w roku 2015. Dla przypomnienia, w roku 2009 była reforma na poziomie gimnazjum, po trzech latach dotarła do szkół ponadgimnazjalnych i następnie była realizowana od roku 2012 nowa podstawa programowa, tak aby uczniowie liceum w roku 2015 przystąpili do nowego egzaminu maturalnego, potem także uczniowie technikum, i tak naprawdę trudno poniekąd przyrównać wynik z roku 2010 w sensie takiej pewnej poprawności do roku 2015, i później dalej, aczkolwiek jedna kwestia jest niewątpliwie powtarzalna, i co do tego zgoda, tzn. cały czas ta słaba zdawalność jeżeli chodzi o naszych maturzystów. To jest oczywiście istotny element, bo gdybyśmy patrzyli na rok 2018, to byśmy powiedzieli, że nic się nie zmieniło poza tym, że jesteśmy na ostatnim miejscu. Ale też warto byłoby na pewno dokonać głębszej analizy, tym

bardziej, że to nie jest tak jak powiedział pan marszałek w swojej wypowiedzi, że tak naprawdę samorząd w tej materii ma bardzo wąski zakres oddziaływania. Nie, jego zakres jest dość kluczowy dlatego, że tutaj mamy do czynienia z dwoma wojewódzkimi ośrodkami doskonalenia nauczycieli, czyli inaczej mówiąc tak naprawdę ten zakres oddziaływania przeciwnie, jest kluczowy z punktu widzenia wyniku tego jak pracują nauczyciele, i tutaj nie chodzi o politykę, bo przecież widzimy, od roku 2006, to byśmy mogli cały czas te wyniki porównywać, niezależnie od tego jaka była reforma, kto ją przeprowadzał. Tutaj cały czas mieliśmy do czynienia tak naprawdę z wynikami, które raczej powinny napawać nas smutkiem i zdopingować do tego, żeby określone działania podejmować a nie ma tak naprawdę takich kluczowych instytucji jak wojewódzkie ośrodki doskonalenia nauczycieli. Inaczej mówiąc, to jest taka rzecz, która się wydaje kluczowa. Też patrząc na to, co jest w tym raporcie, na pewno jakby ze smutkiem można przyjąć to zdanie końcowe, czy jedno z końcowych, bo w zasadzie trudno powiedzieć po co ta publicystyka, czy po co wprowadzanie takiego wątku, który tak naprawdę jest wątkiem, zresztą mówi o tym pan radny Paweł Mucha, konfrontacyjnym, a z którego nic nie wynika. To znaczy, zdanie, które mówi, że wszystko byłoby dobrze, jednak dynamiczne zmiany w prawodawstwie np. przekształcenia szkół, zmiany w szkolnictwie zawodowym, mają negatywny wpływ na proces planowania i realizacji wieloletniej polityki edukacyjnej województwa zachodniopomorskiego oraz na tworzenie i wzmacnianie istniejących powiązań sektora edukacji rynku pracy i gospodarki. To jest jakby stwierdzenie podwójnie bezsensowne, dlatego że tak naprawdę reforma szkolnictwa ponadpodstawowego zaczęła się 1 września 2010 roku więc trudno mówić o wpływie czegoś, co jeszcze nie nastąpiło. To po pierwsze. Po drugie, tak naprawdę ta zmiana ma kluczowe znaczenie do tego żeby faktycznie się poprawiło. Czyli inaczej mówiąc, to czego by należało oczekiwać a czego w ogóle w tym raporcie nie ma, to nie ma zauważenia zmian, które nastąpiły, reformy, która nastąpiła i tej reformy, która będzie następować jeżeli chodzi o szkolnictwo ponadpodstawowe, czyli to co się zaczęło na poziomie liceum ogólnokształcącego, technikum i szkoły branżowe, tak naprawdę od 1 września 2019r. To czego należałoby oczekiwać to raczej tego na ile jesteśmy jako samorząd wojewódzki w stanie się w te zmiany włączyć w sposób jak najbardziej konstruktywny. Dalej, to co widać po tych działaniach, zresztą sami państwo się w tym raporcie powołujecie na współpracę z radą, która powstała przy Zachodniopomorskim Kuratorze Oświaty, a te działania które podejmuje Zachodniopomorski Kurator Oświaty, które są podejmowane na szczeblu MEN, one właśnie zmierzają do tego, żeby szkolnictwo zawodowe na poziomie kraju ale z naszego punktu widzenia województwa po prostu dostosować do zapotrzebowania do rynku pracy, do gospodarki, żeby sektor gospodarki, zwłaszcza morskiej powiązać z systemem szkolnictwa zawodowego. Jakby tego w ogóle tutaj nie ma, tego kierunku, który tak naprawdę jest kluczowy, czyli inaczej mówiąc zmian, które następują, przekształceń, które następują, z tym co zarząd województwa i sejmik powinni podjąć, jak powinien był zareagować. Tego niestety nie ma, a tego by można oczekiwać. I samo meritum, tzn. kwestia tego oddziaływania poprzez oba wojewódzkie ośrodki doskonalenia zawodowego. Tak naprawdę mamy tutaj do czynienia z pewną grupą danych statystycznych dotyczących szkoleń, uczestników tych szkoleń, propozycji jakie się pojawiają, tylko tak naprawdę to trudno odnieść to do jakiegokolwiek rzeczywistości, bo mamy jakby z jednej strony w zasadzie dwa rodzaje danych statystycznych. Jedne, które dotyczą wyniku maturalnego i jednej jakby kwestii a więc zdawalności, z drugiej strony nie ma niczego co by wskazywało, że te szkolenia, które są podejmowane przez oba ośrodki służą podniesieniu jakości kształcenia, podniesienia kompetencji nauczycieli, i tego żeby z tym co się charakteryzuje w tej dziedzinie jeżeli chodzi o nasze województwo, czyli niska zdawalność, ale przecież chodzi o coś innego. Tutaj nie ma analizy tego, bardziej konkretnej. Gdybyśmy popatrzyli, tak faktycznie szczególnie niski wynik dotyczy matematyki, jak byśmy popatrzyli na zdawalność, to byśmy powiedzieli, że tak jak w całym kraju, tak i matematyka może być problemem, ale gdybyśmy dokonali jakiegokolwiek diagnozy, to byśmy powiedzieli, faktycznie, nasze działania zmierzają do tego, żeby zwrócić uwagę na to co się dzieje na poziomie matury, matematyki, tych przedmiotów, które są obowiązkowe, tych przedmiotów, które są dodatkowe. Widzimy, że są potrzeby, że mamy określoną liczbę uczniów, którzy przystępują do określonej puli egzaminów, wiemy z jakich powodów do tych egzaminów przystępują, jakie mamy plany życiowe, pod tym kątem planujemy działania. To są istotne rzeczy. Jeżeli uczniowie przystępują do egzaminu z matematyki na poziomie rozszerzonym, czy z biologii, chemii, to możemy określić tak naprawdę jakie będą ich plany życiowe. Też można popatrzeć, w jakim kierunku te działania idą. Trudność polega na tym, że państwo jakby w tym raporcie

wskazują, zwłaszcza w przypadku koszalińskiego CEN-u na działania, które zostały podjęte w ramach współpracy z Zachodniopomorskim Kuratorem Oświaty w ramach priorytetów, które ogłosiło MEN, cieszy na pewno, że państwo w tym raporcie zauważyli, że te działania, tak jak w przypadku koszalińskiego CEN, one skierowane są na szkoły poza miastami największymi, czyli w tym przypadku Koszalinem, natomiast gdyby chcieć popatrzeć na to w sposób bardzo konkretny, to tak naprawdę trudno jest zauważyć, to co pewnie dla specjalistów czy osób zainteresowanych edukacją jest widoczne, tzn. pewne działania, które prezentuje od bardzo wielu lat koszaliński CEN a które tak naprawdę swego czasu zainicjował prezydent Mikietyński, czyli i te działania które są z poziomu prezydenta miasta a tego co wynikało z działania Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego. Jak byśmy popatrzyli na działania, które wówczas były podejmowane, czy zresztą siedzący na tej sali pan kurator, pan dyrektor Kotłęga, czy obecnie pan dyrektor Turowski, to byśmy mogli powiedzieć, że mamy pewne zróżnicowanie działań, które następuje w obu ośrodkach. Jeżeli popatrzymy na to, że w mieście Szczecinie pewne działania z zakresu doskonalenia i doradztwa prowadzą pracownicy koszalińskiego CEN, to oczywiście możemy się zastanowić, gdzie jest szczeciński ośrodek, i wojewódzki, i powiatowy, nie chcę dokonywać oceny, która byłaby jednostronna ale chciałem zwrócić uwagę, że patrząc na te dane statystyczne, tego po prostu nie zauważymy. Możemy oczywiście zastanawiać się jak prowadzić działania gdzieś tam w terenie poza dwoma dużymi ośrodkami, skoro w zasadzie wojewódzka biblioteka się skurczyła a wszystko to co było poza tak naprawdę dużymi centrami zniknęło, zresztą też pamiętamy, że pan kurator Kotłęga wielokrotnie o tym mówił, niestety potem tego takie są efekty. Też brakuje tutaj jednej rzeczy, w ostatnim czasie następują zmiany, one dotyczą także ośrodków doskonalenia czyli inaczej mówiąc jest wdrażany nowy program budowania sieci doskonalenia zawodowego nauczycieli. Można by było ten fakt odnotować i zastanawiać się na ile te oba ośrodki są do takiej zmiany przygotowane, na ile się w te działania zamierzają włączyć i na ile w tej nowej sieci będą uczestniczyć, bo oczywiście ta zmiana jest potrzebna. Do tej pory w kraju było 826 doradców metodycznych. Ten program ma to diametralnie zmienić poprzez zwiększenie ich liczby, ale także poprzez tworzenie sieci, która by była bliżej nauczyciela. Tak naprawdę tego tutaj nie widać. Nawet gdyby się chciało dokonać bardzo precyzyjnej analizy tego co robi koszaliński CEN i tego czego nie robi szczeciński ośrodek, nawet trudno na podstawie tych danych w ogóle się do tego odnieść. Patrząc i na prezentację tych danych i patrząc na to co zostało zawarte w tym raporcie i też to co pojawiło się w przypadku wniosków i tego zdania ostatniego, które jest kompletnie niespójne z tym co się dzieje w rzeczywistości, trudno w jakiś sposób konkretny odnosić się do tego działu. Chciałbym jeszcze powiedzieć krótko o kwestii, która dotyczy kultury. O tym już sporo było dzisiaj mowy, natomiast patrząc też na ten przegląd tych instytucji kultury, który został zaprezentowany w tym raporcie, mamy Morskie Centrum Nauki. Oczywiście, możemy się cieszyć, że coś może powstanie, natomiast dzisiaj mamy na razie plany, o tych planach mówił zresztą pan marszałek dzisiaj, mamy rozbudowę Teatru Polskiego, tylko po ostatnich sesjach raczej możemy też mówić o pewnych planach, które się przesuwają. Zamek Książąt Pomorskich, to jest niestety katastrofa budowlana, czyli jakby kolejna instytucja, kwestia Muzeum Narodowego, oczywiście możemy się zastanawiać, o tym też była mowa, nie chciałbym tego wątku kontynuować. Z jednej strony mamy Muzeum, mamy też, o tym mówiła pani przewodnicząca, jakieś spotkania gdzieś tam partyjne, z tym się zaczyna kojarzyć Muzeum Narodowe. Mamy też Operę na Zamku, z jednej strony trudno jest kwestionować jakby pozytywne w postaci zakupu instrumentów muzycznych, możemy oczywiście się zastanawiać na ile rok Moniuszki, gdzieś tam pojawił się w planach Opery na Zamku, ale też patrząc na różne przedsięwzięcia, które faktycznie są prowadzone, możemy powiedzieć tak, w wielu przypadkach one faktycznie są elitarne, można do tych przedstawień, które są w Operze mieć różne zdania, ale też trudno nie dostrzegać, że są pewne przedsięwzięcia, które są jak najbardziej dostrzegane, chociażby to co zostało w tym raporcie wymienione, jak polsko-niemiecka sieć teatralna, na pewno są w ramach tego projektu ciekawe przedsięwzięcia. Ale jakby w ramach tego wszystkiego trudno nie zauważyć na końcu, że mamy do czynienia, o tym była tutaj mowa, o tym co jest w centrach, natomiast nie widać tych działań, które wykraczałyby poza centra. I też się można zastanawiać, na ile istotne kulturalnie, czy wybitne premiery, one później faktycznie będą w sferze zainteresowania tych, którzy chcą w tej działalności artystycznej uczestniczyć. Jeszcze jedno zdanie do turystyki, jedno zdanie refleksji. Pamiętamy, że swego czasu przedstawiciele także województwa zachodniopomorskiego wskazywali na kwestie istotne z punktu widzenia turystycznego, chociażby te, które dotyczyły organizacji roku szkolonego, kwestii ferii letnich. Te

różne postulaty, one w jakiś sposób niewątpliwie zostały spełnione. Żal jest tylko taki, że wtedy kiedy one były formułowane, to wydawały się logiczne, kiedy się spełnia to spotkały się one z krytyką akurat przedstawicieli Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. To raczej taka gorzka refleksja na koniec. Tak jak powiedziałem, do kwestii związanych z innymi elementami nie będę się już odnosić. Akurat w przypadku edukacji warto, dlatego że tutaj akurat mamy pewne narzędzia, one są w ręku zarządu, jest tylko pytanie w jaki sposób one zostaną wykorzystane, w jaki sposób potrafimy w sposób jednolity tworzyć pewną synergię działań pomiędzy koszalińskim Cen i, szczecińskim ZCDN, powiatowym ośrodkiem metodycznym, Kuratorem Oświaty, aby w ramach priorytetów, które wynikają ze zmian w systemie edukacji faktycznie prowadzić do sytuacji w której to wsparcie dla nauczycieli było odpowiednie i dałoby efekt, bo to jest w gruncie rzecz najistotniejsza.

Jarosław Rzepa: krótko, w niektórych tematach. Rozpocznę od odpowiedzi panu ministrowi. Też czuję niedosyt pewien z opisu rzeczowego inwestycji PROW, bo naprawdę mamy się czym pochwalić w tym województwie jeżeli chodzi o gospodarkę wodno-kanalizacyjną, czy zrealizowane drogi z PROW, czy świetlice, które praktycznie wybudowaliśmy wszystkie te, które samorządy zgłaszały. Jeżeli chodzi o temat Międzyodrza, to muszę to jasno powiedzieć. Pamiętacie państwo, jak cieszyliśmy się, kiedy była podpisywana umowa z bankiem światowym, w której było zawarte szereg inwestycji, również w naszym województwie, i jedną z tych inwestycji było Międzyodrze, na które w ramach tej umowy miało być przeznaczone 80 milionów złotych. Niestety ten projekt nie zostanie zrealizowany, ponieważ specjaliści z Wód Polskich stwierdzili, że ta inwestycja jest niecelowa a minister Gróbarczyk przesunął środki z naszego województwa na południe kraju. Także panie ministrze, taka informacja do pana, żeby pan o tym wiedział, bo to jest informacja, która jest wiarygodna i z dobrego źródła jeżeli chodzi o inwestycje na Międzyodrzu, czyli ani tam nie ma żadnej zdolności wg specjalistów z Wód Polskich retencyjnych, ani też konieczności inwestowania w tą infrastrukturę tam, która miałaby powstać. Jeżeli chodzi o sezon turystyczny, to chciałbym pani przewodniczącej Małgorzacie Jacynie – Witt, że sezon w województwie zachodniopomorskim nie trwa tylko w lipcu i w sierpniu, tylko tak naprawdę rozpoczyna się już majówką a kończy się na końcu września. Można powiedzieć to po obłożeniu w hotelach i pensjonatach. Natomiast jeżeli chodzi o inwestycje z Interioru, to myślę, że to widać, Wolin, Siemczyno, Moryń, Kamień Pomorski, to są wszystkie rzeczy, które są naprawdę realizowane, po to aby ten ruch turystyczny całkowicie zmieniać, bo dzisiaj w pasie nadmorskim to tej turystyki dodatkowo, specjalnymi impulsami nie trzeba wzmacniać. Natomiast trzeba to mówić na Interiorze. Odnosząc się do pana Boguckiego, to chciałbym, powiedzieć, że kontrakty samorządowe, które realizujemy właśnie w oparciu o powiaty, a tutaj kontrakt centralny jest najlepszym tego dowodem, powiat Łobeski, Świdwiński, Białogardzki, Drawski, czyli tam, gdzie tak naprawdę mamy największe problemy bezrobocia, te nowe miejsca pracy, te podpisane umowy, te budujące się zakłady pracy, gdzie do niedawna w Łobzie największym była Krochmalnia a dzisiaj się to buduje z RPO, to są fakty, natomiast oczywiście problem strukturalny bezrobocia w tych powiatach, to jest całkowicie inna rzecz, o której pewnie byśmy mogli niejedną wieczór dyskutować, bo znaleźć tych ludzi tam jest bardzo trudno, a już tak na samym końcu, myślę, że warto byłoby odnieść się do tego, wielokrotnie jeździłem drogą Koszalin – Kołobrzeg, na ośrodku hodowli zarodowej wie pan kogo było najwięcej? Pana kolegów i koleżanek, na płotach ośrodka hodowli zarodowej.

Michał Kamiński ad vocem: ad vocem do pana marszałka Rzepy, pan powiedział, że tutaj w zakładzie dużo jest ludzi, że pojawiają się tam najczęściej banery wyborcze, to ja bym powiedział tak. Panie marszałku, pana banery wyborcze również się pojawiają bardzo często w tych miejscach, gdzie ktoś otrzymał dotacje. Mam mnóstwo takich przykładów, można przejechać po powiecie gryfickim, kamieńskim, tam gdzie otrzymano od pana pieniądze, tam właśnie wiszą pana banery. Także, jeżeli pan pije do kogoś, to proszę się samemu uderzyć w pierś.

Małgorzata Jacyna – Witt: ja muszę się jednak odnieść do wypowiedzi pana przewodniczącego klubu radnych PO, pana Artura Łackiego, bo ja się czuję strasznie zbulwersowana tymi wypowiedziami, które tutaj usłyszeliśmy na sali. Czuję się też zbulwersowana i szczerze mówiąc czekałam cały czas przekładając swój głos na moment, kiedy ktoś z państwa, z PO zaprotestuje przeciwko temu, co usłyszeliśmy, ktoś z państwa powie, że nie podpisuje się pod wypowiedzią

pana Artura Łackiego, czekałam aż pan marszałek stwierdzi, że nie podpisuje się pod wypowiedzią pana Artura Łackiego, tymczasem okazuje się, że państwo to akceptujecie, że wypowiedź która brzmiała mniej więcej w ten sposób, że PiS demoralizuje rodziny programem 500+ jest po prostu nie do przyjęcia w naszym społeczeństwie. Widać też, że pan Łacki w ogóle nie czytał dokumentu, który my tutaj mamy dostarczony przez państwa, czyli raportu o stanie województwa zachodniopomorskiego. Jeżeli my mamy jasno w tym dokumencie zapisane, że w 2010 roku urodzenia wynosiły 10,6 na 1000 mieszkańców, w 2015 już 8,8 czyli mniej, to w roku 2017 my już mamy 9,54, więc proszę zauważyć, że jest wzrost. Danych z roku 2018 nie ma. Państwo próbujecie nas sprowokować do debaty na temat 2018 roku a informacje zamieszczacie z 2010, 2015, 2016, 2017. W związku z tym ja się odwołuję do 2017 roku i do zapisów, które w tym dokumencie są. Następną sprawą szalenie istotną dotyczącą granicy ubóstwa skrajnego, gdzie w zachodniopomorskim w 2010 roku liczba procentowa wynosiła 5,3 natomiast w 2017: 2,4. To było w czasach, gdy wprowadziliśmy 500+ na pierwsze dziecko w trudnej sytuacji finansowej i od drugiego dziecka na każde dziecko. Jeżeli my w tej chwili wprowadzamy program 500+ na każde dziecko, to ja przypuszczam, że na koniec 2019 roku, dajemy czas naszym rodzinom, to ubóstwo skrajne w ogóle zostanie wyeliminowane, nie tylko z naszego województwa, ale w ogóle w Polsce. Więc jeżeli pan uważa, że to jest zły program, to ja panu przeczytam tylko twitta, który otrzymałam od kogoś na pana wypowiedź: proszę przekazać panu Łackiemu, że skrajna bieda, którą PiS praktycznie zredukowało, szczególnie wśród dzieci, jest upokarzająca, a to co pan radny nazywa demoralizacją, to jest wsparcie rodziny, które w Europie zachodniej jest standardem. Ja rozumiem, że pan nie wie co jest standardem w Europie zachodniej, my wiemy, dlatego wprowadzamy pewne standardy europejskie w Polsce. Oczekujemy też, że państwo jasno zadeklarują, że te standardy europejskie, które my wprowadzamy w Polsce wam przeszkadzają, tak jak pan Łacki to powiedział, to państwo jesteście albo hipokrytami albo po prostu próbujecie w wyjątkowo bezczelny, ustami pana Grzegorza Schetyny i innych, zapewniać społeczeństwo, że utrzymacie projekt 500+ a tak naprawdę między sobą prowadzicie dyskusję, że to jest projekt do skasowania. Tak z tego można jasno wywnioskować. Teraz pan Łacki powiedział jeszcze jedną rzecz, która też jest oburzająca, że my powinniśmy czegoś oczekiwać za to 500+, no więc my oczekujemy panie przewodniczący, oczekujemy, że nasze rodziny będą wspinać wychowywać swoje dzieci, że będą inwestować w ich edukację. Na pewno nie tak jak państwo próbowaliście zainwestować w mafię VAT-owską.

Wojciech Dorżynkiewicz ad vocem: to, że Gosia nie zrozumiała słów radnego Łackiego, to mnie akurat nie dziwi, ale pan radny Bogucki, z tego co wiem, ma wykształcenie prawnicze i od prawników wymagałbym jednak, żeby rozumieli słowa, które są wypowiedziane, między innymi na tej sali, i żeby nie przekłamywali. Wszyscy słyszeliśmy co radny Łacki powiedział, dobrze wiemy co miał na myśli, a państwo robią tutaj z tego hucpę cały czas. proszę słuchać ze zrozumieniem.

Artur Łacki: właściwie, to już nic nie muszę dokładać, ale żeby jeszcze zdenerwować kolegów z PiS, to nie dość, że utrzymamy program 500+, ale zrobimy to dużo lepiej. To również podniesiemy emerytury naszym emerytom, przynajmniej do średniej unijnej, a nie damy jałmużnę tak jak wy, jeden raz. A wiecie dlaczego to zrobimy, oczywiście nie uda nam się to zrobić na początku, dlatego że na początku będziemy musieli naprawić gospodarkę, którą wy psujecie. Ale uda nam się to zrobić, bo wy teraz nadal korzystacie z efektów naszej pracy, z efektów pracy PO, która doprowadziła do tej gospodarki taka jak jest. Ale nie ma sprawy, szybko ją popsujecie, wtedy ludzie się zorientują. Poczekamy, zobaczymy. Oprócz tego systemowo załatwimy sprawę niepełnosprawnych rodzin, tak żeby oni też godnie żyli w naszym kraju. Nie tylko rzucając im jakieś tam 200 złotych., ale chociażby po to, żeby dostali stałą opiekę dla swoich niepełnosprawnych członków rodziny, żeby mogli wyjechać na wczasy, bo to jest ich wielka praca, wy tego nie robicie, wy nimi gardzicie.

Maria Ilnicka – Mądry: przypominam, że rozmawiamy o raporcie, bo ten wachlarz zagadnień poruszanych się rozszerza.

Zbigniew Bogucki ad vocem: ja ad vocem do pana Dorżynkiewicza i pana Łackiego. Pierwsza rzecz, my byśmy nie musieli rozmawiać o tych rzeczach, gdyby ten raport faktycznie dotyczył spraw, które są w kompetencji, zadaniach województwa samorządowego. To nie my sprowokowaliśmy,

niestety, tę dyskusję, która jest tak szeroka. Gdyby nie ta publicystyka, która jest w tym raporcie, to byśmy ograniczyli do kwestii merytorycznych. Do pana radnego Dorżynkiewicza, panie radny, wszyscy żeśmy słyszeli, mamy nagrania, wszyscy słyszeliśmy to co powiedział pan Łacki, myślę, że to się szerokim echem odbije, nie tylko w regionie. Do pana radnego Łackiego, jednego wam nie można odmówić, jesteście niesłuchanie konsekwentni w swojej niekonsekwencji. Można kilka minut wcześniej powiedzieć zupełnie coś innego a potem odwracać kota ogonem, że wszystkim dacie, wszystko co będzie potrzebne, tylko przez te 8 lat wam się to jakoś nie udało, brakło czasu. W tej niekonsekwencji faktycznie jesteście niezwykle konsekwentni. natomiast jeżeli chodzi o kwestie tego jaka jest dbałość o osoby niepełnosprawne, to proponuje otworzyć kartę 46 tego raportu, na której znajduje się mapka i my jesteśmy, na zachodzie Polski, między dwoma województwami, Pomorskim i Lubuskim, i chodzi tutaj o zatrudnienie osób niepełnosprawnych w wieku 16-64 w ogólnej liczbie ludności, i my jesteśmy tutaj białą plamą. Więc o jakiej pomocy osobom niepełnosprawnym pan mówi?

Halina Szymańska: chciałam się odnieść do tej części związanej z obszarami wiejskimi. Ona w tym raporcie przedstawiana jest dosyć skromnie, skromne są wnioski i podsumowanie, gdzie jedynie bardzo ogólnie mówi się o tym, że realizowana polityka rozwoju obszarów wiejskich, prowadzone w jej ramach działania przyczyniają się do poprawy jakości mieszkańców poprzez zaspokajanie ich potrzeb społecznych, kulturalnych itd. Przyznam, że do tej wypowiedzi też sprowokowała mnie wypowiedź Artura w związku z tą patologią pegeerowską. Powiem, że bardzo mnie to boli ponieważ powiat łobeski do roku 1975 jak istniały jeszcze powiaty był najsilniej spegeeryzowanym powiatem w Polsce. Wszyscy wiemy czym to się potem skończyło. To się wprost przełożyło na najwyższy poziom bezrobocia w Polsce, które się przekształciło później w bezrobocie strukturalne i z takim problemem mamy do czynienia na tych terenach po pegeerowskich. Brakuje mi tutaj działań ze strony samorządu wojewódzkiego ponieważ można tylko podsumować, że PGR-y to patologia. Być może system, który je stworzył był patologiczny, ale nie możemy się tak wypowiadać o ludziach, którzy tam pracowali, o ludziach którzy w pewnym momencie zostali pozbawieni miejsca pracy, których dotknęły kolejne przemiany w naszym kraju w taki sposób, że odcięto ich od środków transportu i likwidowano im na miejscu jeszcze inne dodatkowe miejsca pracy, które były powiązane z rolnictwem, którzy potem swoim dzieciom mogli przekazać te obyczaje związane z bezrobotnymi rodzicami w domu i w ten sposób się ukształtował pewien wzorzec społeczny. Zdecydowanie brakuje mi tutaj działań ze strony naszego województwa w tym obszarze, ponieważ to nie wystarczy aktywizować zawodowo tych mieszkańców poprzez stworzenie im miejsc pracy. Ich w tej chwili trzeba nauczyć od nowa pracować, tym ludziom trzeba przywrócić godność, którą im odebrano odbierając im pracę i pozwalając na mieszkanie w takich warunkach w jakich mieszkają. Tu jest olbrzymi obszar do działania, do zagospodarowania. Ostatnio, organizując konferencje dotyczące perspektyw rozwoju obszarów wiejskich prezentowaliśmy ponad 100 programów przygotowanych przez 13 ministerstw i to były programy skierowane właśnie do mieszkańców obszarów wiejskich. To były programy po które mogą sięgnąć samorządowcy ale beneficjentem ostatecznym jest mieszkaniom obszarów wiejskich. Ja bym proponowała, żeby tutaj nie obrażać tych ludzi ale zastanowić się w jaki sposób można tą ofertę wzbogacić i co dla tych ludzi zrobić, żeby im znowu dać możliwość normalnego funkcjonowania w naszym społeczeństwie.

Paweł Mucha: dwie uwagi, jedna okoliczność dotycząca tej infrastruktury turystycznej, bo żadną miarą nie można powiedzieć, że są tego rodzaju uwarunkowania prawne, formalne, czy merytoryczne, które uniemożliwiają działalność w zakresie budowy chociażby infrastruktury turystycznej na obszarze Międzyodrza. Czym innym jest to, o czym pan marszałek powiedział, że projekt, który państwo przygotowaliście czy współtworzyliście został uznany za niecelowy. Ja rozumiem, taka jest ocena niecelowości tego projektu, pytanie o jakość tego projektu. Natomiast nie ma nigdzie, żadnego zakazu, który by mówił, że w związku z tym, że projekt przygotowany dla jednej instytucji, który nie został zrealizowany, nie będzie kontynuowany, to nie skutkuje, nie implikuje tego, że żadne działania nie powinny być prowadzone przez samorząd województwa. Tu jest absolutna niezgoda. Nie widzę tych działań, nie widzę ich w raporcie, nie widzę tych propozycji. Ja do tego obszaru jeżeli chodzi o Międzyodrza, do tego terenu będę wracał, bo uważam, że absolutnie my powinniśmy ten potencjał turystyczny wykorzystać. Tylko państwo musicie dzisiaj pełnić swoje role przedstawić jakieś propozycje, czy to będą propozycje

wykorzystania środków z budżetu województwa, czy odnoszące się do możliwości w ramach RPO, czy to będą wystąpienia zewnętrzne, takie, które będą mogły być skuteczne. To jest jeden watek. Drugi watek, to jest rzecz o której ja przypominam przy okazji debat a myślę, że warto to powiedzieć, bo tutaj chyba jeszcze w tym kontekście to nie padło. Jest też swoisty miecz Damoklesa, który nad całą naszą dyskusją w perspektywie finansowej wisi i to mi się kojarzy niewątpliwie też z działalnością w zarządzie pana marszałka Rzepy i pana marszałka Geblewicza, stąd te rzeczy swoimi wypowiedziami mi przypomnieliście. Mówię o kontekście środków finansowych przeznaczonych na wydatki inwestycyjne z zakresu działalności ZZMiUW w Szczecinie współfinansowanych także ze środków zewnętrznych, w tym środków z funduszy z UE. Jeżeli, ja o tym mówiłem wielokrotnie w poprzedniej kadencji, jeżeli w którymś momencie okazałoby się tak, że będziemy mieli prawomocne wyroki karne skazujące w związku z tymi inwestycjami, to pojawi się pytanie o skutki finansowe tego dla budżetu województwa, o potencjalne skutki, które obciążać będą cały budżet województwa. Raport się do tej problematyki nie odnosi. Raport się nie odnosi do tego jakie są ryzyka, jakie są kwoty, jak by to mogło być w praktyce realizowane wtedy gdyby ci, którzy te środki tutaj kierowali, stwierdzili, że w związku z wydatkowaniem tych środków doszło do popełnienia przestępstwa, a ja przypomnę, że toczą się postępowania karne w tym zakresie i co powinien zrobić rozsądny gospodarz regionu? Powinien mieć tego rodzaju analizy i raporty o jakich w ogóle pieniądzech mówimy, jakie środki wchodzi w grę i jaki to będzie miało wpływ na budżet. Mówię o perspektywie pewnego realnego scenariusz i przygotowania się. Nie ma tej refleksji, nie ma tej analizy. I to jest też jeden z tych elementów, które moim zdaniem są nieprawidłowo prowadzone.

Elżbieta Kozłowska: pozwolę sobie zabrać głos próbując odnieść się wypowiedzi większości radnych, głównie klubu PiS. Mamy oceniać raport a nie prowadzić monologu dotyczące tylko negacji tego raportu. Zarzucanie nam, pozostałym radnym, nie tylko klubu państwa ale i naszego, że nie czytaliśmy tego raportu jest trochę obraźliwe. Czytamy raport dość wnikliwie, nie ze wszystkim możemy się zgodzić, bo nie we wszystkich sprawach jesteśmy merytorycznie obeznani. Niemniej jednak uważam, że zabierając głos mówienie jak „zapisanie dyrdymałów o służbie zdrowia” jest obraźliwe. Proszę państwa, te dyrdymały dotyczą regionu a nie jakiejś jednej kliniki. Trzeba się wczytać. Tam doskonale jest zaznaczone czego nam brakuje w regionie a co jest a co możemy jeszcze naprawić i mieć. Pan radny Bogucki bardzo chwali postępowanie rządu w 2016 o wypłatę nadwykonań. Oczywiście, fajnie, że są wypłacone tylko gdzie dalsze postanowienia, gdzie dalsze przejrzanie przez pewne osoby czy należy płacić w takich punktach czy w innych, czy to nie jest np. nadwykonanie tylko dlatego, że były niedopłacone pewne punkcje jakiś tam jednostek chorobowych. Myślę, że to o to chodzi. Natomiast generalnie słuchając tutaj wszystkich monologów, bo one się powtarzają wg mojej oceny, oceniam tylko tak, że państwo mają za złe wszystko, w służbie zdrowia źle, przy pomysłach na młodzież źle opisane, w turystyce źle, w stoczni źle, to co jest dobrze? Gdzie są jakieś propozycje z państwa strony. Dlatego bardzo proszę, nie przedłużajmy jak gdyby powtarzania tego, bo państwo się zgłaszają i powtarzacie te same punkty cały czas. Siedzimy już 4 godziny a wnioski są naprawdę bardzo słabe.

Zbigniew Bogucki ad vocem: do mojej przedmówczyni, pani radna trudno się odnosić w sposób inny niż negatywny do raportu, moje słowa i moich kolegów i koleżanek odnośnie tego, że ten raport nie został przeczytany czy nawet przejrzany, to nie była uwaga osobista, proszę tego tak nie odbierać, nie było to mój cel i myślę moich kolegów. Natomiast jeżeli ktoś, kto jest odpowiedzialny a odpowiedzialny jest marszałek i zarząd województwa za przygotowanie tego raportu, i ten raport zawiera tyle błędów takich podstawowych, to to wskazuje na taką niechlujność, jeżeli zamienia się mapki, jeżeli się przekręca słowa, pisze się w niezrozumiały sposób. Oczywiście, ktoś może powiedzieć, jest to drugorzędne, z tego powodu mówiliśmy, że tego raportu nie przeczytano, bo gdyby ktoś dołożył takiej absolutnie podstawowej staranności, to powinien zanim nam to przekaże traktując nas wszystkich poważnie tego rodzaju błędy wyeliminować. To w tym sensie było to nieczytanie, dzisiaj oceniamy ten raport, my też nie jesteśmy chyba na takim etapie, żeby podawać dzisiaj rozwiązania, pewnie, że nie wszystko jest źle, ale bardzo wiele rzeczy jest po prostu nie opisanych, czy nie ujętych. Odnośnie służby zdrowia, o której pani ma olbrzymią wiedzę, rozumiem, że mówimy o regionie, ale mamy bardzo ważne szpitale, na Arkońskiej, w Zduńowie i nie mamy tej sytuacji opisanej w raporcie województwa. Myślę, że to są tak ważne podmioty, które

powinny zależeć się tutaj. Oczywiście, czasami są słowa, pewnie można lepiej niektóre rzeczy nazwać, natomiast ja mówię o tym, że wielu rzeczy jednak tutaj brakuje. I to jest wadą tego raportu, więc trudno odnosić się w sposób pozytywny, czasami nawet merytoryczny, ponieważ nie ma informacji. Jeżeli chodzi o samą strukturę raportu, w wielu przypadkach jeżeli chodzi o poszczególne polityki mamy taką oto sytuację, że nie mamy tak naprawdę do czego porównywać. Mam takie wrażenie, że gdyby nie było przymusu wynikającego z ustawy stworzenia takiego raportu, to w wielu obszarach w ogóle zarząd województwa, który dzisiaj można powiedzieć, ma nieco inny skład, ale w dużej mierze jest to ten sam zarząd od wielu lat, tych danych nie gromadził. Dopiero przymus ustawowy spowodował, że te dane zostały w jakiś lepszy, lub gorszy sposób, zebrane. Skoro zatem te dane nie były gromadzone, w wielu przypadkach, bo nie ma odniesienia do lat ubiegłych, to pytanie jest zasadnicze, jak można budować strategię? Jak można ją rozwijać, nowelizować jak, nie mamy wiedzy. Wracając jeszcze do zatrudnienia osób niepełnosprawnych, pan marszałek dzisiaj powiedział o tym, że jest program, który ma zapewnić miejsca pracy i polepszyć tę sytuację, że nie będziemy białą plamą pomiędzy pomorskim a lubuskim. Tylko pan marszałek nie jest od wczoraj, jest od wielu lat czyli przez wiele lat, wniosek jest jeden, było tak, że zarząd województwa miał to w głębokim poważaniu, jeżeli chodzi o zatrudnienie osób niepełnosprawnych i jest taka sytuacja jaka jest, albo druga ewentualność, w ogóle nie było to analizowane i dopiero ta analiza poprzez przymus ustawowy została dokonana i dzisiaj zaczyna się podejmować działania. Jakkolwiek, to fatalnie świadczy o zarządzie i marszałku i ich działalności w latach poprzednich.

Stanisław Wziątek: dyskutujemy o niezwykle ważnym dokumencie, ale tak naprawdę to nie tylko dokument ale filozofia funkcjonowania. Filozofia funkcjonowania oparta na tym, aby poznać swoje zasoby, swoje silne i słabe strony, swój potencjał, wyciągać wnioski i określać perspektywę rozwoju. Dla mnie najważniejsze jest to, żeby to był materiał, który będzie miał charakter obiektywny i który będzie wskazywał z jednej strony na to co jest także naszą słabością i proszę mi wierzyć, że w tym materiale jest wiele takich aspektów, które pokazujemy i mówimy, że nie jesteśmy doskonali. Tak jak pan marszałek na początku swojego wystąpienia powiedział, że i ten materiał nie jest doskonały, i też mamy tego świadomość, bo on jest robiony po raz pierwszy. Oczekiwania w tym zakresie, jak ma być zbudowany, nie były przez państwa czy przez kogokolwiek jednoznacznie wyartykułowane. Natomiast zanim przejdę do konkretnych aspektów związanych z naszą dyskusją to chciałbym przede wszystkim państwa przeprosić, przeprosić za niedoskonałości, przeprosić za słabości, które się pojawiły w kategoriach redakcyjnych, bo nie ma tutaj żadnej złej woli z naszej strony. Te wszystkie kwestie obejmujące słowa czasami różnego rodzaju redakcyjne braki pokazują, że on rzeczywiście nie jest materiałem przygotowanym w taki sposób, żebyśmy mogli być z niego dumni, ale jest to materiał, który jest z punktu widzenia merytorycznego bardzo dobry i obiektywny. Jeżeli chcielibyśmy analizować to, co jest jego zawartością, to proszę mi wierzyć drodzy państwo, że ja choć nie byłem w zarządzie w większości roku 2018, to mogę powiedzieć, że jest dla mnie honorem, że mogę w nim uczestniczyć teraz i oceniam te działania, które były wówczas podejmowane jako zasadne, właściwe i dające gwarancje rozwiązywania problemów mieszkańców naszego regionu. Jeśli mamy mówić o strukturze tego materiału, bo do tego państwo także nawiązywaliście, to nie chcę nazywać siebie ekspertem od spraw strategii rozwojowych i analiz stanu istniejącego, ale proszę mi wierzyć, że przygotowałem wiele dokumentów dotyczących rozwoju regionów, miast a także dużych korporacji. Punktem wyjścia do przygotowywania kierunków rozwoju zawsze jest i powinien być materiał mówiący o tym, co jest naszym zasobem, jaka jest analiza stanu istniejącego. Ten raport jest formą takiej analizy, ale w profesjonalnym materiale mówiącym o tym, czym jest ten raport i jak ma być zbudowany nigdy nie ma jednoznacznych rozwiązań, a państwo oczekujecie, że pokażemy stan i pokażemy, tak powinniśmy zrobić to wszystko, co musi być zrobione, żeby ten stan poprawić. To jest drugi etap działań. I na pewno państwo to doskonale wiecie, ja nie muszę tego podkreślać, bo to jest truizm. Dopiero później z tego wynikają wnioski, jak dobrze przygotowana strategia działania, z tej strategii wychodzą palny operacyjne i konkretne przedsięwzięcia mówiące o tym, jak rozwiązywać konkretne problemy, które występują, właśnie takimi programami szczegółowymi. I tak chcemy postąpić również w tej sprawie. Uzgodniliśmy to także na spotkaniu z Prezydium Sejmiku i bardzo dziękuję pani przewodniczącej za tą sugestię i propozycję, że to jest ćwiczenie, które jest ćwiczeniem bojem, które da nam doświadczenie i to my, państwo także, określacie jakie są

wymagania nas wszystkich radnych do tego, żeby ten materiał był zbudowany w następnym roku. To my możemy to określić, ale on jest zbudowany w tej chwili dlatego właśnie tak, żeby dostarczyć państwu jak najwięcej materiałów, jak najwięcej informacji. Ja osobiście prosiłem o to, żeby ta pierwsza część była częścią pokazującą także pewien czasookres, czyli pokazać tendencje, które nastąpiły. Być może od 2010, być może w niektórych przypadkach od 2014 czy 15 roku ale, żebyśmy zauważali tendencje a nie tylko suche dane, które odnoszą się do konkretnego jednego wycinkowo roku. W następnym materiale będziecie państwo mieli już ten aspekt za sobą, będziemy się odnosić już do 2018, będzie nam zdecydowanie łatwiej, ale ten punkt wyjścia jest naprawdę potrzebny, żeby zrozumieć czy określone działania podejmowane w dłuższym horyzoncie czasu były skuteczne. Ja państwu odpowiem na to pytanie, czy były skuteczne. W większości przypadków były skuteczne. Teraz jeśli chodzi o kwestie dotyczące obszerności materiału. W dyskusjach, także na komisjach, państwo sami zauważyliście, bo pojawiały się takie głosy, że ten materiał jest za obszerny, a z drugiej strony pojawia się potrzeba aby dać jeszcze więcej informacji, jeszcze więcej danych. Więc jeżeli znowu określimy sobie parametry, to będziemy zgodnie w oczekiwaniach na ten sam temat. Jeżeli pojawia się pytanie o to jakie jest nasze zdanie, także moje osobiście zdanie na temat kwestii pomocy udzielanej osobom potrzebującym, to powiem z całą stanowczością i odpowiedzialnością za słowa, tak, trzeba pomagać osobom potrzebującym, trzeba zrobić wszystko, żeby im pomóc, tak aby oni godnie mogli żyć, i nigdy nie słyszałem w zarządzie województwa jakiegokolwiek wątpliwości w tej sprawie. Nigdy nie było takiej wątpliwości. Powiem więcej, wątpliwości mogą się pojawiać tylko nie w kategoriach filozofii czy chcemy pomagać czy powinniśmy pomagać, bo to jest znowu oczywiste. Różnica może tylko polegać na tym jak to robić, jakimi narzędziami. Ja np. zrobiłbym to tak, że tym, którzy potrzebują bardziej, którzy są w tragicznej sytuacji dał zdecydowanie więcej, niż tym którzy potrzebują mniej, ale to już jest dyskusja na odrębną kwestię, na odrębne spotkanie. Ja uważam także, że pan zarówno minister Mucha jak i pan minister Kopeć ma rację, kiedy mówimy o potrzebie wyrażania spójności, spójności działań na poszczególnych obszarach rządu, samorządu, wojewódzkiego, powiatowego, gminnego. Ale także jak państwo wiecie my się różnimy w wielu kwestiach, różnimy się także w obszarze właśnie takiej filozofii działania i polityki, więc jeżeli się różnimy, a chcemy poważnie rozwiązywać problemy, pokazujemy, w jaki sposób chcielibyśmy aby ten problem był rozwiązany. Jeżeli my się odnosimy w raporcie do konkretnych zapisów odnoszących się do zadań rządu, no to proszę powiedzieć jakie jest nadużycie w takim stwierdzeniu, które przytoczę, mówimy, że rządowy program czyste powietrze nie spełnia założonych oczekiwań, ale dlaczego? Piszemy bardzo wyraźnie jednoznacznie, mówimy o tym, że dlatego, że koniecznym wydają się zmiany założeń programowych, które zagwarantują w pierwszej kolejności likwidację istniejących przestarzałych źródeł ciepła a także zmiany pozwalające na przyspieszenie rozpatrywania wniosków, żeby szybko to robić. Mówimy równie o potrzebie stworzenia szybkich kanałów dystrybucji informacji dotarcia do beneficjentów. A więc to nie jest krytyka, która mówi, że rząd absolutnie źle, nie. Umiejętność wpisania się w taki program to jest działanie samorządu województwa, które podejmuje decyzje, w ubiegłym roku państwo to zrobiliście na posiedzeniu sejmiku przyjmując program antysmogowy, a w tym roku, 2019, ten program jest realizowany. To jest właśnie umiejętne wpisanie się programu wojewódzkiego w tą filozofię rządową. Mógłbym jeszcze podać parę innych przykładów z obszaru edukacji panie ministrze, bo absolutnie zgadzam się, że tu potrzebna jest spójność działań, jeżeli mówimy o reformach w tym zakresie to trudno nie wspomnieć jednak o tym, że ta reforma edukacji wymusiła na samorządach ogromne zaangażowanie finansowe. I wiecie państwo o tym, że niespełniony został ten postulat podstawowy, a więc, że jeżeli wprowadza się reformę, to rząd miał gwarantować środki na jej wdrożenie. Zostawiam to, to nie jest przedmiotem naszej w tej chwili dyskusji, my wiemy, że samorzady się zaangażowały, bo chciały przygotować jak najlepsze warunki nauczania dla naszych mieszkańców. I tu znowu pokazuje spójność, na każdym szczeblu, taką spójność, taką filozofię wspólnoty działań wokół ważnych spraw, które musimy realizować. Mógłbym się odnieść jeszcze absolutnie do tego szczegółowego aspektu centrów doskonalenia nauczycieli. Panie ministrze, ma pan rację, to jest narzędzie, które powinniśmy wykorzystywać, i będziemy wykorzystywać, proszę mi wierzyć, będziemy to narzędzie wykorzystywać do tego, żeby nasi nauczyciele, bo o to chodzi, byli najlepsi, byli dobrze przygotowani, żeby udzielali pomocy tym, którzy są słabsi i którzy mają wpływ na kształtowanie zarówno działań związanych z wychowaniem jak i z poziomem nauczania. Ostatni aspekt, to jest aspekt dotyczący pani przewodniczącej Jacyny-

Witt. Pani przewodnicząca, nikt z nas, z członków zarządu nie miał absolutnie najmniejszej woli tego, żeby lekceważyć to, co jest kwestią dla nas najistotniejszą, poziomu edukacji, ale także debaty na ten temat w odniesieniu do szkolnictwa zawodowego, żeby wykazać naszą ogromną determinację, to mogę powiedzieć, że pan marszałek województwa na moją prośbę powołał specjalnego pełnomocnika, tutaj obecnego, moim zdaniem jednego z najlepszych ekspertów, pana Jerzego Kotłęgę, na pełnomocnika ds. oświaty. Chcemy właśnie w ten sposób zrobić wszystko, aby podnieść poziom wszystkich działań, na które my mamy wpływ, jak w zakresie debaty, pani przewodnicząca mam przed sobą dokument przygotowany również przez pana pełnomocnika, ale w pełnej konsultacji z nami, na temat przygotowania debaty, i tu zapowiadam państwu, zachodniopomorskie szkolnictwo zawodowe wyzwaniem XXI w. To ma być debata, nie tutaj, tylko i wyłącznie polityczna, bo tu powinniśmy się zapoznać z wnioskami i z kierunkami, które przyjmujemy do realizacji, tylko to ma być debata, która będzie się składała na wszystkie aspekty, również takie o których wspominał pan radny Wezgraj, absolutnie zgadzam się z taką filozofią. To jest prognozowanie z dużym horyzontem czasowym jak będzie się zmieniał rynek pracy, jak do niego musi się ustawić, ustosunkować odpowiednio cała zachodniopomorska oświata. To ma być debata, w której będą brali udział nie tylko politycy, ale mają być eksperci, mają być naukowcy, mają wypływać z tego bardzo konkretne wnioski do zastosowania. Taka filozofie zastosujemy, może podać datę pani przewodnicząca: 7 października, to nie jest za późno, to wymaga dobrego przygotowania. Z powagą podchodzimy do wszystkich kwestii dotyczących zarówno zadań województwa jak i tych, które nie są naszymi zadaniami, a które mają wpływ na rozwiązywanie problemów mieszkańców naszego regionu.

Zbigniew Bogucki ad vocem: panie marszałku, ja dziękuję, że pan miał odwagę przyznać, że ten raport został zredagowany, abstrahując od kwestii merytorycznego wsadu, ale już w kwestii redakcyjnej, ja to nazwę w sposób niechlujny, pan to w sposób bardziej eufemistyczny nazwał. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, gdyby było tak jak pan mówi, że ten raport jest opisem rzeczywistości wskazuje tam gdzie są bolączki, i one wynikają z działań lub zaniechań rządu. Pytanie jest takie, bo jak czyta się ten raport, to niestety, taka refleksja nachodzi, że właściwie jeżeli coś się nie udaje albo jeżeli coś jest źle albo jakiś program nie wychodzi, to to jest wina rządu RP. Ja tutaj, w tym raporcie panie marszałku, oprócz tych, które pan przytaczał fragmentów, które my przytaczaliśmy, nie widzę tutaj takiego dystansu i negatywnych ocen swoich działań albo braku działań, albo braku działań, to znaczy z jednej strony mamy przerzucanie odpowiedzialności na rząd, który jest be i nie zrobił tego, albo jego działania spowodowały takie ujemne konsekwencje, a z drugiej strony nie ma tej symetrii, to znaczy powiedzenia my powinniśmy tutaj działać inaczej, my tutaj żeśmy zrobili coś źle. Chyba, że państwo uważacie, że tylko winą za to, że coś się nie powodzi jest polityka rządu PiS, a z tym trudno się zgodzić. Nawet doświadczenie elementarne, życiowe, mówi, że nie jest tak, że ktoś jest w 100% idealny i wykonuje coś dobrze i tylko przez to, że ten drugi mu podkłada nogę albo w sposób nieprawidłowy prowadzi politykę, jest źle. Gdyby ten raport by właśnie w ten sposób przygotowany, to nam by było zdecydowanie łatwiej zrozumieć, ale on nie jest przygotowany w ten sposób, na zasadzie właśnie symetryczności, to znaczy mówimy gdzie są niedobory ale mówimy też co nam nie wyszło. Z niego wynika, że wszystko państwu wychodzi, ja gratuluję takiego samopoczucia ale myślę, że ono jest nieprawdziwe, nie odzwierciedla tego jaki jest stan.

Małgorzata Jacyna-Witt: do pana marszałka Wziątka, panie marszałku, ja rozumiem pana dobrą wolę i chęć włączenia się do dyskusji na temat szkolnictwa zawodowego, ja rozumiem, że przygotowane się do takiej debaty trwa rok, ciekawa jestem ile lat będzie trwało w związku z tym do wygenerowania pewnych projektów i wsparcia tego szkolnictwa zawodowego, obawiam się, że 10 lat, natomiast ja nie chciałbym się odnosić do pana słów dotyczących przyszłości ale raczej do tego, w związku z tym, że w tym dokumencie nie ma efektów takiej debaty, która powinna być, dlatego że rynek przedsiębiorców się zmienia, rynek dotyczący zapotrzebowania na absolwentów szkolnictwa zawodowego ewoluuje, proszę mi pokazać autentyczne działania dotychczasowe zarządu województwa w tej materii, takich działań nie ma, ja to panu mówię jako przedsiębiorca, jako osoba w tej chwili funkcjonująca w branży, która potrzebuje określonych fachowców, i ja powtarzam, żaden z członków dotychczas województwa zachodniopomorskiego nie zwrócił się do

żadnej firmy z tej branży, z prośbą o współpracę i z ofertą takiej współpracy. I tego nie ma w tym dokumencie, odnosząc się do dokumentu z roku 2018. I tylko o tym mówię panie marszałku.

Michał Kamiński: do pana marszałka Wziątka, panie marszałku, ja z tego zrozumiałem, co pan powiedział, że wy jesteście za a nawet przeciw jeżeli chodzi o program czyste powietrze, bo pan Olgierd Geblewicz mówi, że program czyste powietrze, odnosi się do niego negatywnie, a następnie pan, że wy jesteście w zasadzie za, a jeszcze dodatkowo pan Jarosław Rzepa też jeździ po gminach i promuje program czyste powietrze. Tu jest taka jakaś niespójność wśród was.

Olgierd Geblewicz: cierpliwie czekałem, chciałem na koniec podsumować i ustosunkować się do możliwie największej ilości uwag, one się często powtarzają, natomiast spróbuję na takim jednym przykładzie pokazać najprawdopodobniej niezrozumienie istoty problemu. Mógłbym też się wyzłościwić jak państwo, że gdzie tam jest litera przekreślona, że to jest mównica a nie piedestał, itd., postaram się maksymalnie tego unikać, a już zupełnie unikać, tego co nas spotkało, tzn. pewnej impertynencji i ataków ad personam. Jeżeli chodzi o program czyste powietrze, to nie jest tak, że ten program czyste powietrze nie jest wdrażany bo są jakieś czynniki obiektywne, on został od samego początku źle przemyślany na poziomie właśnie wdrażania, bo program Kawka, któryostał skrytykowany i zamknięty w NFOŚ zakładał jedną rzecz, tzn. odpowiedzialność za realizację poszczególnych projektów mają gminy, bo są najbliżej obywatela. Dajemy pieniądze gminom a gminy deklarują określony pakiet działań. Program czyste powietrze jest zaś zrealizowany centralnie i jego wdrażanie zostało zawieszona na poziomie WFOŚ, które, mówiliśmy, że w związku z tym, że będzie bardzo duże zainteresowanie tym programem, po prostu się zatkają. W poszczególnych dzisiaj WFOŚ jest tego typu sytuacja, że jest tysiące wniosków do oceny i nie ma kto tego oceniać, fizycznie, bo gdyby to zdecentralizowano i dano gminom, to by się tak nie zadziało. Ja nie powiedziałem złego słowa o idei programu, ja powiedziałem o mechanizmie. Powiem tylko tyle, że za jakiś czas przyjdzie refleksja u tych, którzy ten program pisali i go zmodyfikują w taki sposób, żeby te pieniądze jednak trafiły do gmin. Nasze zdania są zbieżne, my chcemy realizować jak najwięcej działań, które mają poprawić nasze środowisko.

Marcin Przepióra ad vocem: krótko odnośnie kształcenia zawodowego. Przede wszystkim chciałbym podziękować panu marszałkowi za określenie terminu debaty na temat kształcenia zawodowego. Przypomnę, że na komisji Oświaty, Kultury i Sportu rozmawialiśmy i radni o takiej debacie wspominali, i z zadowoleniem ten termin przyjmuję. Pani radnej Jacynie-Witt chciałbym przypomnieć, że kształcenie zawodowe, jestem dyrektorem szkoły zawodowej, jest ściśle związane z rynkiem pracy, ponieważ otwierając każdy nowy kierunek kształcenia zawodowego jesteśmy zobowiązani konsultować przede wszystkim z organem prowadzącym ale również z Wojewódzką Radą Rynku Pracy., co też się toczy, konsultacje na poziomie wojewódzkim mają miejsce.

Małgorzata Jacyna-Witt: chciałam tylko powiedzieć, że program Kawka był programem skierowanym do samorządów i rzeczywiście samorzady wykorzystały w jakimś zakresie na własnym mieniu, program czyste powietrze dotyczy zupełnie innego beneficjenta, zupełnie innego odbiorcy. To jest program skierowany do właścicieli domów, domów jednorodzinnych. Porównanie tych dwóch programów po prostu nie ma sensu. Programy dotyczące modernizacji nieruchomości należących do gmin w dalszym ciągu funkcjonują, także funkcjonują w ramach gmin, także w ramach programów wojewódzkich. Nie widzę tutaj żadnej kontrowersji. Tych programów nie można porównywać.

Olgierd Geblewicz: Żeby sprostować oczywiste nieprawdy, program kawka był skierowany do gmin na rozwiązywanie problemów zarówno w budownictwie jednorodzinny jak i w wielorodzinny. Nie jest prawda, że tylko i wyłącznie mógł działać na mieniu komunalnym a co za tym idzie, że było realizowane w wymianę źródeł ciepła u użytkowników w lokalach komunalnych, to nie jest prawda, również u prywatnych, również tych, którzy mają budownictwo indywidualne. Problemem natomiast rzeczywiście czystego powietrza jest to, poza tym funkcjonalnym wdrożeniem, jest to że on jest skierowany tylko do budownictwa indywidualnego, jeżeli mamy budynek czterorodzinny albo nawet dwurodzinny to niestety, ci ludzie nie mogą skorzystać z tego programu. Innych programów nie ma, jeżeli są to wskażcie nazwę.

Paweł Mucha: po części dziękując za wystąpienie panu marszałkowi Stanisławowi Wziątkowi, nie zgadzając się co do już później uwag merytorycznych, to chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, jeżeli przyjmimy z dobrą wiarą to, co pan marszałek powiedział, że traktujemy ten dokument jako niedoskonały, który będzie też podstawą jakby dalszych prac w toku przedstawiania przez zarząd województwa kolejnych raportów o stanie województwa, to ja zwracam uwagę na jedną rzecz fundamentalną, zgodnie z przepisem art. 34a ust. 2 ustawy o samorządzie województwa raport o stanie województwa ma być podsumowaniem działalności zarządu województwa, to ma być podsumowanie, to nie ma być wypowiedź zarządu typu uważam, że ..., oceniam że ..., tylko to ma być raport przedstawiany co do tego co państwo zrobiliście, jak realizujecie poszczególne polityki, jakie uchwały podjęliście, jakie działania podjęliście, bo jest też absolutną wadą tego dokumenty, który nam przedstawiono, że w tym zakresie, w którym ja rzecz nazwałem publicystyką nie ma wskazania, zarząd województwa podjął uchwałę i wystąpił do..., nie ma tego rodzaju działań, zarząd województwa spotkał się z zachodniopomorskim zespołem parlamentarnym, zarząd województwa skierował apel, wniosek, stanowisko, podjął uchwałę, albo podjął jakieś działania zaradcze wobec tego czy tamtego. Sformułowanie tego dokumentu w takim tonie konfrontacyjno – publicystycznym zamiast wykonania obowiązku ustawowego jakim byłoby podsumowanie działalności zarządu województwa doprowadziło nas do tego rodzaju dyskusji, ale ja oczywiście że będę tu premiował postawę pana marszałka Wziątka, który uczestniczy w tej debacie i merytorycznie się odnosi, z kulturą, versus zachowanie przykre kolegi wieloletniego radnego, z którym w sejmiku zasiadam od roku 2006, pana marszałka Geblewicza, który trzykrotnie w trakcie tej dyskusji wychodzi, i zawsze wtedy kiedy przemawia przedstawiciel opozycji. Jeżeli chodzi o rzeczy, które państwa rażą, to już zupełnie na marginesie, znowu będę precyzyjny, na gruncie języka polskiego dyrdymały, to są rzeczy nieistotne lub bezsensowne, my dokonujemy kontroli działalności zarządu województwa, to jest wstęp co do dyskusji co do absolutorium. A znowu jeżeli się wypowiadamy w sprawach absolutorium to mamy 4 kryteria, legalność, gospodarność, celowość, rzetelność. A w ramach rzetelności jest sumiennosc i staranność.

Zygmunt Dziewguć: ale nie musi nas pan pouczać, my naprawdę to rozumiemy, źle się czuje, w tej chwili, jakby pan był nauczycielem a ja siedzę tu jako uczeń, bo pan nas w tej chwili poucza, trochę przyzwoitości.

Paweł Mucha: panie przewodniczący, teraz niech mnie pan nie poucza co do przyzwoitości. Ja odnoszę się do konkretnej wypowiedzi, ktoś powiedział, że się czuje obrażony, tym że radny użył sformułowania dyrdymały, koleżanka radna się poczuła obrażona, nie chciałbym, żeby była obrażona. Mnie się wydawało, tak jak panu, że te rzeczy są oczywiste, natomiast ja tylko mówię, że w ramach rzetelności zawiera się właśnie ocena także sumiennosci i staranności działania zarządu województwa i ja w pełni świadomie użyłem słowa dyrdymały odnosząc się do fragmentu, który moim zdaniem jest bezprzedmiotowy.

Maria Ilnicka – Mądry: wiernie trzymam się zapisów ustawy, która mówi o nieograniczaniu czasowym dyskusji w ramach debaty nad raportem, ale chciałabym państwa uczulić w jednym, mówimy o zapisie czasowym nieograniczonym dla debaty ale nie ma zapisu mówiącego o meritum, a w tej chwili wychodzimy tak dlatego poza meritum, że dobrze by było żebyśmy pewne uporządkowanie jednak wprowadzili, bo zaczyna być tu za duże bieganie po opłotkach.

Stanisław Wziątek: chciałbym do słów pana radnego się odnieść, bo być może pan nie do końca dobrze zrozumiał moje intencje. Moje intencje były dość jednoznacznie określone, mówiłem wyraźnie, że ten materiał jest bardzo rzetelnie przygotowany, z wielkim zaangażowaniem i zarząd województwa wielokrotnie pracował na nim formalnie, nie tylko analizując przygotowane materiały, ale także wnosząc swoje określone poprawki i z tego co dotyczy zawartości merytorycznej jestem dumny, natomiast to co dotyczy słabości o charakterze redakcyjnym, pewnie może się przydarzyć, ale nie powinna, za to wszystkich przeprasiłem. Jeśli natomiast chodzi o konstrukcję materiału, jeśli pan pokazuje nam wyraźnie, że mamy się trzymać litery prawa, czyli zapisów ustawowych, to państwa oczekiwania w większości wypowiedzi byłyby nie do końca możliwe do zaakceptowania i nie do końca znalazłyby swoje odzwierciedlenie w zapisach tego

raportu. Jeżeli się odnosić będziemy tylko do kompetencji zarządu województwa, tylko do podejmowanych działań, to nie będziecie państwo mieli tego wpływu, który jest wpływem zewnętrznym na rozwój województwa. A nam o to chodziło, żeby pokazać to rzetelnie i całościowo.

Maciej Kopeć: jestem oczywiście głęboko przekonany, że te intencje pana marszałka Wziątka były jak najbardziej czyste, chciałem zwrócić tylko uwagę na tę stronę merytoryczną, do niczego innego się nie odnosiłem i starałem się zwrócić uwagę że i taka forma doboru danych statystycznych i w dalszym ciągu pewnego kontekstu, pewnych działań, ona ze sobą po prostu była niespójna, inaczej mówiąc trudno było dokonać pewnej oceny w oparciu o ten raport. Jeżeli chciałem dokonać pozytywnej oceny pewnych działań koszalińskiego CEN to tak naprawdę zrobiłem to szczerze mówiąc trochę z własnej inicjatywy, jakby wychodząc poza ten raport i na to chciałem zwrócić uwagę. Jeżeli były tam pewne działania, w ogóle proszę zwrócić uwagę nic nie mówiłem na temat reformy strukturalnej, nie odnosiłem się do szkół podstawowych, gminnych, do gimnazjów, tylko mówiłem o kwestii szkolnictwa zawodowego w kontekście, że tak naprawdę te zmiany dopiero wchodzi, w ogóle się nie odnosiłem do kwestii, do których trudno byłoby na podstawie tego raportu odnieść się, np. do pisma Refleksje, które tak naprawdę jest pismem społeczno-kulturalnym, a trudno je nazwać pismem merytorycznym jeżeli chodzi o doskonalenie nauczycieli. Nie starałem się też mówić o tym czy np. to co robi szczecińskie centrum, chociażby konkursy województwie, czy ich formuła się wyczerpała, bo tak się wydaje, że one jakby swojego oddziaływania, wydaje się, nie mają, być może należy wymyślić coś innego. Starałem się wskazywać na to, że taka czy inna konstrukcja nie pozwala nam tak naprawdę w jakiś sposób na to, żeby zagłosować z pełnym przekonaniem za tym dokumentem.

Stanisław Wziątek: właściwie pan minister mnie wyręczył, kiedy mówił o tym, że dopiero w tej chwili przygotowywane są dokumenty, albo kończone są prace dotyczące szkolnictwa zawodowego, za chwilę będzie to wdrażane w życie, dlatego gdyby pan zechciał bardziej szczegółowo o tym opowiedzieć pani przewodniczącej Jacynie – Witt, to będę zobowiązany, to może nie będzie chciała, żebym jutro robił debaty oświatowej, bo te zmiany prawne wymuszają kolejne działania, które dadzą nam szansę dobrego przygotowania się dopiero właśnie w październiku. A więc najpierw zmiany ustawowe i dopiero odwzorowanie tego na poziomie regionalnym.

Janusz Gromek: ktoś by powiedział Gromek śpi, ale to nie jest tak do końca, ponieważ ten raport to jest stworzony dla nas wszystkich i to jest też ocena moja, chociaż jestem krótko w tej nowej radzie, ale pozwolę sobie powiedzieć z racji swojego doświadczenia, jestem od początku w samorządzie, do 30 lat, byłem przewodniczącym rady, wiceprzewodniczący komisji rewizyjnej, 12 lat prezydentem, i zawsze jest prawo opozycji atakować. I nie wiem jak by było, nawet jakby ten raport był przygotowany, to i tak opozycja będzie atakowała. Ja w swojej naiwności myślałem, że tak się dzieje tylko w Polsce, ale tak jest na całym świecie. Trzeba pamiętać o tym, że my jako urząd marszałkowski, zarząd, urzędnicy, mamy kilkaset tysięcy spraw i nigdy nie będzie idealności do tego, żeby w tej idealności 100% było zrobione. Dlatego też mówienie o pewnych sprawach, ja bym do każdej sprawy mógł się odnieść, ale tu jest dyskusja o szkolnictwie zawodowym, ja byłem dyrektorem szkoły zawodowej, potem liceum, i wiem w czym jest problem. To nie jest tak, że my mamy panować nad szkolnictwem zawodowym w całym województwie, od tego są odpowiedzialni ci, co mają organ prowadzący i mają te szkoły, przeważnie starostwa. Dlaczego tak się dzieje w niektórych powiatach, że starosta jest w stanie zorganizować przedsiębiorców właścicieli firm i tworzą klasy zawodowe na swoje potrzeby. Ale jeśli jest problem w postaci takiej, że przedsiębiorcy nie są zainteresowani, żeby tworzyć szkolenia zawodowego, to nie ma takiej podstawy. Po drugie np. u nas jest szkoła morska w Kołobrzegu, i w tej chwili z Darłowa przyjeżdżają na 2-3 dni nauczyciele przedmiotów zawodowych, żeby można było tą szkołę dalej utrzymywać. Mówiło się tu o kulturze, czy myślicie że jestem zadowolony, jako człowiek z prowincji, nie. Ale tak to zostało stworzone i przypisane, ale trzeba pamiętać o tym, że urząd marszałkowski przez wiele lat przeznaczył wiele milionów na to żeby budować filharmonię w Koszalinie, żeby RCK budować w Kołobrzegu i w każdym powiecie są przeznaczone środki na budowę albo czego nowego albo na remont. Pan radny Bogucki powiedział o tym, że nie jesteśmy czuli, tak jak ja jestem czuły, to pan się nawet nie spodziewa. Ja pochodzę z bardzo biednej rodziny

i wiem co to jest czucie dla człowieka, tak jak ja obserwuje w tej chwili pomoc społeczna jaka my robimy przez ROPS to ja się nie spodziewałem, czy pan wie co to jest Juchowo, to jest taka wioska zapytała a dzięki naszym działaniom powstał ZAZ zakład aktywizacji zawodowej, my mamy chyba najwięcej zakładów aktywizacji zawodowej w Polsce, 9 zakładów, to jest prawie 1000 ludzi, których tam można zatrudnić, którzy tworzą pewna prace na rzecz i zakładu i swojego rozwoju integracji, realizujemy bardzo dużo programów z UE dla tych, którzy najbardziej potrzebują, dla niepełnosprawnych, dla bezrobotnych w różnych formach.

Zbigniew Bogucki ad vocem: ja odwoływałem się do niedopuszczalnej wypowiedzi, którą zaprezentował tutaj pan Łacki, do tego mówiłem, nie oceniałem ani pana, natomiast ten apel, który był od Pawła Muchy ale również ode mnie, żeby się od tej wypowiedzi odciąć, on jakby nie znalazł odzewu. Jeżeli mówimy o czułości na sprawy społeczne, to te statystyki pokazują, kto prowadzi politykę i kto jest wrażliwy społecznie, jeżeli ubóstwo w latach rządu PiS zmniejsza się praktycznie do poziomu takiego minimalnego, i mam nadzieje, że w ogóle zostanie wyeleminowany w Polsce, to trudno mówić o tym, że jeżeli przez 8 lat się tego nie robiło a takie są fakty, to trudno uznawać, że ta wrażliwość społeczna jest. Mówię to generalnie a nie co do konkretnej osoby.

Michał Kamiński ad vocem: ja również do pana marszałka, panie Januszu pan jak się nie mylę powiedział do nas, że nasza rola opozycji jest nie zgadzać się czyli atakować. Ja powiem tak, my nie do końca się nie zgadzamy jako PiS, jest jedno miejsce, gdzie szczególnie ja się zgodzę, może przeczytam: Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie, w dniu 10 maja 2017 roku uległ katastrofie budowlanej, do dziś nie wyjaśniono przyczyny i wydano 6 milionów złotych. Ja się z tym zgadzam.

Olgierd Geblewicz: uśmiecham się, bo jedyny fakt, który dostrzegł pan radny, jest bardzo dużo faktów, i dobrych i nie dobrych w tym raporcie. Staraliśmy się przedstawiać rzeczywistość jaką ona jest, nie cukrować jej czy poddawać jakiejś propagandzie. Po to nawet wybrałem takie problematyczne częściowo slajdy w swojej prezentacji, w swoim wystąpieniu, w którym byłem absolutnie daleki od jakiegokolwiek konfrontacji czy przerzucania winy na kogokolwiek. Natomiast potem to co usłyszałem, powiem ok., wszystko rozumiem, natomiast rzeczywiście będę wychodził w momentach, kiedy jesteśmy najzwyczajniej w świecie po ludzku obrażani, bo na impertynencje też nie będę sobie pozwalał. Proponuje panie ministrze przesłuchać nagranie, swoje własne, na pewno pan odnajdzie te fragmenty, a jeżeli nie to ja pomogę. Natomiast tych faktów jest bardzo dużo, rozumiem, że pan uznaje za fakt to, że wydarzyła się katastrofa budowlana na zamku natomiast to, że np. spadło bezrobocie to pan tego za fakt nie uznaje. I to jest faktem i to jest faktem, można sobie dyskutować i wyciągać różnego rodzaju wnioski. Powiem tak, to jest naprawdę dokument, który wymagał bardzo dużego wysiłku i zaangażowania wszystkich urzędników wszystkich wydziałów, żeby przedstawić względnie syntetycznie, bo wiele było uwag było, że jest niejednorodny, z jednej strony ze zbyt długi, z drugiej strony, że on nie zawiera jakiś elementów. Nie wszystko jesteśmy tu w stanie zmieścić, jeżeli rocznie podejmujemy kilka tysięcy uchwał zarządu, to wskazać każdej decyzji zarządu, która przecież realizuje w określony sposób budżet, strategię rozwoju województwa, itd. Natomiast, jak w każdym dokumencie zdarzyły się literówki, zdarzyły się potknięcia natomiast co do zasady to jest bardzo rzetelnie opracowany dokument i jeszcze raz chce bardzo serdecznie podziękować wszystkim pracownikom urzędu, którzy byli w jego przygotowanie zaangażowani, chociaż po raz pierwszy musieliśmy przedstawić to w sposób czytelny, czy tożsamy dla wszystkich dziedzin i wszystkich polityk. Jest rzeczywiście tak, że dotychczas gromadzimy i analizujemy na bieżąco dane, bo nie jest prawda, że my na bieżąco nie analizujemy danych dotyczących poszczególnych polityk w zakresie sektorowym. Ten dokument ma walor horyzontalny a więc pokazuje całe spektrum. Nie jesteśmy w stanie fizycznie zmieścić tego typu wszystkich aktywności, które na co dzień wykonujemy my, bądź nasze jednostki w ramach realizacji poszczególnych polityk, jak również nie jesteśmy w stanie też opisać pełnego rzeczy stanu w danym miejscu, bo to bardzo często są osobne opracowania. Tutaj padło pytanie, że my nie wskazujemy tutaj o inteligentnych specjalizacjach. Jest osobny dokument, Zachodniopomorska Strategia Inteligentnych Specjalizacji, zachęcam do zapoznania się nią, bo ten dokument jest, tylko on jest w zupełnie innym miejscu. Ja natomiast swoje wystąpienie będę chciał jako podsumowujące, jednak do rzeczy najpierw prostujących, w jakiejś części wyjaśniających, bo można rzeczywiście tutaj, przewaga tych głosów opozycji była, i można odnieść wrażenie, że

opozycja rzeczywiście wymyśliła koło, natomiast ten nieudolny zarząd nic nie robi. Więc chciałbym powiedzieć kilka rzeczy, przede wszystkim, jeżeli chodzi o wymiar propagandowy, bo to zostało zarzucone, my przedstawiliśmy fakty takimi jakie są, one czasami, pokazywaliśmy te dane, które są również jakby niekorzystne, bo są niekorzystnymi trendami, nie bojąc się o nich dyskutować. To co usłyszałem z drugiej strony, no to właśnie to, że rząd PiS zlikwidował, czy wybudował wszystko, czy zlikwidował wszystko, co jest niekorzystne, co jest oczywiście nieprawdą, zresztą nawet w odniesieniu do wymienionych inwestycji przypomnę, że droga S6 powstała na terenie naszego województwa tylko i wyłącznie dlatego, że rząd PO i PSL podpisał umowy, bo w Pomorskim nie zdążył i zostało to skasowane. Jeżeli chodzi o terminal gazowy, to wiemy, że został wybudowany za poprzedników a trzy lata trwały dyskusje i przygotowanie żeby jeden zbiornik tylko dobudować, kiedy on zostanie wybudowany, to jeszcze się okaże. I jeżeli chodzi o zachodnie drogowe obejście Szczecina, to nie jest prawdą jakoby to zadanie było realizowane przez rząd PiS, będziemy się tego dopominać natomiast rzeczywiście do sieci dróg krajowych został dopisany za rządu pani premier Ewy Kopacz. Jeżeli chodzi o fundusz dróg samorządowych, to nie jest prawdą, że PiS przyznało na ten cel dla województwa 80 milionów złotych, bo przyznało 174 miliony złotych, więc teoretycznie tutaj powinniśmy pochwalić, ale w praktyce niestety wiemy jak wygląda rzeczywistość, województwo lubelskie 20% większe od naszego dostało tych pieniędzy 426 milionów, a to nie jest 20%, więc szanowni państwo, my tu nie jesteśmy równo traktowani na Pomorzu Zachodnim przez rząd PiS. A jeszcze chciałbym dodać, że duża część pieniędzy na fundusz dróg samorządowych pochodzi z lasów państwowych, które największe zyski odnotowują na Pomorzu Zachodnim. Jeżeli chodzi o kwestie związane z tym, że rzekomo nie spotykam się, nie chciałem spotykać się z przedstawicielami największych spółek skarbu państwa w regionie, to jest oczywista nieprawda, spotykałem się, ja mam takie poczucie, że prezesi spółek się boją, najprawdopodobniej z tego powodu nie chcą się spotykać ze mną, że będą na jakiś ostracyzm ze strony kolegów narażeni. Nawet tydzień temu zaprosiłem pana prezesa wspólnie z panem marszałkiem Wieczorkiem, pana prezesa Wardackiego, na spotkanie w mojej ocenie, bardzo ważnej sprawie, dotyczącej inwestycji ekologicznej w Policach, pan prezes nie znalazł czasu, wysłał swoją zastępczynię, dobrze, że chociaż na niższym poziomie do tego spotkania doszło, ale powiem tak. Z poprzednikami to może pani zweryfikować, bo z nimi się spotykałem.

Maria Ilnicka - Mądry: może jednak skupmy się nad raportem, bo teraz wchodzimy w politykę, która wynika z tej dyskusji, ale absolutnie ona nie powinna kończyć naszą debatę.

Olgiard Geblewicz: ja odnoszę się do tych zarzutów, które wobec mnie nawet personalnie podniesiono w kontekście rozwoju, w kontekście tego raportu. Nie jest prawdą, że się nie spotykałem w kontekście bezrobocia, nie jest prawdą, że w tym dokumencie gdziekolwiek państwo przeczytacie, że to my jako władza samorządowa zwalczyliśmy bezrobocie, ale nie jest jeszcze bardziej prawdą, że to rząd PiS zwalczył bezrobocie, to przedsiębiorcy, którzy tworzą miejsca pracy zmniejszają bezrobocie, a to bezrobocie spada jak pokazaliśmy konsekwentnie od 2014, nie jest prawdą kwestia, którą nam zarzucano w odniesieniu do szkolnictwa zawodowego, chciałbym to bardzo jasno i bardzo wyraźnie powiedzieć, że nie współpracujemy z powiatami, które odpowiadają za szkolnictwo zawodowe, chciałbym żeby to bardzo jasno wybrzmiało. Jeszcze z perspektywy 2007-2013 z oszczędności, które mieliśmy na programie osobiście poleciłem WUP przenegocjowanie programu i stworzenie linii, którą potraktowaliśmy jako pilotaż dla wsparcia zawodowego jako pilotaż wsparcia dla szkół zawodowych w województwie. Skorzystało z tego bodajże 10 powiatów, co dało nam bardzo dobrą prognozę i w chwili obecnej zarówno mamy bardzo dużą ilość pieniędzy i realizujemy konkursy dla wsparcia szkolnictwa zawodowego w regionie, ale również stworzyliśmy jako jedyni w Polsce specjalny mechanizm nazwany kontraktami samorządowymi gwarantujący powiatom pieniądze na uruchamianie klas zgodnych z lokalnym zapotrzebowaniem na lokalnym rynku pracy w powiązaniu z innymi działaniami pro-gospodarczymi. Proszę to sprawdzić, jeżeli będzie taka potrzeba ja z przyjemnością o tym powiem, co w tym zakresie realizujemy, co oczywiście nie zwalnia nas z dalszych działań, bo niestety zarządzanie, a może na szczęście, jest procesem ciągłym, trzeba na bieżąco analizować dane i wyciągać z nich wszelkie możliwe wnioski. Jeżeli chodzi o turystykę, zarzucono nam brak takiej ekspansji na zewnątrz i tego, że się nie promujemy. Przeczą temu dane. My staramy się to wspólnie z branżą prywatną rozwijać i widzimy, że coraz więcej turystów z zachodu do naszego regionu, z

roku na rok, to jest bardzo wyraźny trend na poziomie 8%, przyjeżdża więcej. Jeśli chodzi o kwestie kultury, tutaj akurat mówiono, że zbyt skomplikowana, nie mnie oceniać. My kulturę zostawiamy twórcom i w związku z tym wolimy, żeby również jakość tej kultury, ale przede wszystkim dobór repertuaru był po stronie czynników kulturalnych a nie politycznych. Jeżeli chodzi o zdrowie, to nie jest tak, że dzisiaj nie ma związku pomiędzy rosnącymi kosztami a poszczególnymi decyzjami. Możemy powiedzieć tak, że zembalowe rzeczywiście zostało wprowadzone, i niestety, właśnie przez przyjęcie rozwiązań na poziomie ryczałtu ono nie znalazło właściwego odwzorowania po stronie przychodów, bo w międzyczasie jak wchodziło zembalowe to właśnie zostały wprowadzone ryczałty. Dodam, że jeszcze po drodze były zmiany dotyczące wynagrodzeń. Żeby była pełna jasność, to nie jest tak, że my nie chcemy pokazywać tych zmian, które były, to nie jest tak, że my nie widzimy tego zembalowego, ono było nawet potrzebne, tylko my mamy pretensję to to jak ten tort jest dzielony. Zgadza się, że w całym systemie jest więcej pieniędzy, to jest fakt, jeżeli spada bezrobocie pieniędzy w całym systemie jest więcej. Natomiast my mamy pretensje o to, jak one są dzielone i jak one są wykorzystywane, bo jaki mamy efekt, obiektywnie. Efekt jest taki, już abstrahuje od sytuacji w naszym województwie, to są oficjalne dane, proszę sobie sprawdzić, o 180 milionów w całej Polsce, a więc w szpitalach również zarządzanych przez PiS wzrosły zobowiązania wymagalne, i obiektywnie, że kolejki się wydłużyły. My mówiliśmy przy tych zmianach, że one nie idą we właściwym kierunku, tu nie chodzi o przepychanie się pewną odpowiedzialnością, tylko chodzi o pokazanie stanu obiektywnego. To nie jest tak, że nasze szpitale działają w próżni, one mają różnego rodzaju wyzwania, mają różnego rodzaju otoczenie i my tylko wskazujemy na to, że to otoczenie, które zostało tak założone, zresztą mówiliśmy o tym przed wdrożeniem tych zmian, że tak to będzie funkcjonowało. Przesunięcie tak dużych środków na pozet-y przez ministra Radziwiłła z opieki szpitalnej jest równie tego typu wynikiem. Czy nam się to podoba czy nie takie są fakty, które my wskazujemy. Jeżeli chodzi o kwestie pana przewodniczącego Wezgraja, zgadzam się, że jeżeli chodzi o szkolnictwo wyższe, w ogóle ubolewam nad tym, że mamy tak mało związków, już rozmawialiśmy kiedyś na ten temat, ja uważam, że związek pomiędzy samorządem województwa i różnego rodzaju narzędzia, co za tym idzie byśmy mieli, powinien być bardziej intensywny. Ja po to też między innymi zaprosiłem na spotkanie, chcąc już dyskutować o przyszłej perspektywie dyrektorów szkół zarówno szczecińskich jak i koszalińskich, żebyśmy się zastanowili co możemy zrobić więcej, bo ja nie mam cienia wątpliwości, że szkolnictwo wyższe, to będzie gigantyczne wyzwanie i to z punktu widzenia dydaktyki, bo wiemy jak wygląda demografia, i z punktu widzenia innowacyjności, bo wiemy jak wyglądają badania i rozwój. Z troską pochylam się nad tą uwagą i ja przyjmuję, to jest niewątpliwie wyzwanie, w którym my też chcemy uczestniczyć. Jeżeli chodzi o kwestie horyzontalności polityki, to to jest rzeczywiście wyzwanie natury strategicznej, znowu troszkę chociaż się odniosę do tej kwestii. Jak na razie nowe strategie po 2020 roku ma opracowane tylko województwo dolnośląskie, ja tu morze nieprawdziwych oskarżeń na temat naszej strategii usłyszałem, jak jest faktem, że rzeczywiście, ten sam dokument został uzgodniony przez dyrektora jednego czyli szczecińskiego, kluczowego dla nas zakładu Wód Polskich, a w Bydgoszczy nam zablokowano i de facto jest, wszyscy to podkreślają, jest to jakieś niewspółmierne, bo mamy pozytywną opinię ministra właściwego ds. rozwoju, mamy potwierdzenie zgodności ze strategią odpowiedzialnego rozwoju, ze strony tak ministerstwa jak i komisji wspólnej rządu i samorządu tego właśnie dokumentu, bo my pracowaliśmy równolegle. To nie jest prawda, że my sobie w abstrakcji, jak pan minister chce, możemy dostarczyć pozytywne oceny tego dokumentu, przez ten rząd, natomiast rzeczywiście tak się zdarzyło, że z przyczyn formalnych ugrzęźliśmy, ponieważ jedna dyrekcja nie żądała map przeciwpowodziowych, które akurat mają się nijak do strategii, ale ok. zrobimy je, choć to nie jest dokument do strategii. Ja mam nadzieję, że my doprowadzimy do tego w miarę szybkiego przyjęcia tej strategii i tak będziemy jednym z pierwszych regionów w Polsce, które tę strategię przyjął. Jeżeli chodzi o, pan radny Bogucki mówił o tym, my nie czytaliśmy tego samego dokumentu, nie ma tam, albo mamy inną percepcję tego dokumentu, nie zgadzam się, że z tego dokumentu wynika, że na Podkarpaciu żyje się lepiej. To jest moja diagnoza co do zasady. Jeżeli chodzi o WSPR, panie radny, mam pismo od ministra Kwiecińskiego w którym wyraża ubolewanie i mówi, że niestety w nawiązaniu do poprzednich rozmów nie dostaniecie pieniędzy na WSPR bo wszystkie pieniądze przeznaczyliśmy na drogi. To jest pismo, te zapewnienia były, można zapytać Solidarności. My dzisiaj realizujemy plan B to znaczy realizujemy inwestycje, będziemy chcieli możliwie szybko zacząć, na Duńskiej i będziemy realizowali etapami w zależności od możliwości

licząc też na refleksje, złożyliśmy też w międzyczasie wnioski do wojewody o uruchomienie rezerwy, w zeszłym roku nie było naboru, być może, w tym będzie. Jeżeli chodzi o młodzież w raporcie, to jest nie fair, młodzież przewija się w bardzo wielu miejscach. Może pan nie do końca ten dokument przeczytał, ale dzisiaj w prezentacji mówiłem chociażby o projekcie dotyczącym wspierania przedsiębiorczości wśród młodych, to jest projekt, który realizowaliśmy i który chcemy wspierać. Młodzież jest w różnych miejscach, bo różne są budowy atrakcyjności regionu również dla młodzieży, to jest chyba oczywiste. Ja mówiłem o tym, że nie chcemy nikogo w regionie zamykać, my chcemy ludzi zachęcać, żeby tu zostawali. Odnosząc się do uwag pana ministra Kopcia, ja doceniam wyważenie wypowiedzi, natomiast dalej będę obstawał przy swoim. Nie zgodzę się, że odpowiedzialność za wyniki matur, my to pokazujemy, dlatego, że uznajemy to za jedną z większych bolączek, że to jest robota dla wojewódzkich centrów doskonalenia zawodowego, a więc tylko dla tych jednostek, które zwiększają potencjał wśród nauczycieli. Nie można abstrahować, będąc ministrem edukacji od roli ministerstwa i kuratorium w całym tym procesie. W związku z tym ja dalej mówię, absolutnie bez żadnej konfrontacji, uważam, że tą robotę powinniśmy, jako też wyzwanie, potraktować, bo od wielu lat, pomimo różnego rodzaju podejść i tej diagnozy, którą mamy, i różnego rodzaju prób zmiany tej sytuacji, tego się nam nie udaje zmieniać. I mówię to jako ojciec za chwilę maturzystki, który też z troską będzie się przyglądał temu jak ona do tych egzaminów będzie przygotowana i na ile da coś od siebie a na ile jeszcze można wzmocnić ten potencjał wśród nauczycieli. Do pani minister, ja nie odebrałem tego, o ile mnie pamięć nie myli, padły słowa, że PGR-y to była patologia, nie ludzie tam pracujący. I co do zasady będę też tego bronił, ja uważam, że to był absolutnie eksperyment epoki socjalizmu czy komunizmu, który był eksperymentem na ludziach i to eksperymentem nieudanym. Jeżeli chodzi o narzędzia, specjalna strefa włączenia to jest właśnie specjalna strefa, to są dodatkowe pieniądze, które są kierowane właśnie na te tereny. Jeżeli chodzi o powiat Łobeski, w dużej części jest beneficjentem tych pieniędzy, nie tylko na programy miękkie ale właśnie na programy dotyczące np. to z czego Łobez skorzystał, budowę strefy ekonomicznej, bo to nie jest tak, że my tylko jesteśmy w stanie tymi programami społecznymi takimi miękkimi zbudować perspektywę tym ludziom, oni muszą mieć konkretne miejsca pracy, państwo mi zarzucają, że ja nie widzę bezrobocia w trudnych powiatach, ja o tym dokładnie mówiłem, że to nie jest tak, że spada bezrobocie i ono zniknęło i cały region jest bez bezrobocia. My doskonale widzimy, jako jedyni w Polsce wyznaczyliśmy tego typu gminy, które mają łatwiej w pozyskiwaniu pieniędzy na rozwój pro gospodarczy, żeby można było tych ludzi aktywizować. Czasami to są już ich dzieci, mamy świadomość, że od zamknięcia to jest 30 lat, i te osoby często są na emeryturach, rentach. Ale jest problem tego bezrobocia dziedzicznego. Także to nie jest tak, że my tego nie dostrzegamy, ja uważam, że to jest znowu, wysiłek wspólny. Cały projekt rewitalizacyjny, który teraz uruchomiliśmy, to są dokładnie te same działania, ale wg mnie, zresztą namawiałem do tego, żeby tego typu program zbudować na poziomie ogólnopolskim, dotyczący iluś województw, bo wiemy doskonale, że to nie jest tylko Zachodniopomorskie, ale Warmia, Mazury, Kujawy, itd. Jeżeli chodzi o osoby niepełnosprawne, to chciałbym, żeby dobrze rozumieć problem. Problem zatrudniania osób niepełnosprawnych jest problemem dokładnie związanym z wielkością bezrobocia, ponieważ jak pan radny zobaczy na mapę, to zobaczy, że wszędzie tam, gdzie było najwyższe bezrobocie w Polsce, to tam jest również najwyższe bezrobocie wśród niepełnosprawnych. Co my możemy zrobić jako instytucje publiczne, my możemy stworzyć miejsca pracy dla ludzi w naprawdę najtrudniejszych przypadkach, i to są te zakłady aktywności zawodowej, które od kilku lat są naszym priorytetem. W poprzedniej perspektywie zbudowaliśmy wspólnie z gminą Szczecin, z powiatem polickim, z gminą Dobra pod Szczecinem bardzo duży zakład aktywności zawodowej zatrudniający ponad 100 osób, w ogóle byliśmy pionierami w zakresie zaz-ów, pierwszy w Polsce powstał w Stargardzie. Ale to wciąż mało, my musimy zbudować tego typu infrastrukturę w różnych częściach naszego województwa, bo ci ludzie nie będą dojeżdżali. Naszą aspiracją jest to aby tego typu zakład powstał na terenie każdego powiatu. W chili obecnej na 5000 tysięcy miejsc pracy stworzonych w ZAZ 600 jest w województwie zachodniopomorskim. W tym zakresie bardzo duży progres zrobiliśmy. Ale są też osoby z mniejszymi stopniami niepełnosprawności i mają trudniej do wejścia na rynek pracy otwarty, i jeszcze wciąż musimy stymulować powstawanie nowych miejsc pracy. To nie jest tak, że my się nagle obudziliśmy, że mamy problem z bezrobociem, nie tylko wśród niepełnosprawnych. To jest chyba tyle uwag, które ja sobie wynotowałem, stwierdzam, że my ten raport, wspólnie z pracownikami przygotowaliśmy,

zważywszy na to, że czas jest dosyć krótki na zebranie tego typu danych od zakończenia roku, a zwykle księgowo rok się zamyka do końca lutego, w niektórych wręcz do końca marca, więc jest to czas stosunkowo niewielki, żeby to zebrać, ułożyć w taki syntetyczny dla państwa materiał. Literówki są, będziemy starali się je poprawiać, natomiast co do zasady będę bronił tego dokumentu, który pokazuje de facto stan rzeczy i działania przez nas podejmowane w zakresie stymulowania rozwoju województwa zachodniopomorskiego.

Maria Ilnicka – Mądry: myślę, że dzisiejsza debata wszystkim państwu uwidacznia zastosowania zapisów ustawy, art. 34a pkt 3, gdzie Sejmik województwa może określić w drodze uchwały szczegółowe wymogi dotyczące raportu. Myślę, że nikt nie będzie miał wątpliwości, że do końca roku pracując w komisjach, ustalimy wymogi dotyczące tworzenia raportu, żeby nie powtórzyć za rok tego rodzaju dyskusji, w podobnym stylu.

Małgorzata Jacyna-Witt ad vocem: podsumowując wypowiedź pana marszałka możemy jedno powiedzieć tak, co złęgo: PiS, PiS, PiS, co dobrego: ja, ja, ja.

Zbigniew Bogucki: jeżeli chodzi o to porównanie Podkarpackie Zachodniopomorskie, panie marszałku opierając się na pana dokumencie: zatrudnienie osób niepełnosprawnych Podkarpacie wskaźnik 25 u nas 18,9, frekwencja w wyborach ujęliście państwo taki wskaźnik, oni 53, my 53, liczba łóżek w szpitalach Podkarpacie 48 u nas 46, umieralność niemowląt Podkarpacie 3,3 Zachodniopomorskie 4,5 . Następna rzecz, odsetek sieci kanalizacyjnej do dł. sieci wodociągowej, 110 – 71, gospodarstwa domowe z dostępem do internetu 74,9 – 72, 1. Z tego wywodzę ten wniosek, i zważywszy na faktyczne zapóźnienie ściany wschodniej, to my naprawdę nie mamy z czego się cieszyć. Jeżeli jeszcze spojrzeć, a tego nie ma w tym raporcie, to czy młodzi ludzie zostają w województwie, to akurat na Podkarpaciu zostają. Jeżeli pan mówi o tym problemie bezrobocia, że on jest związany z bezrobociem w ogóle, to też nie ma odwzorowania w tej mapce. Byliśmy na podobnym poziomie do sąsiadującego województwa lubuskiego, a dwukrotnie mniej zatrudniamy osób niepełnosprawnych. Również Warmińsko – mazurskie, które dramatyczne miała poziomy bezrobocia, u nas 18,9 tam 12,4. Co do Pogotowia, tak długo czekaliście ze złożeniem wniosku, że te pieniądze zostały faktycznie przesunięte, bo ten wniosek nigdy nie został formalnie złożony.

Olgiard Geblewicz: będę jednak przynajmniej część tych kłamstw prostował. Żeby złożyć wniosek musi pan minister, poprzez wojewodę ogłosić nabór, on w ogóle w ubiegłym, roku tego naboru nie ogłosił, napisał nam na piśmie, że nie będzie to sfinansowane, bo nie otwierają naboru, bo wszystko pójdzie na drogi. Jeżeli Solidarność panu takie rzeczy przekazuje to niech nie kłamie. To wszystko jest do sprawdzenia.

Maria Ilnicka – Mądry: w ten sposób zakończyliśmy debatę nad raportem o stanie województwa zachodniopomorskiego. Efektem tej debaty powinno być podjęcie uchwały w sprawie wotum zaufania:

4.2 podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Zarządowi Województwa Zachodniopomorskiego wotum zaufania

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 6.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr VII/82/19** i jest załącznikiem nr 7.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 11

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

4.3 podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Zachodniopomorskiego oraz sprawozdania z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2018 rok

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 8.

Małgorzata Jacyna – Witt: nie było dyskusji na temat wykonania budżetu, to była dyskusja na temat stanu województwa, to są dwa różne pojęcia. Ja rozumiem, że pan marszałek przedstawił nam kilka punktów dotyczących wykonania budżetu, natomiast jednak proponowałabym przeprowadzenie dyskusji. Czy ona będzie, czy nie to już jest inna sprawa, ale taka dyskusja powinna mieć miejsce.

Olgierd Geblewicz: ostatnie 10 slajdów przedstawionej prezentacji dotyczyło wykonania budżetu, była to prezentacja, która dotyczyła raportu i wykonania budżetu za 2018 rok. Jeżeli jest taka potrzeba, mogę powtórzyć.

Małgorzata Jacyna – Witt: otrzymaliśmy sprawozdanie z wykonania budżetu. Państwo macie taki zwyczaj przygotowywania tego dokumentu, że odnosicie się tylko i wyłącznie do zapisów w budżecie po zmianach. Przez wiele lat próbowałam przeforsować w gminie Miasto Szczecin jakby zestawienia trzech kolumn, czyli przyjęty budżet na początku roku, następnie zmiany, następnie wykonanie budżetu w stosunku do zarówno tego budżetu po zmianach jak i tego budżetu pierwotnego. Daje nam to wtedy ogląd rzeczywistej sytuacji i działania zarządu województwa w ciągu całego roku. Po zmianach generalnie budżet jest zawsze w 100% wykonany, prawie, co niedokładnie oddaje stan faktyczny, bo wtedy, kiedy przyjmowany jest budżet, to wtedy jest zawsze radosna atmosfera i wszyscy twierdzą, że to jest budżet, jak pamiętam przez lata, budżet proinwestycyjny najbardziej z dotychczasowych, najlepszy budżet, itd. Potem rzeczywistość skrzeszy. I ta rzeczywistość także skrzeszy jeśli chodzi o wykonanie tego budżetu. Prosiłabym pana Zbigniewa Boguckiego, żeby odniósł się do przynajmniej części elementów wykonania tego budżetu za rok 2018, w imieniu klubu PiS.

Zbigniew Bogucki: krótko, problem jest taki, że jesteśmy w nowej kadencji, budżet był uchwalany w roku poprzednim. Następnie był kilkakrotnie nowelizowany. My nie mamy tak naprawdę punktu odniesienia. dzisiaj pokazywanie wskaźników na poziomie dziewięćdziesięciu kilku procent, aczkolwiek są dwa wskaźniki na poziomie 70% wykonania mimo tych nowelizacji, nic nam nie mówi. Ja uważam, że to nie jest jakby poważne potraktowanie nas jako radnych w sytuacji, kiedy nie byliśmy radnymi, przynajmniej część z nas, w poprzedniej kadencji. Trudno merytorycznie się do tego odnieść, mogę tylko na podstawie dotychczasowego doświadczenia, chociażby sesji w Szczecinku, kiedy po tym jak uchwaliliśmy budżet w styczniu, w marcu zostało ściągnięte bodajże 35 milionów z tego budżetu, więc trudno mieć tutaj zaufanie co do kwestii wykonania prawidłowego tego budżetu, a przy takim zaprezentowaniu jak to uczynił pan marszałek, właściwie jest to niemożliwe. To panu marszałkowi powinno zależeć na tym, żeby pokazać nam jak wyglądały przepływy pieniężne, wymiary szczegółowo, bo ta sesja jest istotna. Skoro tego nie zrobił to trudno, żebyśmy się zabijali o to i prosili o to, żeby przedstawił nam budżet w osobnym punkcie, co zresztą wprost wynika z przepisów prawa i dzisiejszego porządku obrad. W tym układzie nie sposób poprzeć, nie sposób aby klub PiS zagłosował za.

Olgierd Geblewicz: nie to, żebym jakoś wybitnie wierzył, że państwa przekonam, natomiast gwoli oddania prawdy, bo koleżanki i koledzy mogą się czuć rzeczywiście, ci, którzy popierają zarząd, że staramy się coś chować albo ukrywać. To jest dokument, on jest dosyć obszerny, sprawozdanie z wykonania budżetu. I tutaj w tabelarycznym układzie, w każdym dziale mamy plan wg uchwały budżetowej, a więc pierwotnej, plan po zmianach na dzień 31 grudnia 2018 oraz jego wykonanie. Więc proszę czytać dokumenty, które państwo otrzymują a nie wprowadzać w błąd opinii publicznej, że my staramy się cokolwiek chować. Podobnie przez wiele lat musieliśmy tłumaczyć, że nie jesteśmy wielbłądem i nie jesteśmy jedynym samorządem w Polsce, który dokonuje zmian w trakcie roku budżetowego. Pokazywaliśmy niejednokrotnie, że ilość zmian przez nas dokonywana jest na poziomie średnim, a nawet niższym. Staramy się wszystko czynić transparentnie, jeszcze raz

powtarzam, jak państwo układ tabelaryczny przejrzyście, są tam dane zarówno te pierwotne, jakie były zmiany dokonywane, jaki był stan na koniec roku oraz jaki został zrealizowany poziom i wykonania.

Paweł Mucha: myślę, że nie taka była też intencja ustawodawcy i my jesteśmy w zupełnie innym punkcie obrad i takiej żenującej dyskusji na temat sprawozdania z wykonania budżetu i co do zarówno zatwierdzenia sprawozdania finansowego jak i dyskusji na temat sprawozdania z wykonania budżetu to nie było, stawiam taką tezę, przez 20 lat funkcjonowania samorządu województwa. Dyskutowaliśmy nad raportem i podejmowaliśmy uchwałę w sprawie wotum zaufania, a tutaj mamy pana marszałka, który wziął kilkaset stron tekstu i powiedział, że tam, w tabelkach jest. I to ma być dyskusja z radnymi, którzy mają teraz dokonać oceny pod względem kryteriów, tak jak mówiłem, wyrażonych w ustawie o samorządzie województwa, co do z jednej strony rzetelności sprawozdania finansowego, co do z drugiej strony sprawozdania z wykonania budżetu. Panie marszałku, myślę, że warto nawet upubliczniać to prezentowanie przez pana sprawozdania z wykonania budżetu, bo w taki sposób traktowani radni, to są w taki sposób traktowani mieszkańcy. My mamy jednak określone kompetencje, które na gruncie ustawy stanowią o tym, że my jesteśmy organem kontrolnym dla zarządu województwa. Na czym ma polegać ta kontrola, kiedy pan obraża się na pytania radnych i wychodzi pan z sali i nie uczestniczy pan w dyskusji, a sprawozdanie z wykonania budżetu polega na tym, że z kilkuset stron pan robi wyciąg polegający na prezentacji 10 slajdów. To ja już krótko, a propos tych tabel, naprawdę bardzo krótko, niezależnie od tego, jak trafnie tutaj zostało powiedziane, że budżet był wielokrotnie nowelizowany, to mamy w ramach struktury zrealizowanych wydatków tego rodzaju obszary i informacje, które stanowią niekorzystnie o samorządzie województwa, i ja panie Marszałku odnosząc się trochę antycypując co pan za chwilę pewnie zrobi, do slajdu, który pan pokazywał a dotyczącego poziomu wykonania wydatków w poszczególnych województwach. Ja rozumiem, że to może być pasjonujące dla statystyków, natomiast jeżeli chodzi o ocenę, która dokonują radni, radni dokonują oceny konkretnego budżetu i dokonują oceny sprawozdania z wykonania budżetu na podstawie działalności zarządu, to nie są rzeczy porównywalne tylko na poziomie wykonania wydatków, bo gdzieś mogą być okoliczności uzasadniające niewykonanie wydatków, a gdzieś takie okoliczności mogą nie zachodzić. To się nie da sprowadzić do jednego slajdu, na którym pan pokaże, że w województwie x czy y jeżeli chodzi o poziom błędu planistycznego, to on jest jeszcze wyższy. To nie jest merytoryczna dyskusja. To trochę tak jakby w sejmie przy debacie jakiegokolwiek dotyczącej obowiązków rządu co do budżetu mielibyśmy pokazywać, że w innym kraju jest inaczej. Bądźmy poważni. Myśmy krytykowali budżet roku 2017 wskazując, że ten budżet został wykonany w niskim stopniu jeżeli chodzi o planowane wydatki budżetowe, tylko, że ta tendencja jest tendencją która pokazuje dalszy regres jeżeli chodzi o staranność planowania i nawet po tej tzw. uchwale czyszczącej. Zwracam uwagę, że planowane wydatki budżetowe zostały wykonane dzisiaj tylko w zakresie 93% planu a wydatki majątkowe zostały wykonane tylko w zakresie 90% planu. Nawet z tego slajdu, który pan pokazywał wynikało, że od kilku lat nie było tak źle, nie wiem jak pan się cofnie na osi czasu, żeby wykazać taki budżet, który był wykonany w zakresie wydatków majątkowych z 10% niewykonaniem z uwzględnieniem ostatniej nowelizacji, która już była dostosowywana do wszystkich zaniechań, opóźnień. I długo by można mówić o opóźnieniach jeżeli chodzi o przygotowywanie dokumentacji, o zaniechaniach jeżeli chodzi o realizację konkretnych inwestycji, ale trzeba sobie powiedzieć to, że niski także deficyt jest skutkiem niewykonania tych zadań, które państwo przewidywaliście nawet już z uwzględnieniem ostatniej nowelizacji budżetu, i te 10 % to są inwestycje tego rodzaju zadania, których obywatele oczekiwali, że nastąpi ich realizacja, a które nie nastąpiły. Działania które nie zostały podjęte, nie zostały zrealizowane. Natomiast nie mieszczące się absolutnie w zakresie błędu planistycznego są tego rodzaju dane, jeżeli chodzi o strukturę wydatków, jak zrealizowanie wydatków na poziomie 80% co do rolnictwa, rybactwa i ochrony środowiska, zrealizowanie wydatków na poziomie 73 % jeżeli chodzi o ochronę zdrowia. Żeby podać tylko dwa takie przykłady i egzemplifikacje tego, że ogólnie niewykonanie jeżeli chodzi o wydatki inwestycyjne, to jest 10%, ale patrząc po niektórych sektorach, którymi państwo się zajmujecie, no to jaki jest sukces, że państwo udało się tylko 10 % nie wydać, bo z drugiej strony mamy takie obszary, w których udaje się wam nie wydać 20% zaplanowanych środków. I tu jest pytanie, czy my w zakresie rolnictwa, rybactwa, ochrony środowiska, czy ochrony zdrowia mamy naprawdę tak świetną

sytuację, żebyśmy mogli sobie pozwolić na tak wielki stopień nie realizacji budżetu. Wskażę, też na to, jeśli chodzi o zadłużenie, to mamy sytuację też taką, że po roku 2015, kiedy pojawiła się tendencja związana ze spadkiem zadłużenia i ono zostało zredukowane z 315 milionów, które było w roku 2015, my wchodzimy na tą samą drogę, na której już byliśmy, gwałtownego wzrostu zadłużenia, bo to jest przyrost ok.60 milionów jeśli chodzi o ten stan zadłużenia na koniec roku 2018, państwo podajecie kwotę ponad 293 milionów złotych. Ja nie będę wchodził mając jakiś przygotowany szczegółowy materiał w zakresie dyskusji co do sprawozdania, bo po tym co pan marszałek zaprezentował, tej dezynwolturze omawiania sprawozdania z wykonania budżetu, to wydaje mi się, że prosto jest po prostu powiedzieć, że klub nasz uznaje za niesatysfakcjonujące i niewystarczające wyjaśnienia zarządu jeżeli chodzi o niewykonanie budżetu i dlatego będziemy głosowali przeciwko udzieleniu państwu absolutorium. Myślę, że przebieg tej dzisiejszej sesji to też jest potwierdzenie tego, że to jest trafna ocena aktywności zarządu.

Zbigniew Dzięguć ad vocem: proszę państwa, na komisjach procedowaliśmy sprawozdanie z wykonania budżetu województwa za ubiegły rok, również posiadamy dokumenty potwierdzające, że budżet został przyjęty, jest wniosek komisji rewizyjnej, że sprawozdanie zostało przyjęte, ocenione. W związku z tym ja nie widzę potrzeby jeszcze ponownie dyskutować na temat wykonania budżetu za ubiegły rok. O czym my rozmawiamy, trzeba było przychodzić na komisje, na komisjach był czas na debatę, dyskusje, każdy z nas posiada materiały, więc o czym rozmawiamy?

Zbigniew Bogucki ad vocem: panie przewodniczący, przede wszystkim nie można akceptować takiego sposobu rozumowania, po pierwsze, nie wszyscy uczestniczą w komisjach, w szczególności w komisji budżetowej, a powinni, bo ta frekwencja faktycznie jest różna, natomiast sytuacja jest taka, że idąc tym tropem rozumowania rozumiem, że w ogóle możemy nie głosować tego, może faktycznie pan marszałek, który jest nieprzygotowany dzisiaj do tego, żeby powiedzieć nam o wykonaniu tego budżetu, to może odłożymy to na inny termin, i faktycznie dowiemy się jak ten budżet był wykonywany w kontekście tego co mówił pan Mucha, albo idźmy tą drogą, którą pan przewodniczący Dzięguć zaproponował, to znaczy w ogóle przez aklamację przyjmujemy takie dokumenty. To będzie taki wyraz zrozumienia i troski o nasze województwo.

Olgierd Geblewicz: szanowni państwo, po raz kolejny tutaj mamy przykład takiego prostego chamstwa, dlaczego pan twierdzi, że ja jestem nieprzygotowany? Na jakiej podstawie? To pan nie zajrzał do dokumentów, nie sprawdził pan tego, że są tam podane wszelkie dane dotyczące stanu bazowego, a więc pierwotnego budżetu, że jest tam wskazany zakres zmian oraz poziom wykonania. Tego typu insynuacje uznaje za chamstwo, które bije permanentnie, niestety, nie tylko z pana ust dzisiaj. Panie ministrze Mucha ja nie obrażałem się na pytania, tylko ja wyszedłem dlatego, że pan członków zarządu obrażał. Jak pan mówi, choćby jeden z cytatów bardzo chamski, mówiący o niespełnionych parlamentarzystach i senatorach. To to nie jest chamstwo? To jest pełna impertynencja.

Maria Ilnicka – Mądry; panowie, chciałabym jednak te dyskusje przełożyć...

Olgierd Geblewicz: szanowni państwo, chciałbym, aby nie używano argumentów ad personam, jeszcze raz powtarzam, będę reagował na to, co państwo mówicie i wam wytykał to, natomiast jeszcze raz powtarzam, w punkcie 4 dzisiejszego porządku obrad w punkcie pt. raport o stanie województwa wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu województwa za rok 2018 przedstawiłem w ramach prezentacji zarówno prezentację dotyczącą raportu jak i prezentację dotyczącą wykonania budżetu województwa zachodniopomorskiego (od slajdu 55). Wszystkie dane państwu przedstawiłem, co oczywiście stanowi tylko otwarcie do dyskusji, wszelkie informacje w tym bardzo opasłym sprawozdaniu mamy, uzyskali państwo, i na wszystkie wątpliwości jesteśmy przygotowani odpowiedzieć, tylko prosiłbym o to, żeby nie wprowadzać w błąd, albo nie oskarżać kogoś, że jest nieprzygotowany, albo, że nie zrobił prezentacji w tym zakresie. Jeżeli mają państwo wątpliwości jakiegokolwiek, proszę po prostu zapytać a nie formułować nie mając nic z rzeczywistością tezy.

Zbigniew Bogucki ad vocem: powiem zupełnie szczerze, że nie spodziewałem się takiego poziomu agresji z jednej strony a także braku kultury, takiej elementarnej, bo nikt panie marszałku, poza panem, nie używa słów; chamski, chamstwo. To pan wprowadza taki poziom dyskusji, nawet jak pan się głęboko nie zgadza z tym, co ja mówię, czy mówią moje koleżanki czy koledzy z klubu PiS, to ten sposób i ten język, którego pan używa, to pan sobie sam wystawia jak najgorsze świadectwo. Natomiast pana reakcja na to, że ma pan cokolwiek powiedzieć na temat właśnie wykonania budżetu i ta zdziwiona mina wskazuje, w jaki sposób pan nas traktuje. Panie marszałku, pan nie przed nami się tłumaczy, nie przed nami ma wyjaśniać, tylko wyborcom, bo my ich tu reprezentujemy. Ale pan tego nie rozumie, może pan spuści trochę tego powietrza i tego samo zachwytu nad sobą i będzie się panu naprawdę łatwiej żyć. Troszeczkę więcej dystansu do siebie i trochę więcej kultury.

Paweł Mucha: ja oczekuje merytorycznej wypowiedzi jeżeli chodzi o niewykonanie wydatków, zwłaszcza w sferze inwestycyjnej w tych wskazanych sferach, natomiast odnotowuję, że, Olgierd, wypowiedziałeś się w sposób, moim zdaniem uwłaczający godności pełnionego przez siebie urzędu. Nikt nie używał tak impertynenckich i tak obraźliwych sformułowań jak ty pełniąc funkcje marszałka województwa. Mam do ciebie pretensję i żal, o tyle, że język, którym się posługujesz, absolutnie przynosi wstyd całemu województwu zachodniopomorskiemu, a ja też jestem jego mieszkańcem. Jest mi niezwykle przykro, że marszałek mojego regionu w rozmowie na temat sprawozdania z wykonania budżetu odnosząc się do radnego, wypowiada się w taki sposób jak ty się odniosłeś do radnego Zbigniewa Boguckiego. Przyjmuję to ze zdumieniem i absolutnym rozczarowaniem. I to jest moje wezwanie do pewnej refleksji, ale też oczekiwaniem merytorycznej odpowiedzi.

Artur Wezgraj: po tym ostatnim fragmencie dyskusji tak trochę utraciłem pewność, że powinienem w ogóle zabierać głos, ponieważ jak się zgłaszałem, to już nie było tej dyskusji, chciałem porozmawiać o tym budżecie, ale trochę chyba muszę zmienić sposób myślenia. Proszę państwa, na komisji Budżetu i Spraw Samorządowych oczywiście ten budżet był przedstawiany razem z raportem, ale mało, ponieważ jestem członkiem trzech komisji, to to sprawozdanie i te dyskusje na komisjach jeszcze dwukrotnie odbyłem oprócz komisji, której przewodniczę, dlatego że wszystkie komisje a zatem wszyscy radni, bo każdy uczestniczy co najmniej w jednej, chyba że się nie pojawia, to już jest zupełnie inna historia, wszystkie komisje na ten temat dyskutowały. Była wtedy bardzo ciekawa postawa, wtedy, kiedy próbowaliśmy o tym dyskutować, ponieważ bardzo wyraźnie było też takie wskazanie, że nie będziemy specjalnie mocno merytorycznie dyskutowali, zostawimy to sobie na sesję. Ja to odczytywałem jako niechęć do wystrzelania się z argumentów, którymi będzie można zaatakować, wytknąć, co zresztą się wydarzyło, na sesji. Pewnie, że dobry zwyczaj nakazuje panie marszałku, jednak zaprezentować w jakimś zakresie, jeśli jest osobna uchwała, lub jakby uzyskać taka akceptacje ze strony sejmiku na to, aby przyjąć to, że to jest wspólna prezentacja, trzeba było to wyraźnie zaznaczyć w trakcie tej prezentacji pierwszej, natomiast pani przewodnicząca bardzo wyraźnie zadała pytanie o to, kto z państwa radnych, czy przewodniczących komisji, chciałby zabrać głos w sprawie budżetu, niezależnie od tego czy ta prezentacja została uznana za dokonana czy nie, i tak chyba powinniśmy zrobić, jakby nie wchodząc na te poziomy emocji. W związku z tym, jako przewodniczący komisji chciałem powiedzieć, że komisja Budżetu i spraw samorządowych, i z mojej wiedzy wszystkie inne zaopiniowały to wykonanie budżetu pozytywnie, sprawdzania finansowego i budżetu, bo to są dwa dokumenty, i w związku z tym możemy tylko podjąć dyskusję, nic więcej nie powinno się tu wydarzyć.

Maria Ilnicka – Mądry: również komisja rewizyjna zaopiniowała pozytywnie i wysłała wniosek do Regionalnej izby Obrachunkowej, która wniosek zaopiniowała pozytywnie. Pisma te zostały dołączone do tegoż materiału.

Małgorzata Jacyna-Witt: okazuje się, że pan marszałek województwa swego czasu spotykając się w knajpie i dyskutując w sposób wyjątkowo knajacki z szemranym biznesmenem, po prostu taki jest. I niestety, dzisiaj to potwierdził w tej dyskusji, w której braliśmy, niestety, udział słuchając wypowiedzi pana marszałka. Powiem szczerze, jest to niegodne funkcji, którą pan marszałek pełni,

jesteśmy wszyscy chyba bardzo mocno zaskoczeni, ale po prostu pokazał pan swoją prawdziwą twarz. Dobrze, że mieszkańcy mogą to widzieć i oczywiście też w sposób odpowiedni ocenić. natomiast proszę państwa dyskusja nad wykonaniem budżetu jest drugą chyba co do ważności dyskusją w ogóle jeżeli chodzi o sejmik, pierwszą to jest dyskusja nad budżetem, druga nad wykonaniem budżetu. Oczekiwałam od pana marszałka, że powie nam pan jak, mieliśmy zrobić to, to, i to, konkretnie, nie kolumienkami, wskaźnikami, tylko po prostu pokazując jakie cele powinny zostać zrealizowane przez samorząd województwa, zrobiliśmy, wykonaliśmy to, osiągnęliśmy taki i taki cel, nie wyklinaliśmy pewnych zadań, dlatego, że mieliśmy takie czy inne trudności. Niestety, tego pan nam nie przedstawił, w związku z tym dyskusja ograniczyła się raczej do inwektyw kierowanych przez pana w stosunku do radnych a nie do konkretnych argumentów, nie do konkretnych danych, których oczekiwaliśmy. Powiem tak, w tym układzie, w którym państwo przygotowujecie budżet, on jest bardzo trudny do odczytania. Z tego budżetu niewiele wynika, dlatego więcej oczekiwaliśmy właśnie na posiedzeniu sesji a nie na komisjach, bo na komisjach omawia się budżet w określonym zakresie dotyczącym danej komisji. Natomiast zbiorczo, od tego jest sesja abyśmy zarówno my jak i mieszkańcy, dowiedzieli się o tym jakie sukcesy i jakie porażki miały miejsce w 2018 roku wynikające z wykonania budżetu. Nie wykonał pan swojego zadania, w związku z tym przyjmujemy to do wiadomości, natomiast sami oceniając we własnym zakresie i przedyskutowując wykonanie budżetu w ramach klubu PiS, odbyliśmy taką dyskusję na posiedzeniu klubu, przeanalizowaliśmy dokładnie dane, które pan nam przedstawił, i jasno stwierdzamy, że nie osiągnął pan tych celów, które zarówno zostały przedstawione w tym raporcie o stanie województwie jak i w pana wystąpieniach wcześniejszych, w momencie, kiedy ten budżet był uchwalany, a co koledzy, którzy byli w poprzedniej kadencji nam przekazali. Będziemy wykonanie tego budżetu i udzielenie zarządowi absolutorium, jak powiedział pan Paweł Mucha, opiniować negatywnie.

Olgierd Geblewicz: ja chciałbym powiedzieć jedną rzecz, że niezależnie od tego jakie państwo będziecie budowali emocje, na co my będziemy reagowali w sytuacjach kiedy my jesteśmy obrażani, i tyle, bo pewne rzeczy trzeba nazywać po imieniu, natomiast chciałbym odpowiedzieć, przypomnieć panu przewodniczącemu Wezgrajowi, że ja na początku tej dyskusji, kiedy zostałem zapytany, powiedziałem, że ja prezentacje w części dotyczącej sprawozdania z wykonania budżetu przeprowadziłem, czy też ją zaprezentowałem w punkcie 4, kiedy było moje wystąpienie, jako łączne wystąpienie, odnoszące się do tych dwóch kluczowych dokumentów, które dzisiaj przyjmujemy, i pytałem, czy jest potrzeba wysokiego sejmiku, a to wysoki sejmik decyduje, tego, żebym powtórzył tą prezentację, bo ona będzie oczywiście na pewnym poziomie ogólności pokazująca cały budżet w pewnych ramach. Po to są komisje, żeby w każdym obszarze pytać, chociaż oczywiście nie jest wykluczone pytanie również w tym punkcie. Jedyne pytanie, które uzyskaliśmy, i tutaj kieruje swoje słowa do pana ministra Pawła Muchy, nie odnosząc się do tego, kogo on reprezentuje obrażając innych, to chcę powiedzieć tak. Jeżeli chodzi o zdrowie, to w zdrowiu kluczowa pozycja, której nie zrealizowaliśmy, która odpowiada za niewykonanie budżetu po stronie wydatków jest nieuruchomienie poręczenia, które daliśmy naszym jednostkom, i to jest dobra wiadomość. My mamy go jako teoretyczny wydatek, jeżeli go nie pokrywamy, to wówczas mamy do czynienia z niewykonaniem budżetu w zakresie tego poręczenia. Ale to jest niewykonanie, które dla nas jest w jakiś sposób korzystne, znaczy w pełni jest korzystne dla budżetu województwa. Również kwestia dotycząca projektu programu e-zdrowie, który to projekt jest projektem o tyle złożonym, że jest realizowany wspólnie z innymi podmiotami, z naszymi placówkami, a jego większa jeszcze komplikacja sprowadza się do tego, że nie wiedzieliśmy, i liczyliśmy na to, że do końca roku dostaniemy wykładnię, dotyczącą kwalifikowalności Vat w tym właśnie projekcie, a co za tym idzie możliwości uznania pewnych wydatków w określony stopniu. To rzeczywiście zarzutowało, może nie w dużej skali, na niewykonanie budżetu w dziale zdrowie. Jeśli chodzi o kwestie działań dotyczących ochrony środowiska to mieliśmy do czynienia z nieponiesieniem w pełni wydatków w zakresie projektu realizowanego przez Zespół Parków Krajobrazowych w zakresie ograniczenia antropopresji na te parki. My realizujemy, wspólnie z naszymi jednostkami, grubo ponad 100 zadań inwestycyjnych, i rzeczywiście różny jest ich przebieg, różne jest ich uwarunkowanie, czasami one leżą po stronie opóźnień wynikających w przygotowaniu np. dokumentacji, czasami z takich przyczyn, że nie możemy wyłonić wykonawcy, czasami jeszcze z przyczyn obiektywnych leżących po stronie realizacji projektu, każdy projekt jest

inny, ma swoją dynamikę. Po to mamy komisje, żeby w każdym tego typu przypadku, niewykonaniu realizacji zadań w szczególności w układzie wieloletnim, odpowiadać państwu.

Wobec wyczerpania listy mówców rozpoczęto procedurę głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr VII/83/19** i jest załącznikiem nr 9.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 11

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

4.4 podjęcie uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za rok 2018

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 10.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr VII/84/19** i jest załącznikiem nr 11.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 11

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

Następnie przewodnicząca ogłosiła 30 minut przerwy.
Po zakończeniu przerwy wznowiono obrady.

5. Podjęcie uchwał:

5.1 w sprawie zmian budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2019 rok oraz zmiany uchwały Nr III/30/19 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 24 stycznia 2019 roku w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2019 rok

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 12.

Marek Dylewski skarbnik województwa przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały a także uzasadnienie do zmian w WPF, następnego projektu który jest powiązany ze zmianami w budżecie,

Projekt ten, i następny, pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Artur Wezgraj: komisja projekt zaopiniowała pozytywnie, obecnych było 4 członków komisji, 3 było za, 1 przeciw. Nie było specjalnej dyskusji, przyjęta została informacja od pana skarbnika.

Paweł Mucha: po dyskusji, która przeprowadził klub PiS, zgodnie też z rekomendacją jeżeli chodzi o prace w komisji budżetu, będziemy głosowali przeciw tej uchwale, także przeciw tej w sprawie zmian WPF.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr VII/85/19** i jest załącznikiem nr 13.

Wynik głosowania:

Za – 14

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 6

5.2 zmieniającej uchwałę Nr XX/326/17 z dnia 28 lutego 2017 r. w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 14.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr VII/86/19** i jest załącznikiem nr 15.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 8

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

Paweł Mucha: w sprawie formalnej, odnośnie zmiany porządku obrad. Jeżeli byłaby taka wola wysokiego sejmiku, przed rozpoczęciem obrad przedłożyłem projekt dwóch uchwał. Ja złożyłem rezygnację z członkostwa w Radzie Społecznej Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Szczecinie, gdyż z uwagi na liczne obowiązki nie jestem w stanie uczestniczyć w niej. Nasza rekomendacja jako klubu jest taka, żeby w moje miejsce, po przyjęciu rezygnacji powołać Małgorzatę Jacynę-Witt. Pani przewodnicząca ma dwa projekty z opinia pozytywna radcy prawnego. Gdybym mógł prosić o zmianę porządku obrad poprzez przyjęcie dwóch dodatkowych punktów : 5.7 i 5.8. Czyli jest to formalny wniosek o zmianę porządku obrad, 5.7 – odwołanie przedstawiciela Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Szczecinie i pkt 5.8 - powołanie Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Szczecinie. Analogicznie robiliśmy niedawno z panem marszałkiem Gromkiem odwołując pana marszałka a powołując w to miejsce obecnego prezydenta Kołobrzegu panią Annę Mieczkowską.

Przewodniczący Klubu PO zwrócił się z wnioskiem o 5 minut przerwy.

Wobec powyższego przewodnicząca ogłosiła przerwę.

Po zakończeniu przerwy wznowiono obrady.

Paweł Mucha powtórzył wniosek o zmianę porządku obrad, który zgłosił przed ogłoszeniem przerwy.

Przewodnicząca Maria Ilnicka – Mądry poddała zgłoszony wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie punktów: 5.7 i 5.8

Drogą głosowania przyjęto wniosek o zmianę porządku obrad

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 4

Następnie radni, drogą głosowania, przyjęli cały porządek obrad, wraz z przyjętą poprawką.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 5

5.3 w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego z obszaru województwa zachodniopomorskiego z przeznaczeniem na poprawę i modernizację infrastruktury sportowej w 2019 roku

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 16.

Stanisław Wziątek: cały projekt uchwały wszystkim jest doskonale znany, natomiast ja bym chciał poprosić Wysoki Sejmik o dokonanie jednej małej korekty, o dokonanie poprawki, która dotyczy 31 punktu z tej listy beneficjentów, jest to Gmina i Miasto Kołobrzeg, która przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo chce zrealizować budowę mat łuczniczych oraz strzałochwyty na Torach Łuczniczych Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kołobrzegu przy ul. Łopuskiego 38, zamiast realizować siłownię plenerową, zadanie, które będzie realizowane w innym trybie.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Oświaty, Kultury i Sportu,

- Budżetu i Spraw Samorządowych

Artur Wezgraj: dyskusja na komisji budżetowej dotyczyła głównie kryteriów wyboru tych projektów, padł w czasie obrad taki wniosek, aby radni, członkowie komisji otrzymali dokumentację, czy te zasady, wg których były dobierane wnioski, i radni otrzymali to, o co prosili.

Marcin Przepióra: komisja Oświaty, Kultury i Sportu, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, wyrażając zadowolenie, że małe ośrodki będą mogły skorzystać z tego dofinansowania.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, **nosi Nr VII/87/19** i jest załącznikiem nr 17.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

5.4 w sprawie udzielenia z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego pomocy finansowej w formie dotacji celowej gminom - laureatom Konkursu „Granty sołeckie 2019”, z przeznaczeniem na realizację projektów inwestycyjnych na obszarach wiejskich województwa zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 18.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych

- Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr VII/88/19** i jest załącznikiem nr 19.

Wynik głosowania:

Za – 25
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 2

5.5 w sprawie odmowy uwzględnienia skierowanego przez JILAS INTERNATIONAL Sp. z o.o. wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale Nr XXVI/362/13 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 25 czerwca 2013 r. w sprawie podziału województwa zachodniopomorskiego na obwody łowieckie

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 20.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr VII/89/19** i jest załącznikiem nr 21.

Wynik głosowania:

Za – 23
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 3

5.6 w sprawie rozpatrzenia petycji o przeprowadzenie odstrzału jeleniowatych na terenie gminy Mieszkowice

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 22.

Projekt uchwały pod obrady wniosła Komisja Skarg, Wniosków i Petycji.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr VII/90/19** i jest załącznikiem nr 23.

Wynik głosowania:

Za – 19
Przeciw – 3
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 4

5.7 w sprawie odwołania przedstawiciela Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego w Szczecinie, dla którego podmiotem tworzącym jest samorząd Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 24,

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **Nr VII/91/19** i jest załącznikiem nr 25.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 4

5.8w sprawie powołania przedstawiciela Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego w Szczecinie, dla którego podmiotem tworzącym jest samorząd Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 26.

Andrzej Niedzielski przewodniczący Komisji Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego zaproponował przedyskutowanie tej kwestii na najpierw na komisji zdrowia i następnie wprowadzenie na kolejną sesję sejmiku.

Paweł Mucha ad vocem: w chwili składania tej propozycji, bo wniosek jest podpisany przez zainteresowaną radną, to klub radnych składał, więc pani Jacyna-Witt wyrażała zgodę, zresztą w obecności pracownika Kancelarii tę zgodę wyrażała przekazując, że my taki wniosek będziemy składać. Pod rozwagę daję, natomiast myślę, że jest to wniosek czysto formalny. Koleżanka wielokrotnie dała dowód, że ma wystarczające kompetencje. Składam wniosek przeciwny, aby nie odsyłać tego do komisji tylko sprawę przegłosować dzisiaj.

Następnie przewodnicząca poddała pod głosowanie wniosek o zdjęcie projektu z porządku obrad i odesłanie go do komisji.

Wynik głosowania:

Za – 12

Przeciw – 8

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 3

W związku z wątpliwościami dotyczącymi czy ww. wniosek jest zmianą porządku obrad czy nie, przewodnicząca poprosiła prawnika o opinię.

Stanisław Kalina wyjaśnił, że skierowanie projektu uchwały do komisji nie jest wnioskiem o zmianę porządku obrad i w związku z tym wymagana jest zwykła większość głosów a nie jak przy zmianie porządku obrad bezwzględna większość.

W związku z powyższym, aby nie było wątpliwości przewodnicząca zarządziła reasumpcję głosowania wniosku o skierowanie projektu uchwały do komisji.

Droga głosowania wniosek został przyjęty, i projekt uchwały zostaje skierowany do komisji.

Wynik głosowania:

Za – 11

Przeciw – 8

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 4

6. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami

Informacja o działalności Zarządu, którą wszyscy otrzymali pocztą, jest załącznikiem nr 27.

Paweł Mucha: w kilku miejscach jeżeli chodzi o sprawozdanie jest wskazanie rozwiązania umowy o dofinansowanie jeżeli chodzi o projekty, które są realizowane w ramach RPO WZ na lata 2014-2020, proszę o wskazanie bezpośrednio przyczyn, to może być też informacja przetworzona, bądź to mogą być ewentualnie te uchwały doręczone. Co stanowiło przyczynę w tych 6 przypadkach, w tym sprawozdaniu wskazanych, jeżeli chodzi o rozwiązanie umów z beneficjentem.

Małgorzata Jacyna – Witt: mam pytanie, z jakiego powodu, czy to jest normalnie przyjęte proceduralnie, że wyrażacie zgodę na wypłacenie jednej transzy zaliczki w wysokości do 80% wartości dofinansowania na rzecz spółki Telmar energy fotowoltaiczne ogniwa, dlaczego to jest do tak wysokiej kwoty przedpłata, czy też zaliczka.

Ustalono, że zarząd przygotuje odpowiedzi w formie pisemnej.

Następnie Przewodniczącą Sejmiku poinformowała że:

- w czerwcu sesja odbędzie się 28 czerwca – piątek,
- Zarząd Województwa przekazał:
 - 1) sprawozdanie z realizacji „Wojewódzkiego programu opieki nad zabytkami na lata 2017-2020” – materiał bardzo obszerny, jest dostępny w sekretariacie Biura Obsługi Sejmiku
 - 2) sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Województwa zachodniopomorskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2018 – również jest dostępny w sekretariacie Biura Obsługi Sejmiku

Na zakończenie Przewodnicząca poprosiła radnych aby zapoznali się z przepisami dotyczącymi udziału radnych w wyjazdach służbowych, jest to rozporządzenie MSWiA oraz uchwał Sejmiku z 2008r.

7. Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa oraz zapytania do Przewodniczącej Sejmiku

Paweł Mucha: zapytanie dotyczące stanu drogi wojewódzkiej nr 120 na tym odcinku łączącym most na Odrze Wschodniej na Regalicy w Gryfinie do granicy RP na moście w Mescherin jeżeli chodzi o Odrę Zachodnią. Tam zarówno jeżeli chodzi o stan drogi, to jest ta droga już na tym odcinku przez Międzyodrze ten stan się bardzo mocno pogorszył, ale także ścieżka rowerowa, która jest ciągiem łączącym trasę na Szczecin. Mam sygnały od rowerzystów i mieszkańców, że trasa nie jest bezpieczna ze względu na liczne nierówności. Czy są tam planowane remonty, jakieś działania, przegląd? Drugie zapytanie też dotyczy tego obszary Międzyodrza. Powtarzam to zapytanie, które w toku dyskusji zgłaszałem, bo mówiliśmy o tym, że nie udało się zrealizować czy został za niecelowy uznany projekt, który jest związany z tym projektem dotyczącym dofinansowania przez BŚ, to był gigantyczny projekt na kilkadziesiąt milionów, który zakładał rewitalizację obszaru Międzyodrza i uczynienia z tych obszarów unikatowe. Czy jakieś działania zarząd podjął w ramach swoich kompetencji, czy przewiduje, czy planuje?

Maria Ilnicka – Mądry: rozumiem że te zapytania, zgodnie z art.23 ust.8 ustawy o samorządzie województwa zapytania i interpelacje składa na piśmie.

Olgierd Geblewicz: chciałbym być bardzo precyzyjny, niedawno jechałem tą drogą i aż takiego pogorszenia się jej stanu nie zauważyłem. Prośba o to aby dać trochę czasu, my zrobimy najwyczejniej w świecie przegląd tego. Natomiast jeżeli chodzi o to duże zadanie inwestycyjne, to nie ukrywam, że jego zdjęcie trochę nas zaskoczyło, my jesteśmy w środku okresu programowania, uważam, że to jest miejsce jak najbardziej godne odkrycia, oczywiście z zachowaniem całej ochrony przyrody. Będziemy na pewno się zastanawiali, czy w ramach jakiś działań, być może jeszcze w tej perspektywie finansowej, a jeżeli nie to za chwilę będziemy mieli nową, czy nie uda się tego zadania zrealizować. Myślę też, że warto wrócić też do projektu np. typu Life+. Ale na razie nie

chciałbym składać takich deklaracji i przesądzać. Jeżeli jest problemem, to mail też jest forma pisemna, my z przyjemnością odpowiemy a w międzyczasie się przygotowujemy do tej odpowiedzi.

Michał Kamiński: prosiłbym o odpowiedź zarządu na temat ZZDW na temat dróg wojewódzkich i rond, ile i dla kogo zostało wydanych decyzji administracyjnych zezwalających na reklamę na tych rondach.

8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania

Na pisemnie zgłoszone zapytania i interpelacje wszyscy otrzymają odpowiedzi na piśmie w ustawowym terminie.

9. Wolne wnioski i oświadczenia

Małgorzata Jacyna – Witt poinformowała, że od Pana Prezydenta RP podczas uroczystości z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego w Warszawie, Andrzej Subocz otrzymał Złoty Krzyż Zasługi, w obecności państwa radnych, choć bez obecności pana radnego, serdecznie mu pogratulować.

10. Zamknięcie obrad

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Sejmiku Maria Ilnicka – Mądry zamknęła obrady VII sesji Sejmiku .

Sporzadziły:
H. Buchwald
M. Nawrocka